

PL ISSN 0035-9599

P O L S K I E T O W A R Z Y S T W O F I L O Z O F I C Z N E

RUCH FILOZOFICZNY

K W A R T A L N I K

z a łoż o n y p r z e z

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

TOM LI
NUMER 1

Ryszard Jadczyk: Polskie Towarzystwo Filozoficzne przed 40 laty (Izydora Dąmbska: Przemówienie z okazji 50-lecia PTF). – Eugeniusz Żabski: Profesor Tadeusz Kubiński jakiego zapamiętałem. – Władysław Krajewski: XIX Światowy Kongres Filozoficzny w Moskwie. – Stulecie Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. – Auto-referaty z odczytów i wykładów. – Recenzje i sprawozdania. – Z życia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. – Przegląd czasopism. – Zapiski bibliograficzne. – Wiadomości bieżące.

SPIS RZECZY

Ryszard J a d c z a k , Polskie Towarzystwo Filozoficzne przed 40 laty (Izydora Dąmbska: Przemówienie z okazji 50-lecia PTF)	3
Egeniusz Ż a b s k i , Profesor Tadeusz Kubiński jakiego zapamiętałem	7
Władysław K r a j e w s k i , XIX Światowy Kongres Filozoficzny w Moskwie	11
Stulecie Szkoły Lwowsko-Warszawskiej	13
Autoreferaty z odczytów i wykładów	15
Jacek W o j t y s i a k , Ontologia czy metafizyka?, s. 15. Stanisław Dąbrowski, Fakt i problem metaliteraturoznawstwa, s. 19. Janina Filek, U źródeł myślenia racjonalnego i irracjonalnego, s. 22. Marek R o s i a k , Ontologia formalna Husserla a ontologia egzystencjalna Ingardena, s. 25. Tomasz J o r d a n , Problem niesprzeczności metody przekątniowej a demonstracja równoliczności zbiorów nieskończonych N i 2^N , s. 31. Tomasz J o r d a n , Zarys kwantowej teorii mnogości, s. 35. Włodzimierz T y b u r s k i , Z zagadnień etyki ekologicznej, s. 40. Kazimierz W o l s z a , Hansa Kunga argumentacja za istnieniem Boga, s. 44.	47
Recenzje i sprawozdania	47
Jan Woleński: <i>Metamatematyka a epistemologia (Renata Ziemińska)</i> , s. 47. Rafael Ferber: <i>Die Unwissenheit des Philosophen oder Warum hat Plato die „ungeschriebene Lehre“ nicht geschrieben? (Jolanta Żelazna)</i> , s. 50. Rediscovering the Forgotten Vienna Circle (<i>Tomasz Komendziński</i>), s. 53. Gail Soffer: <i>Husserl and the Question of Relativism (Tomasz Komendziński)</i> , s. 55. N. O. Łosskij: <i>Istoriija russkoj filosofii, W. W. Zienkowskij: Istoriija russkoj filosofii (Józef Pawlak)</i> , s. 55.	61
Z życia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego	61
Barbara M a r k i e w i c z : Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, s. 61. Sprawozdania z działalności Oddziałów PTF w 1993 roku, s. 68. Komunikat Sekcji Etyki PTF (<i>Ryszard Jadczyk</i>), s. 76.	77
Przegląd czasopism	77
Ethics, 77a. Les Etudes Philosophiques, s. 77a, International Journal of Philosophical Studies, 78a. Journal of the History of Ideas, s. 78a. The Monist, s. 78b. The Philosophical Review, s. 79b. Philosophy, s. 79b. Revue de métaphysique et de morale, s. 80a. Revue Philosophique de Louvain, s. 80b.	83
Zapiski bibliograficzne	83
a) Prace opublikowane w Polsce, s. 83a. b) Piśmiennictwo w językach obcych, s. 90b	95
Wiadomości bieżące	95
Wiadomości wydawnicze: publikacje jednostkowe, s. 95a; wydawnictwa ciągłe, s. 100a; czasopisma, s. 102b. Odczyty i wykłady, s. 103b. Organizacje, s. 104a. Zjazdy i konferencje, s. 104a. Nauczanie, s. 105b. Wiadomości osobiste, s. 106a. Konkursy i nagrody, s. 106b. Varia, 106b. Nekrologia, s. 107a.	

PL ISSN 0035-9599

POLSKIE TOWARZYSTWO FILOZOFICZNE

RUCH FILOZOFICZNY

KWARTALNIK

z a ł o ż o n y p r z e z

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

TOM LI
NUMER 1

wydawnictwo
adam marszałek



1994

Komitet Redakcyjny
ZARZĄD POLSKIEGO TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO

Redaktor
LEON GUMAŃSKI

Sekretarz
ANDRZEJ PIETRUSZCZAK

Korespondenci

BOLESŁAW ANDRZEJEWSKI (Poznań), MARIA GOŁASZEWSKA (Kraków), JACEK J. JADACKI (Warszawa),
RYSZARD KLESZCZ (Łódź), TADEUSZ KWIATKOWSKI (Lublin), EUGENIUSZ ŻABSKI (Wrocław)

Adres Redakcji: Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Katedra Logiki,
Collegium Maius, ul. Fosa Staromiejska 3, 87-100 Toruń

Wydano z pomocą finansową Komitetu Badań Naukowych

© Copyright by Wydawnictwo Adam Marszałek
Toruń 1994

Printed in Poland

WYDAWNICTWO ADAM MARSZAŁEK
87-100 Toruń, ul. Przy Kaszowniku 37/23
tel. 322-38, 282-46, 48-38-60
Wydanie I. Ark. druk. 6,75. Ark. wyd. 9,2
Druk: Drukarnia Marszałek
87-100 Toruń, ul. Rydygiera 12^a
tel. 48-38-60

Ryszard Jadczak

Polskie Towarzystwo Filozoficzne przed 40 laty

W 1954 roku miało 50 lat od powstania Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, założonego 12 lutego 1904 roku we Lwowie przez Kazimierza Twardowskiego (1866–1938), który też do swej śmierci przewodniczył temu Towarzystwu.

Ponieważ w latach pięćdziesiątych nie było warunków do oficjalnego obchodzenia tej rocznicy, członkowie PTF a równocześnie byli uczniowie Twardowskiego w inny sposób starali się zaznaczyć swój związek z Towarzystwem i jego założycielem. Głównie z inicjatywy Izydory Dąbskiej (1904–1983) i Heleny Słoniewskiej (1904–1983) odbyły się w lutym 1952 r. i w lutym 1953 w mieszkaniu Marii Jędrzejewskiej we Wrocławiu, w rocznicę śmierci Twardowskiego, prywatne zebrania kilku jego uczniów, na których przypomniano zasługi Mistrza Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. W obu tych wrocławskich spotkaniach wziął też udział Tadeusz Czeżowski (1889–1981) — wówczas na katedrze w Uniwersytecie Toruńskim.

W spuściźnie po T. Czeżowskim zachował się list I. Dąbskiej, datowany 28 stycznia 1954 r. w Gdańsku, gdzie wówczas pracowała jako kustosz w Bibliotece Miejskiej, w którym informuje Czeżowskiego o inicjatywie zorganizowania spotkania w kolejną rocznicę śmierci Twardowskiego i 50 rocznicę powstania Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. „Myślę o spotkaniu prywatnym — czytamy w liście — w trochę szerszym niż w ubiegłych latach składzie. Wiem, że wzięliby w nim chętnie udział Dania i Edmund [Gromscy]. Ona gotowa jest powiedzieć coś o Profesorze i Towarzystwie. Porozumiewałam się z Halką [Słoniewską], ona zaś z A[jdukiewiczem]. Myślę, że najlepiej byłoby się spotkać 14 lutego (sobota, bo wtedy jest jeszcze niedziela do dyspozycji). Tylko gdzie? Myślałam trochę o Krakowie z racji Daniów [Gromskich], Romana [Ingardena] i Tat[arkiewiczza]. Jak Pan Profesor będzie we Wrocławiu, to najlepiej z Halką będzie to mógł omówić: gdzie i kto, oprócz osób wspomnianych”¹.

Z różnych względów do planowanego spotkania doszło dopiero 8 października 1954 roku w Krakowie w mieszkaniu Danieli Gromskiej (1889–1973). I. Dąbska przygotowała na nie przemówienie, które publikujemy poniżej².

¹ Archiwum UMK Toruń. Korespondencja T. Czeżowskiego. 182/V., „C-D”.

² Tekst 2-stronicowego maszynopisu, pochodzący z archiwum rodzinnego Dąbskiej (dziś w Oddziale PAN w Krakowie), nosi adnotację „Dani na pamiątkę” oraz datę: wrzesień 1954.

Izydora Dąmbska

Przemówienie z okazji 50-lecia PTF

Profesor miał słabość do dat. Pamiętał o urodzinach, rocznicach ślubów, datach promocji doktorskich swych uczniów itp. Pamiętał o datach wydarzeń różnych w życiu Uniwersytetu, w życiu Towarzystwa Filozoficznego i różnych innych instytucji naukowych. Notował je skrzętnie w dzienniku, który przez wiele lat swego życia prowadził. Kiedy powiedział mi raz: znalazłaś się po raz pierwszy w moim dzienniku³, bo zapisałem wczoraj datę Twojej promocji, zapytałam go, po co to robi. I dlaczego w ogóle przywiązuje taką wagę do dat. To przecież rzecz konwencji tylko: takie czy inne oznaczenia czasu. I wtedy Profesor powiedział mi rzecz, która nauczyła mnie też pamiętać o datach wydarzeń i rocznicach. Powiedział: Dobrze jest pamiętać daty z życia ludzi i z życia instytucji, bo to ułatwia obrachunki. Ułatwia potrzebną każdemu myślącemu i pracującemu nad sobą człowiekowi ocenę działania, ocenę tego, co zrobił i czego zaniedbał, ułatwia po prostu rachunek sumienia. Ułatwia też ocenę działania innych ludzi. Coś podobnego mówił Profesor na dwudziestopięciolecie Polskiego Towarzystwa Filozoficznego⁴.

Więc kiedy Towarzystwo kończyło pięćdziesiąt lat, pomyślałam sobie, jakie tam gdzieś w zaświatach albo w duszach naszych, które z Jego Cieniem obcuja, robi Profesor obrachunki za tych pięćdziesiąt lat pracy, powodzeń i klęsk naszego Towarzystwa. Czy nie robi nam wyrzutów, żeśmy niejednego zaniedbali albo nie byli dość wierni w latach najtrudniejszej próby temu pojęciu nauki i filozofii, która Jemu i wielu z nas była wspólna. Temu mianowicie, że nauka i filozofia żyć i rozwijać się muszą wedle autonomicznych swych praw i że — niepodległe żadnym interesom, lękom i oportuizmom — służyć muszą jedynie przybliżaniu się do prawdy, w pełni nigdy nieosiągalnej. I pomyślałam sobie wtedy, że może dobrze byłoby, abyśmy, nie mogąc z przyczyn zewnętrznej natury zrobić, jak na 25-lecie, publicznego przed społeczeństwem obrachunku, nie mogąc wydać, jak na 25-lecie, jakiejś pamiątkowej księgi; nie mogąc, do czego po śmierci Profesora zobowiązaliśmy się, dać na użytek społeczeństwa chociażby części zachowanej w rękopisach naukowej Jego spuścizny⁵ — że dobrze może by było, abyśmy się spotkali bodaj

³ W 50 lat po śmierci Twardowskiego jego „Dzienniki” przekazane zostały przez wnuka Twardowskiego, Profesora Andrzeja Tomczaka, do Archiwum PAN w Warszawie. Kserokopie znajdują się w Bibliotece Głównej UMK w Toruniu oraz w Bibliotece IFiS PAN w Warszawie.

⁴ K. Twardowski, Przemówienie wygłoszone na obchodzie dwudziestopięciolecia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie dnia 12 lutego 1929, (w) *Księga pamiątkowa Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie 12 II 1904 – 12 II 1929*, Lwów 1931, s. 1–15.

⁵ I. Dąmbska opublikowała m.in. wykłady z etyki Twardowskiego na łamach czasopisma „Etyka” (nr 9, 12, 13, 20). Kilka tekstów ze spuścizny archiwalnej po Twardowskim opublikowałem w: K. Twardowski, *Wybór pism psychologicznych i pedagogicznych*, Warszawa 1992.

prywatnie, bodaj w małym gronie, celem uczczenia Założyciela Towarzystwa i naszego Nauczyciela oraz celem uprzytomnienia sobie, w jakiej mierze Towarzystwo swoim właściwym zadaniom potrafiło służyć, i co możemy zrobić, aby w czasie jawnej i podjazdowej wojny przeciwko filozofii, tej filozofii bronić jak najskuteczniej, nie naruszając właściwego jej oblicza, tj. nie oddając jej w służbę polityce i interesom sfer rządzących. A także żebyśmy się zastanowili, co winniśmy i co możemy uczynić dla salwowania spuścizny duchowej Profesora i dla przekazania Jego dorobku nieskłamanej historii myśli filozoficznej w Polsce.

Wydaje mi się, że w związku z tym ostatnim punktem są konkretnie do omówienia dwie sprawy: 1) sprawa scalenia i uporządkowania rękopisów, wykładów i korespondencji Profesora, które odnaleziono we Lwowie⁶ i 2) sprawa zaprojektowania prac nad historyczną monografią, poświęconą działalności Profesora⁷. Wobec szczególnej nienawiści, z jaką przedstawiciele marksizmu odnoszą się do Jego osoby (co może w chwili obecnej jest najwyższą formą pochwały)⁸ i wobec świadomie szerzonych kłamstw, którym nie potrafiliśmy się jakoś wyraźnie przeciwstawić, sprawą wielkiej wagi jest podjęcie — z myślą o jakiejś choćby dalekiej przyszłości — prac nad napisaniem uczciwej książki — może zbiorowej — o filozofii Twardowskiego.

To i tym podobne rzeczy myślałam sobie w pięćdziesiątą rocznicę Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Ale równocześnie myślałam sobie, czy w ogóle o tym mówić z kimś warto. Czy można wiecznie *contra spem sperare*. Czy wobec tego, że pięćdziesiątą rocznicę Polskiego Towarzystwa Filozoficznego zdaje się być też rokiem śmierci towarzystw filozoficznych w Polsce — takie spotkanie nie będzie miało bardziej charakteru egzekwii niż jubileuszu. Tej myśli, która nie opuszcza mnie i dziś, przeciwstawiam trzy inne:

- 1) że, gdyby nawet rok 1954, był rokiem śmierci Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, to niemniej przeto jego pięćdziesięciolecie istnienia i działania do czegoś zobowiązuje i warte jest wspomnienia i rewizji,
- 2) po drugie, że gdy nawet giną formy organizacyjne, w których działają żywi ludzie, to póki oni żyją i mają wspólny język, winni się ze sobą porozumiewać dla dalszej wspólnej pracy,
- 3) a po trzecie, że nawet gdy i oni przeminą, zostanie ślad ich prac i myśli i ślad ten trzeba utrwalić, gdy myśli były dobre.

I wtedy nasunęła mi się pewna analogia między naszym Towarzystwem a różnymi filozoficznymi towarzystwami świata starożytnego, o której to analogii chcę na zakończenie powiedzieć słów kilka. Kiedy myślę o Profesorze, to mi się nieraz wydaje, że on był z typu filozofów uformowanych na miarę starożytnego ideału

⁶ Patrz: A. Tomczak, *Informacja o archiwum osobistym Kazimierza Twardowskiego*, „Ruch Filozoficzny” t. XLIX, z. 3–4, 1992, s. 269–272.

⁷ Monografię taką przygotowywała H. Słoniewska o czym świadczą materiały złożone dziś w Bibliotece IFiS PAN w Warszawie.

⁸ Patrz: R. Jadczyk, *Z dziejów spotkania Szkoły Lwowsko-Warszawskiej z marksizmem*, „Edukacja Filozoficzna” vol. 11, 1991, s. 99–114.

filozofów, ideału, który się zrodził u pitagorejczyków. Jaki jest ten ideał, to starałam się kiedyś bliżej opisać w „Meandrze”⁹. Tu tylko przypomnę, że jednym z rysów tych starożytnych filozofów, którzy nie tylko chcieli rozwiązywać teoretyczne problemy poznawcze ale i doskonałości wewnętrznej szukali przez dostosowywanie swego działania do nakazów rozumu stale szukającego prawdy — jednym z ich rysów było to, że chcieli z innymi, w twórczej dyskusji, we wspólnym poszukiwaniu prawdy i we wspólnym doskonaleniu się moralnym, pogłębiać poznanie i do prawdy się przybliżać. Prostym następstwem tego dążenia było powstawanie szkół filozoficznych, które — jak mi się zdaje — były raczej stowarzyszeniami uczonych niż uczelniami. Takim towarzystwem była już szkoła pitagorejczyków i szkoły sokratyczne i w pewnej mierze Akademia Platońska i Stoa Poikile i Ogród Epikura. I coś ze stylu i ducha tych szkół tchnął Twardowski w Polskie Towarzystwo Filozoficzne. A w tej historycznej paranteli jest pewna pociecha dla smutnych naszych czasów i dla ginącego naszego Towarzystwa. Bo choć spalono domostwo Milona — siedzibę pitagorejczyków, choć z rozkazu Justiniana na zawsze zatrzęsnięto drzwi Akademii Platońskiej, choć śladu nie ma po malowanym przez Peryklesa portyku i dawno zaorano ogród Epikura, to przecież jakimś dziwnym cudem do dziś odprawiają ludzie rachunek sumienia pitagorejski, pytając się: com zrobił złego, co dobrego a czegom uczynić zaniechał, do dziś — choć znów tępony — przyświeca duszom ludzkim doskonały świat idei Platona i do dziś, wobec cierpienia i lęku, ratuje się człowiek mądrością stoicką czy epikurejską.

Więc w tym jest pociecha dla nas, którym nie wolno dziś głośno w swobodnej, twórczej dyskusji wspólnie poszukiwać prawdy, i którym tak ciężko jest nieraz, że nie mają dokoła siebie tych młodych rąk, w któreby mogli w święto Panatenajów włożyć zapalone pochodnie. Może, mimo te wszystkie zakazy, dorobek filozoficzny Twardowskiego zostawi w dziejach myśli filozoficznej trwały ślad. A to, żeśmy się dziś tu spotkali, może też się przyczynić i do wzmożenia pieczy o ten dorobek i do utrwalenia więzi przyjaźni, która nas jednoczy.

Przygotował do druku i opatrzył przypisami Ryszard Jadczyk

⁹ I. Dąbska, *Z genealogii ideałów życiowych : Platoński ideał filozofa, „Meander”* (Warszawa) R. 4, z. 7, 1949, s. 325–334.



Tadeusz Kubiński (1923–1991)

Egeniusz Żabski

Profesor Tadeusz Kubiński jakiego zapamiętałem

W maju 1993 roku minęła 70 rocznica urodzin Profesora Tadeusza Kubińskiego, a w listopadzie tego roku 2 rocznica Jego śmierci. Z tych okazji i z potrzeby okazania Mu wdzięczności podam garść informacji o Nim. A zawdzięczam Mu wiele; tak jak wiele zawdzięczają Mu wszyscy, którzy z Nim się zetknęli. Był to bowiem człowiek niezwykle: szlachetny, mądry, uczynny, skromny, dobry. Po prostu ideał. W czasach upadku wszelkich autorytetów On może być wzorem do naśladowania.

Profesor Tadeusz Emil Kubiński urodził się 22 maja 1923 roku we Lwowie. Ojciec Jego był inżynierem. Szkołę podstawową ukończył w Mościcach, cztery klasy gimnazjalne w Tarnowie. Maturę zdawał w czasie wojny w Mościcach. Studiował matematykę i filozofię na Wydziale Matematyczno-Fizycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1945–1948. W latach 1948–1949 studiował filozofię na Uniwersytecie Wrocławskim. Magisterium z filozofii uzyskał w 1949 r. na podstawie pracy pt. „Zdania protokolarne jako baza nauk empirycznych”. Pracę tę napisał pod kierunkiem Profesora Henryka Mehlberga. W latach 1949–1950 studiował dalej matematykę na Uniwersytecie Wrocławskim, pracując równocześnie w szkolnictwie podstawowym we Wrocławiu. Od 1 IX 1950 r. pracował w Katedrze Logiki Uniwersytetu Wrocławskiego najpierw jako młodszy asystent a od 1951 do 1953 roku jako starszy asystent. W 1952 r. doktoryzuje się. Promotorem Jego rozprawy doktorskiej pt. „Konwencjonalizm w poglądach Carnapa na naukę i filozofię” była Profesor Maria Kokoszyńska-Lutmanowa.

Od 1953 do 1961 roku pracował w Katedrze Logiki Uniwersytetu Wrocławskiego jako adiunkt. W 1960 roku habilitował się na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu, w którym był zatrudniony, na podstawie rozprawy pt. „Z teorii wyrażen nieostrych”. W 1961 r. otrzymał stopień docenta w zakresie logiki i etat docenta na wydziale, na którym się habilitował.

W 1969 roku otrzymał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a w 1976 r. został Mu nadany tytuł profesora zwyczajnego.

Zajmował ważne i odpowiedzialne stanowiska oraz pełnił różne funkcje społeczne. Był prodziekanem Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1962–1964. W latach 1970–1976 — zastępcą dyrektora Instytutu Filozofii, Socjologii i Logiki Uniwersytetu Wrocławskiego. Od 1970 do 1976 roku był kierownikiem Zakładu Logiki Instytutu Filozofii, Socjologii i Logiki Uniwersytetu Wrocławskiego a od 1976 do 1981 — kierownikiem Katedry Logiki i Metodologii Nauki Uniwersytetu Wrocławskiego. Od 1952 do 1983 r. — sekretarzem Oddziału

Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Zastępcą sekretarza generalnego Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego w latach 1970–1974. Od 1975 r. przez lat wiele był członkiem Komitetu Nauk Filozoficznych PAN. Od 1964 roku do końca życia był korespondentem z wrocławskiego środowiska naukowego Kwartalnika „Ruch Filozoficzny”. Redaktor wielu tomów serii „Logika” czasopisma „Acta Universitatis Wratislaviensis”.

Od samego początku swej pracy na uczelni pracował społecznie w Zakładowej Organizacji Związkowej zajmując w niej różne stanowiska. Był przewodniczącym Pracowniczej Komisji Rewizyjnej Oddziałowej Organizacji Związkowej Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego.

Po powstaniu NSZZ „Solidarność” został jej członkiem. Nigdy nie należał do żadnej partii politycznej.

Był wielokrotnie nagradzany. W 1973 r. odznaczono Go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1985 r. przyznano Mu Medal Komisji Edukacji Narodowej. Kilkakrotnie otrzymywał nagrody ministra Nauki, Szkolnictwa i Techniki za szczególne osiągnięcia naukowe. Otrzymał także Medal XXX-lecia PRL i Medal 40-lecia Polski Ludowej.

Opublikował prawie 120 prac naukowych. Zajmował się głównie logiką formalną. Najdonioślejsze — wydaje się — Jego prace poświęcone są logice pytań zwanej inaczej logiką erotetyczną. Problematyce tej poświęcił kilkadziesiąt artykułów. Do prac z tego zakresu należy Jego książka *Wstęp do logicznej teorii pytań* (PWN, 1971). Jest to najobszerniejsza w literaturze polskiej prezentacja systemów dedukcyjnych logiki erotetycznej. Odznacza się ta książka oryginalnością i zaletami dydaktycznymi. Później wyszła angielska jej wersja. *An Outline of the Logical Theory of Questions* (Akademie Verlag, 1980).

Inną sferą Jego zainteresowań była logika deontyczna i logiki czynów. W tych dziedzinach wiedzy także odcisnął swe piętno i przyczynił się do ich rozwoju.

Trzecią domeną Jego badań naukowych były różne elementarne rachunki nazw zbliżone do ontologii elementarnej Leśniewskiego.

Czwartą wreszcie grupę Jego prac stanowią artykuły pisane wspólnie bądź to ze współpracownikami, bądź z uczniami. Tematyka tych rozpraw jest różna.

Spis ważniejszych publikacji Profesora znajduje się w „Ruchu Filozoficznym” XLII nr 3–4, s. 244–247.

Wszystkie Jego prace charakteryzują się zwięzłością i precyzją sformułowań a także subtelną rozróżnieniami analizowanych pojęć.

Wykształcił sporą grupę logików. Jego uczniowie pracują w różnych ośrodkach naukowych kraju, w: Opolu, Poznaniu, Wrocławiu i Zielonej Górze.

Był doskonałym dydaktykiem. Z pasją oddawał się nauczaniu innych. Lubił młodzież, a ona Go ceniła i szanowała. Mimo, że logika, którą wykładał nie należy do przedmiotów łatwych i lubianych przez młodych ludzi, zajęcia z Nim są przez wszystkich Jego studentów mile wspomniane. Miał niezwykły dar: niełatwe problemy naukowe przedstawiał w sposób prosty. Logika w wydaniu Profesora była zrozumiała dla wszystkich Jego słuchaczy.

Możliwość zajmowania się nauką cenił nade wszystko. Bardzo martwił się, gdy któryś z nas, pracowników katedry, którą kierował, zajmował się także czymś innym niż logiką. Bał się, że to przeszkodzi nam w pracy naukowej. Jak wysoka była pozycja nauki w hierarchii wartości, którą On uznawał, świadczy następujący fakt. Otrzymanie teki ministra przez jednego z profesorów naszego Wydziału ocenił jako degradację. Dla nauki poświęcił także swoje życie prywatne. Nie założył rodziny. Żył samotnie. A raczej żył ze swoimi problemami naukowymi. Rozmyślał o nich niemal wszędzie. W bibliotekach, w domu; w Katedrze Logiki, do której przychodził codziennie na godzinę 8; na spacerach, które lubił; w szpitalu, w którym pod koniec życia bywał często i z którego nierzadko wychodził z napisanym w głowie artykułem, a nawet na posiedzeniach Rady Wydziału.

Jego potrzeby (pomijając duchowe) były niewyszukane. Jadał przeważnie w barach. Tylko od czasu do czasu pozwalał sobie na obiad w porządnej restauracji. Ubierał się schludnie, czysto, ale skromnie. Jego mieszkanie urządzone było dość ubogo. Miał w nim książki naukowe, płyty z muzyką poważną, której lubił słuchać i której był znawcą, adapter „bambino”, stare radio. Telewizora nie miał. Oglądanie telewizji uważał za stratę czasu.

Był abstynentem. Nie palił.

Nie był praktyczny, ani zaradny życiowo. Sprawy drobne, codzienne nastęrczały Mu poważnych trudności. Cieknący kran, zepsuty zamek u drzwi, to były problemy, z którymi Profesor nie dawał sobie rady.

O nic nigdy dla siebie nie zabiegał. Nie starał się nawet o to, co Mu się — zgodnie z obowiązującymi przepisami — należało. Nie brał np. żadnego stypendium: ani doktorskiego, ani habilitacyjnego. Nie był też na żadnym urlopie naukowym, ani przed doktoratem ani przed habilitacją.

Pomagał innym. Pożyczał pieniądze młodym pracownikom naukowym, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej. Wspierał finansowo pewną wdowę po profesorze Uniwersytetu Wrocławskiego. Dawał pieniądze na bezdomnych ze Schroniska im. Brata Alberta we Wrocławiu.

W stosunkach z ludźmi był nadzwyczaj taktowny i delikatny. Odnaczał się wielkim stylem i kulturą w kierowaniu powierzonym Mu zespołem ludzi. Był wyrozumiały dla naszych licznych wad, bezkompromisowy jednak w sprawach taktu. Nie tolerował grubiaństwa.

Miał pewną zaletę, która z wiekiem stała się Jego, bodaj jedyną, wadą. Był stanowczy. Raz podjętego postanowienia nie zmieniał już nigdy. Ta stanowczość imponowała mi, gdy w grę wchodziły sprawy poważne i gdy Profesor miał rację. A tak, na ogół, było. Ale czasem tak postępował w sprawach błahych.

Pedantyczny, skrupulatny. Nie lubił niedbałości i lekceważenia obowiązków przez innych. Sam nadzwyczaj obowiązkowy.

Był opanowany, spokojny, nie okazywał irytacji. Tylko raz, czy dwa razy widziałem Go zdenerwowanego, ale w sytuacji, że ruszyłoby i świętego. O subtelnej psychice. Bogatej uczuciowości. Wszechstronnych zainteresowaniach. Wrażliwy na piękno. Brał żywy udział w życiu kulturalnym. Chodził do teatru. Odwiedzał muzea. Był członkiem Dyskusyjnego Klubu Filmowego. Bywał często w filharmonii (w Je-

go domu rodzinnym stał fortepian, na którym w młodości grywał). Był fanem Pantomimy Henryka Tomaszewskiego. Na niektóre spektakle tego zespołu chodził po kilka razy. Godzinami mógł mówić o oglądanych przedstawieniach i różnych sprawach związanych z tym teatrem.

Interesował się mitologią (głównie grecką) i religią. Pogaństwo antyczne cenił wyżej niż chrześcijaństwo. Mity greckie bardziej Mu odpowiadały niż dogmaty religii katolickiej. Czasem w cztery oczy, dość krytycznie mówił o niektórych dogmatach religii katolickiej. W celach poznawczych odwiedzał miejsca modlitw kościołów różnych wyznań. Często gościmi w Jego mieszkaniu byli Świadkowie Jehowy, z którymi chętnie dyskutował.

Przed śmiercią pracował nad teorią prawdy. Wierzyliśmy, że — jak dotychczas — po wyjściu ze szpitala, przedstawi nam na posiedzeniu Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego wyniki swych dociekań. Tym razem tak się nie stało. W ciężkim stanie ze szpitala we Wrocławiu został odwieziony do domu Jego siostry w Tarnowie-Mościcach. Tam też 19 listopada 1991 roku zmarł. Żyje jednak w naszej pamięci.

Pochowano Go w rodzinnym grobowcu. Pogrzeb miał kościelny.

Władysław Krajewski

XIX Światowy Kongres Filozoficzny w Moskwie

W dniach 22–28 sierpnia 1993 r. odbył się w Moskwie kolejny XIX Światowy Kongres Filozoficzny, organizowany co 5 lat przez FISP (Federation International des Sociétés de Philosophie), tym razem pod hasłem: „Mankind at a Turning Point: Philosophical Perspectives”. Obrady toczyły się w obszernym, luksusowo zbudowanym gmachu byłej Akademii Nauk Społecznych przy KC KPZR, obecnie — Akademii Zarządzania. W ciągu tygodnia odbyły się, poza ceremoniami otwarcia i zamknięcia, 4 sesje plenarne, 2 sympozja, 3 kollokwia, 12 okrągłych stołów i kilkudniowe obrady w 34 sekcjach. W Kongresie uczestniczyło ponad 700 osób, w tej liczbie ponad 300 z «dalszej zagranicy», jak się teraz mówi w Rosji («bliższa zagranica» to państwa, które powstały po rozpadzie ZSRR). Jest to mniej niż zwykle bywa na tego rodzaju kongresach, przyjechali jednak tacy znani filozofowie, jak Paul Ricoeur, Richard Rorty, Venant Cauchy, Anna-Teresa Tymieniecka, Mario Bunge, Jaakko Hintikka, Jeanne Hersch, Shlomo Avineri, Karl-Otto Apel, Guido Küng. Najliczniej była reprezentowana oczywiście Rosja (ok. 300 osób), następnie USA (ok. 100), Ukraina (ok. 40), Hiszpania, Niemcy, Japonia, Francja, Kanada, Włochy, Indie (po 15–25). Z Polski przyjechało tylko 5 filozofów, w większości logicy (J. Pelc, R. Wójcicki, K. Trzęsicki, G. Bancerek i autor tych słów), z innych krajów Europy środkowo-wschodniej — jeszcze mniej (po 1–3), głównie z powodów finansowych (hotele w Moskwie teraz są bardzo drogie, opłata kongresowa też spora).

Na ceremonii otwarcia Kongresu przemawiali Prezes FISP Evandro Agazzi, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Iwan Frołow oraz zaproszony na tę ceremonię Michaił Gorbaczow (jednego z następnych dni odczytano depezę Borysa Jέλcyna).

Osobiście brałem udział w sekcji filozofii nauki, gdzie wygłosiłem referat, w okrągłym stole poświęconym realizmowi i konstruktywizmowi w filozofii nauki oraz byłem obecny na niektórych sesjach plenarnych, sympozjach i kollokwiach.

Na Kongresie było pięć oficjalnych języków: angielski, francuski, niemiecki, hiszpański i rosyjski. Referaty można było wygłaszać w dowolnym z nich. Nie przeszkadzało to na sesjach plenarnych, sympozjach i kollokwiach, które odbywały się w auli, gdzie było jednocześnie tłumaczenie na pozostałe cztery języki. Gorzej było na sekcjach i okrągłych stołach, gdzie tłumaczenia nie było. Większość przemawiała po angielsku, ale nie wszyscy. Na mojej sekcji reprezentantka Argentyny mówiła po hiszpańsku, toteż prawie niczego zrozumiałem, podobnie jak większość obecnych; inni nie rozumieli, gdy ktoś mówił po rosyjsku. Na jednej z dyskusji ktoś wniósł propozycję, aby w przyszłości do języków oficjalnych zaliczyć też chiński i japoński, ale przewodniczący wtedy Agazzi od razu sprawę oddalił.

Oto informacje o sesjach plenarnych, sympoziach i kollokwiach. W niedzielę 22 VIII, poza ceremonią otwarcia i pewnymi zebraniem organizacyjnymi, odbyło się sympozjum nt. „Filozofia non-violence”; przewodniczył K. S. Murty (Indie), przemawiali A. A. Gusejnow (Rosja), D. Sobervilla (Peru) i M. Olivetti (Włochy). W poniedziałek sesja plenarna miała temat: „Filozofia i obraz przyszłości”; przewodniczył W. Stiopin (Rosja, dyrektor Instytutu Filozofii RAN), referaty mieli R. Rorty (USA) i A. Takechi (Japonia). Tegoż dnia odbyło się sympozjum nt. „Jak rozumieć uniwersalizm filozofii?”; przewodniczył W. Kluxen (Niemcy), przemawiali Y. Kim (Korea), F. Jacques (Francja), N. Motroszłowa (Rosja), P. Huntondji (Benin). We wtorek sesja plenarna miała temat: „Losy cywilizacji technicznej: cena postępu”; przewodniczył H. Lenk (Niemcy), referaty mieli M. Bunge (Kanada) i M. A. Quintanilla (Hiszpania). Tegoż dnia odbyło się kollokwium nt. „Problem jedności ludzkości w rosyjskiej filozofii”; przewodniczył E. Huber (Włochy), przemawiali Piama Gajdenko (Rosja), G. L. Kline (USA) i L. Müller (Niemcy).

W środę odbyły się zgromadzenia delegatów FISP i dwudziestu innych międzynarodowych organizacji filozoficznych, które wybierały nowe władze. Nowym prezesem FISP został dotychczasowy wiceprezes F. Miró Quesada (Peru). Dotychczasowy prezes E. Agazzi został, zgodnie ze zwyczajem, honorowym prezesem. Z ramienia Polski do Komitetu Kierującego (Steering Committee) FISP na miejsce ustępującego Jerzego Pelca i na jego wniosek (zgłoszony wcześniej) wszedł Ryszard Wójcicki.

W czwartek sesja plenarna miała temat: „Współczesny humanizm: ideały i rzeczywistość”; przewodniczył L. Villoro (Meksyk), referaty mieli W. Lektorski (Rosja) i J. Ladrière (Belgia). Tegoż dnia odbyło się kollokwium nt. „Człowiek i przyroda”; przewodniczył Richard de George (USA), przemawiali R. Balasubramanian (Indie), R. G. Millikan (USA) i K. Wiredu (Ghana). W piątek sesja plenarna miała temat: „Nowe drogi myślenia: tradycje i innowacje”; przewodniczył A. Ndiaye (Senegal), referaty mieli Hao Wang (USA) i E. Berti (Włochy). Tegoż dnia odbyło się kollokwium nt. „Wiedza i rozumienie”; przewodniczył J. Hintikka (Finlandia), przemawiali J. Kim (USA), D. P. Chatopadhvaya (Indie) i K. Peacocke (W. Brytania). W piątek wieczorem Jeanne Hersch (Szwajcaria) wygłosiła tzw. Maimonides lecture nt. „Paradoksy tolerancji”; przewodniczyła Ioanna Kuçuradi (Turcja), sekretarz generalny FISP. W sobotę odbyła się ceremonia zamknięcia obrad, a także dyskusja nad dokumentem UNESCO „Tolerancja dzisiaj. Zagadnienia filozoficzne”.

Chcę tu krótko przedstawić treść jednego tylko z wymienionych referatów, a mianowicie wtorkowego referatu M. Bungego. Miał tytuł: „Technoholo-demokracja: alternatywa dla kapitalizmu i socjalizmu”. Po krytyce wad obu tych systemów społecznych autor zaproponował trzecią drogę. Odwołując się do teorii systemów i idei całościowej, zarysował projekt ustroju opartego na własności spółdzielczej, samorządności, demokracji w zakładach pracy (dyrekcja wybierana i kontrolowana przez załogę), w polityce i kulturze, dostępie całego społeczeństwa do dobrobytu, władzy i kultury, przy dużej roli ekspertów naukowych i technicznych. Niestety nie wyjaśnił, jak to wszystko połączyć.

Stulecie Szkoły Lwowsko-Warszawskiej

Jesienią 1895 docent Uniwersytetu Wiedeńskiego Kazimierz Twardowski został powołany na katedrę filozofii w Uniwersytecie Lwowskim i 15 listopada tegoż roku wygłosił swój inauguracyjny wykład. Datę tę można uważać za moment powstania Szkoły filozoficznej zwanej Lwowsko-Warszawską, która w okresie międzywojennym obejmowała większość wybitnych filozofów polskich.

Również i po ostatniej wojnie wielu filozofów nie będących bezpośrednimi uczniami Twardowskiego poczuwało się i poczuwa nadal do kontynuowania tradycji tej Szkoły. W latach 1945–1990, okresie trudnym pod względem politycznym dla krajów Europy Środkowo-wschodniej, najkorzystniejsze warunki rozwijania myśli tej Szkoły były w Polsce, a zwłaszcza w Warszawie, gdzie działało kilku najbardziej znanych uczniów Twardowskiego, jak Kazimierz Ajdukiewicz, Tadeusz Kotarbiński i Władysław Tatarkiewicz, oraz ich własni uczniowie również przyznający się do tej tradycji. Tradycja Szkoły była żywa także poza granicami Polski dzięki działalności jej przedstawicieli jak Jan Łukasiewicz i Alfred Tarski, którzy na trwałe osiedlili się poza granicami Polski. Do tradycji i kontynuacji Szkoły Lwowsko-Warszawskiej poczuwa się dzisiaj wielu filozofów, których można spotkać w różnych regionach świata, w tym także we Lwowie, kolebce Szkoły.

Z okazji zbliżającej się setnej rocznicy powstania Szkoły grono filozofów polskich, którym metoda i dyscyplina myślowa zainicjowana przez Twardowskiego są szczególnie bliskie, utworzyło

KOMITET UPAMIĘTNINIENIA STULECIA UPOWSZECHNIENIA OSIĄGNIĘĆ I ROZWIJANIA DOROBKU FILOZOFICZNEJ SZKOŁY LWOWSKO-WARSZAWSKIEJ

Członkami Honorowymi Komitetu zgodzili się być filozofowie mający kontakt ze Szkołą jeszcze w okresie międzywojennym: prof. **Józef M. Bocheński** (Fryburg Szwajcarski), prof. **Henryk Hiż** (Filadelfia), Abp prof. **Marian Jaworski** (Lwów), prof. **Janina Kotarbińska** (Warszawa), prof. **Czesław Lejewski** (Cheadle, W. Brytania), prof. **Stefan Swieżawski** (Warszawa), oraz psycholog prof. **Tadeusz Tomaszewski** (Warszawa).

Członkami zwyczajnymi Komitetu są profesorowie: Andrzej Grzegorzczak, Leon Gumański, Jacek J. Jadacki, Ija i Tadeusz Pawłowscy, Jerzy Pelc, Jerzy Perzanowski, Marian Przełęcki, Tadeusz Pszczołowski, Jan Woleński, Ryszard Wójcicki, oraz dr hab. Ryszard Jadcak. Członkiem Komitetu był również zmarły niedawno prof. Jerzy Giedymin (Brighton).

Komitet stara się dotrzeć do wszystkich, którzy czują się związani z tradycją Szkoły Lwowsko-Warszawskiej i zaprasza ich do współpracy.

Komitet podejmuje inicjatywy związane z zadaniami wymienionymi w swojej nazwie. O konkretnych inicjatywach osoby zainteresowane znane członkom Komitetu zostaną zawiadomione, oraz stosowne zawiadomienia ukazywać się również będą w polskich czasopismach filozoficznych. Jednym z ważniejszych przedsięwzięć naukowych, do którego zdążamy, będzie planowane na jesień 1995 **Symposium Rocznicowe**, połączone z odwiedzeniem Lwowa.

Komitet zachęca wszystkich autorów pragnących się wypowiedzieć na tematy związane zarówno z historią Szkoły, jak i przede wszystkim z podstawową jej problematyką, aby swoje wypowiedzi ogłosili w najbliższych numerach polskich czasopism filozoficznych.

Autoreferaty z odczytów i wykładów

JACEK WOJTYSIAK: *Ontologia czy metafizyka?* (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Lublinie, 17 III 1992 r.)¹

Celem niniejszej wypowiedzi nie jest przedstawienie argumentów za ontologią a przeciw metafizyce (lub *vice versa*), lecz bliższe zanalizowanie tych dziedzin filozoficznych i ustalenie stosunku między nimi.

W dziejach filozofii stosunek między terminami *metafizyka* i *ontologia* kształtował się rozmaicie. Często terminy te były używane zamiennie, czasem według stosunku nadrzędności i podrzędności; bywało też tak, że w literaturze filozoficznej stosowano tylko jeden z tych terminów. Wydaje się jednak, że na większą uwagę zasługuje sytuacja ścisłego odróżniania tych terminów od siebie, a zwłaszcza ich przeciwstawiania. Dlatego zamiast wyliczania wszystkich koncepcji metafizyki i ontologii, zostaną tu skrótowo podane przykłady występującego we współczesnej filozofii przeciwstawnego rozróżnienia między ontologią a metafizyką (przykłady te są ułożone w odpowiednim porządku: od najbardziej pozytywnego do najbardziej negatywnego rozumienia ontologii oraz od najbardziej negatywnego do najbardziej pozytywnego rozumienia metafizyki; przy czym *pozytywny/negatywny* należy tu traktować relatywnie: ontologia jest czymś *pozytywnym/negatywnym* względem metafizyki i na odwrót):

1. W filozofiach związanych z tradycją neopozytywistyczną przyjmuje się niekiedy następującą opozycję: ontologia jako teoria (zbiór zdań) sensowna — metafizyka jako teoria bezsensowna.
2. N. Hartmann: teoria rozstrzygalna — teoria nierozstrzygalna.
3. J. M. Bocheński: teoria prosto (za pomocą jasno określonej metody) rozstrzygalna — teoria trudno (gdyż dotycząca tego, co niedoświadczalne) rozstrzygalna.
4. Marksizm i niektóre filozofie wyrosłe z tradycji heglowskiej: teoria adekwatna (gdyż dialektyczna) — teoria nieadekwatna (gdyż statyczna).
5. R. Ingarden: teoria wyznaczająca — teoria wyznaczana.
6. Tomizm tradycyjny: teoria ogólna — teoria szczegółowa.
7. K. Ajdukiewicz: teoria niezależna — teoria zależna.
8. J. K. Feibleman: teoria bytu — metateoria bytu.
9. Tomizm egzystencjalny: teoria zbyteczna (gdyż dotycząca możliwości) — teoria właściwa (gdyż dotycząca tego, co faktyczne).

Koncepcje tomistów egzystencjalnych można potraktować jako odwrotną względem koncepcji neopozytywistów: neopozytywiści dokonali surowej krytyki metafizyki (dopu-

¹ Pełny (rozbudowany) tekst odczytu ukazał się w *Studiach Metafizycznych*, red. A. B. Stempień i T. Szubka, Lublin 1993, s. 101–134.

szczając potem tylko ontologię pojętą jako dyscyplinę związaną z określoną problematyką metafizyczną i metanaukową), tomiści egzystencjalni — wykazując bezzasadność ontologii (traktowanej jako analiza tego, co możliwe) — przedstawili pozytywną koncepcję metafizyki jako filozofii pierwszej (poznania odznaczającego się wyróżnioną wartością poznawczą). Jednakże gdy tomiści egzystencjalni mówią o *bezsensowności* ontologii, to mają co innego na myśli niż neopozytywiści mówiący o *bezsensowności* metafizyki. Ontologia nie stanowi dla nich bezładu syntaktycznego i semantycznego, lecz uporządkowany zbiór zdań, którego wadą jest to, że nie posiada bezpośredniego odniesienia do rzeczywistości. Między wspomnianymi w powyższym wyliczeniu autorami i szkołami filozoficznymi zachodzi więcej podobnego rodzaju rozbieżności i przesunięć znaczeniowych w stosowanej terminologii.

Wielu współczesnych filozofów pojmuje ontologię (wprost lub nie wprost) jako naukę o tym, co możliwe. Nawiązują tak do tradycji filozoficznej, której wyraźne sformułowanie niektórzy przypisują Ch. Wolffowi: badanie możliwości (u Wolffa: tego, co niesprzeczne) daje ogólną perspektywę, która warunkuje poznanie rzeczywistości. Wydaje się, że dominuje dziś tendencja do uprawiania raczej ontologii (w znaczeniu postwolffiańskim), a nie metafizyki; co więcej, często poprzestaje się na uprawianiu ontologii, mimo tego, iż miała ona być — wedle tradycji wolffiańskiej — przygotowaniem metafizyki, która powinna stanowić jej uzupełnienie. Częściej mówi się o teorii przedmiotu (lub treści), niż o teorii bytu. Jak się zdaje, właśnie rozróżnienie między przedmiotem (czymkolwiek w oderwaniu od jego istnienia) a bytem (czymkolwiek istniejącym) wyznacza dychotomię między ontologicznym a metafizycznym trendem w filozofii. Ontologizacji filozofii sprzyja nie tylko obecność tradycji wolffiańskiej, lecz także dominujący dziś (a być może wyrosły nie bez genetycznego związku z tą tradycją) potężny nurt semiotyczny (czy logistyczny) w filozofii: to, czym się filozofia zajmuje (a szerzej: czego dotyczy poznanie naukowe) nie jest *czysty fakt* (pojęcie to jest wręcz absurdalne, ale to, co jest (współ)konstruowane przez intelektualno-językowe zasoby podmiotu poznającego lub związany z nimi (wielorako uwarunkowany) możliwościowy stan rzeczy (*coś, co byłoby, gdyby to a to*). Przykładowo: W. V. O. Quine nie mówi o faktycznie (w absolutnym tego słowa znaczeniu) istniejących bytach, ale o tym, co istnieje jako wyznaczone przez zmienne kwantyfikacji danej teorii naukowej.

Zgodnie z powyższym, dla eksplikacji występującej we współczesnej filozofii opozycji między jej (dominującym) kierunkiem ontologicznym a metafizycznym może się okazać przydatne przedstawienie zasadniczych koncepcji przedmiotu i zestawienie ich z pojęciami bytu. Różne koncepcje przedmiotu reprezentują różne postacie ontologicznego (szeroko pojmowanego) kierunku w filozofii, a koncepcje bytu — kierunku metafizycznego. Prezentowane niżej określenia koncepcji przedmiotu i bytu mają charakter częściowo projektujący w tym znaczeniu, że ich celem nie jest przede wszystkim wierne odzwierciedlenie poglądów zastanych w dziejach filozofii, ile raczej naszkicowanie podstaw do ewentualnej systematyzacji koncepcji, które bądź faktycznie pojawiły się w dziejach filozofii, bądź pojawić się w niej mogą lub powinny (ze względu na konsekwencję myśli). Proponowany tutaj zestaw (nie roszcący sobie prawa do zupełności) obejmuje tylko te koncepcje, które wiążą się z omawianymi trendami: ontologicznym (*przedmiot*) i metafizycznym (*byt*) jedynie w przyjętym tutaj sensie. Zestaw koncepcji przedmiotu wygląda następująco:

1. Koncepcja czysto ontologiczna: przedmiot (*obiekt*) — to, co jest czymś; cokolwiek, co jest jakieś; to, co jest jakoś określone, ukonstytuowane treściowo (bez względu na to, czy istnieje, *resp.* może istnieć, czy nie istnieje, *resp.* nie może istnieć).

2. Koncepcja umiarkowanie ontologiczna: przedmiot (*possibilium*) — to, co może zostać zrealizowane; to, co (a raczej: czego odpowiednik) może (choć nie musi) zaistnieć; to, czego istnienie jest dopuszczalne w sferze faktyczności; pewna jakość lub pewien układ jakości jako będący sam w sobie, poza faktycznością, a którego odpowiednik może się pojawić wśród tego, co faktyczne; to, co wyznacza czystą możliwość swego realizowania.

3. Koncepcja logistyczna: przedmiot (*jedność, konstrukt*) — to, co jest niesprzeczne i z tego powodu mogące się pojawić w sferze faktyczności lub mogące dać się (intelektualnie) skonstruować (np. za pomocą środków logicznych); to, co może (w jakiś sposób) zachodzić ze względu na brak wewnętrznej niezgodności; to, czego niesprzeczność wynika z niego samego (z własnej tożsamości) lub z kombinacji (skonstruowania) wedle określonych zasad.

4. Koncepcja semiotyczna: przedmiot (*desygnat, stan rzeczy*) — to, co jest nazwane lub można nazwać (to, co nazywalne); to, co jest wyznaczone przez twory językowe (które albo były lub są wypowiedziane, albo których wypowiedzenie jest dopuszczalne przez struktury językowe); to, co werbalnie oznaczone lub stwierdzone.

5. Koncepcja fizykalna (empiryczna): przedmiot (*obiekt fizyczny*) — to, co da się (za pomocą odpowiednich narzędzi i teorii) zidentyfikować w układzie czasoprzestrzennym; to, co pojawia się w (zależnym także od założeń eksperymentu) świecie fizycznym lub czego konieczne warunki pojawienia się w tym świecie zachodzą; to, co ze względu na określone dane empiryczne i prawa określonej teorii fizykalnej zachodzi lub czego zajście ze względu na te dane i prawa jest empirycznie możliwe.

6. Koncepcja epistemologiczna: przedmiot (*fenomen*) — to, do czego dowolna czynność poznawcza (lub czynność wymagająca do swego zaistnienia czy przebiegu czynności poznawczej) aktualnie lub potencjalnie się odnosi; to, co jest lub może być przedstawione (wyobrażeniowo lub pojęciowo); to, co jest lub może być pomyślane (w najszerszym znaczeniu tego słowa), lub o czym może zostać coś stwierdzone; to, co świadomość może ująć, ale co samo w sobie jest niezależne od świadomości (co da się rozpatrywać w oderwaniu od tego, że jest ujmowane lub ujmowalne przez świadomość).

7. Koncepcja transcendentálna: przedmiot (*noemat*) — to, co jest konstytuowane przez świadomość; korelat (aktu) świadomości, rozpatrywany wyłącznie w odniesieniu do świadomości; to, co dane, ale wzięte nie jako takie (w sobie), lecz w przyporządkowaniu do tego, co je ujmuje; to, co ujawnialne (poznawalne) jako ujawniane (ujmowane, odsłaniane).

8. Koncepcja kulturowa: przedmiot (*wytwór kulturowy*) — to, co jest ukształtowane przez warunkowany społecznie i kulturowo podmiot zbiorowy; wspólny korelat aktów członków danej społeczności, wyznaczony przez umowę lub zwyczaj społeczny; rzeczywistość pojęta nie jako sama w sobie, ale jako pozbawiony pozaznakowych odpowiedników świat znaków.

Między tymi koncepcjami zachodzą różnorakie związki; przy pewnych ich interpretacjach niektóre z tych pojęć przedmiotu uzupełniają się wzajemnie, krzyżują się ze sobą, a nawet zawierają się jedno w drugim. Wszystkie one (choć w różny sposób i w różnym stopniu) wyrażają trend ontologizacyjny (i esencjalizujący) we współczesnej filozofii; preferowanie mówienia o treściach, możliwościach, konstruktach, odpowiednikach etc., a nie o tym, co faktycznie (w sobie) istnieje.

Podobnie, jak w przypadku koncepcji przedmiotu, można podać zestaw ważniejszych pojęć bytu:

1. Koncepcja abstrakcjonistyczna: byt — to, co negatywnie niematerialne.

2. Koncepcja metafizyczno-ontologiczna: byt — to, co istnieje lub może istnieć lub ma jakiś inny stosunek do istnienia.
3. Koncepcja ogólnoegzystencjalna: byt — to, co faktycznie istnieje.
4. Koncepcja realistyczna: byt — to, co realnie istnieje.
5. Koncepcja aktualistyczna: byt — to, co aktualnie istnieje.
6. Koncepcja ewentystyczna: byt — to, co się aktualnie zdarza.
7. Koncepcja holistyczna: byt — pewna (najczęściej: rozwijająca się) całość.
8. Koncepcja lokacyjna: byt — to, co przależy do systemu (kontekstu); co daje się w nim zidentyfikować jako jego element.

Jeśli za wzorcową koncepcję przedmiotu przyjmie się koncepcję czysto ontologiczną a bytu — ogólnoegzystencjalną, to przedmiot materialny ontologii jest znacznie rozleglejszy od przedmiotu materialnego metafizyki (obejmuje go). Nie musi to jednak oznaczać, że metafizyka jest nauką zbyteczną. Każdy przypadek można badać w aspekcie esencjalnym (jako *cokolwiek*), a niektóre z nich zarówno w aspekcie esencjalnym, jak i egzystencjalnym (jako *istniejące*). Jeśli uzna się aspekt egzystencjalny za ważny i niesprowadzalny do aspektu esencjalnego, to metafizyka zyskuje swoje uprawnienie. Jednakże część elementów uniwersum jest pozbawiona aspektu egzystencjalnego. Metafizyka nie może więc objąć swoim zasięgiem poznawczym zawartości całego uniwersum, chyba że pośrednio (gdyż to, co nie istnieje jest określone egzystencjalnie jako nie istniejące czy jako możliwe, a więc pozostaje w pewnym stosunku do istnienia). Uwzględnienie tej sytuacji otwiera możliwość wyzyskania koncepcji, w których występowały zarówno akcenty ontologiczne, jak i metafizyczne. Odsłania się tu skomplikowana problematyka związków zachodzących między aspektami przedmiotu i bytu.

Inaczej sprawa się przedstawia, jeśli za wzorcową koncepcję przedmiotu przyjmie się koncepcję umiarkowaną ontologiczną, pozostając przy ogólnoegzystencjalnej koncepcji bytu. W uniwersum należy wtedy wyróżnić trzy (wyczerpujące je, rozłączne) dziedziny: dziedzinę tego, co faktycznie istniejące, dziedzinę tego, co czysto możliwe, dziedzinę tego, co czysto niemożliwe (do tej dziedziny należy przynajmniej to, co sprzeczne, ponieważ odpowiednik tego, co sprzeczne nie może zaistnieć w sferze faktyczności). Metafizyka (za pomocą pojęcia *byt*) bada elementy pierwszej dziedziny (bytu), a ontologia (za pomocą pojęcia *przedmiot*) — elementy drugiej dziedziny (przedmioty). Żadna z tych nauk nie bada wprost elementów trzeciej dziedziny (antyprzedmiotów — swoistych modyfikacji przedmiotów właściwych). Antyprzedmioty są pewnymi konstruktami intelektualno-językowymi (czy ich odpowiednikami), które powstają przez mentalno-językową operację dołączania do czystych możliwości (czy raczej: informacji o nich) ich negacji. Operacja taka może się dokonać jedynie na bazie danych dostarczonych przez ontologię, która wyznacza czyste możliwości i tym samym wyklucza niemożliwości — sprzeczności ze sfery tego, co możliwe (a co za tym idzie: także ze sfery tego, co faktyczne). W tym kontekście pojawia się problematyka związków między wzorcowym pojęciem ontologicznym a wtórnymi pojęciami ontologicznymi (semiotycznym, epistemologicznym, pośrednio też logistycznym). Wyłania się tu też problematyka *punktów granicznych* oddzielających od siebie poszczególne dziedziny.

W obu przedstawionych wyżej propozycjach ontologia i metafizyka jawią się jako komplementarne dyscypliny o ściśle określonych kompetencjach. W pierwszym projekcie większy nacisk kładzie się na współpracę obu dyscyplin (niekiedy badają różne aspekty tego samego poznawanego przedmiotu), przy czym dominującą rolę odgrywa ontologia. W drugim — na ich odrębność (badają oddzielone, choć nie odizolowane, od siebie dziedziny), ontologia może tu stanowić przygotowanie metafizyki, choć nie musi

być ono konieczne (można dotrzeć do istoty tego, co faktyczne jako tego, co faktyczne, a nie jako odpowiednika czystych możliwości, a więc bez pośrednictwa analiz ontologicznych). Bez względu na to, który z tych projektów zostanie przyjęty, jedno jest pewne: dla pełnego poznawczego wyczerpania uniwersum potrzebne jest uprawianie i ontologii, i metafizyki.

STANISŁAW DĄBROWSKI: Fakt i problem metaliteraturoznawstwa (konferencja teoretycznoliteracka zorganizowana przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, 17 V 1993 r.; Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Gdańsku, 31 V 1993 r.).

Odczyt wskazuje na istnienie ignorowanego przez polskie środowisko literaturoznawcze faktu i problemu metaliteraturoznawstwa, upomina się o sam termin (środowiskowo unikany i wypierany przez tylko pozornie przyległy termin 'metodologia badań literackich') i wskazuje na ograniczenia znaczeniowe, jakim trzeba ów termin poddać.

Metanauka jako ahistoryczne zajmowanie się idealnie pojętą nauką, jako budowanie dedukcyjnych systemów aksjomatycznych (konstytuujące np. metamatematykę czy metalogikę) w naszej dyscyplinie nie wchodzi w grę ze względu na jej daleki od klarowności stan pojęciowo-terminologiczny i w konsekwencji wysoki stopień formalnego nieuporządkowania teorii literaturoznawczych. Zatem metaliteraturoznawstwem nazwę wszelkie komentowanie i badanie literaturoznawstwa. W tej metadyscyplinie, którą Henryk Markiewicz proponował (propozycja przeszła bez echa) nazwać metanaukę literatury, wyodrębniają się lub zapoczątkowują się subdyscypliny: historia (w tym i synteza) literaturoznawstwa, socjologia literaturoznawstwa, analityka literaturoznawstwa. Inny podział tej metadyscypliny, krzyżujący się z tym zarysowującym się dopiero, powinien być pochodną wewnętrznego podziału literaturoznawstwa.

Język metanauki i język nauki wzajemnie się przenikają i warunkują. Ten pierwszy jest nadbudowany nad drugim, jak on nad językiem potocznym. Terminy, które w literaturoznawstwie są użyte w roli formalnej (język przedmiotowy), w metaliteraturoznawstwie są użyte w roli materialnej (metajęzyk). Metanauka charakteryzuje się w zasadzie taką samą strukturą wewnętrzną jak każda nauka i funkcjonowanie sekundarnej płaszczyzny jest analogiczne do funkcjonowania płaszczyzny prymarnej. Dla metaliteraturoznawstwa literaturoznawcze abstrakcje stają się konkretem badawczym, stematyzowanym przedmiotem refleksji. A skoro całość literaturoznawstwa wciąż się zmienia, zmieniać się musi metaliteraturoznawczy obraz tej ruchomej całości, a także sama metadyscyplina.

Należałoby się upomnieć o całość polskiego piśmiennictwa literaturoznawczego, objąć je badaniem tak, jak badania nad literaturą uwzględniają literaturę różnych obiegów, bo takie poszerzenie obszaru badań z reguły rzutuje na sposób widzenia każdej ze stref, każdego z obiegów, sprzyja naruszaniu stereotypów, rewidowaniu etykietalizacji i co nie bez znaczenia, znosi destruktywny, izolacjonistyczny efekt międzyśrodowiskowych obcości czy antagonizmów. Byłaby to praca u podstaw, stanowiąca — jak wszystko w nauce — zadanie dla zbiorowego, transindywidualnego podmiotu wykonawczego.

Jako na obszar szczególnie (dotąd nie dostrzegany) wskazuję na metaliteraturoznawstwo (a raczej metaliteraturoznawczość) w rozproszeniu; zaliczam tu (wyliczając *a minore*): 1. występującą w pracach literaturoznawczych metaliteraturoznawczość pośrednią, utajoną, implikacyjną (skoro teorie literaturoznawcze są kształtowane przez aktualną

świadomość metateoretyczną), 2. metaliteraturoznawczość *potencjalnej intertekstualności* wynikająca z samego współistnienia zróżnicowanych tekstów literaturoznawczych, które niejako komentują się wzajemnie, wchodząc ze sobą w pozytywne lub negatywne związki, 3. metaliteraturoznawczość *współbieżnej z powstającym tekstem jego (tego tekstu) krytyki*¹ tj. krytyki zdań dyskursywnych współpracującej przy ich kształtowaniu, 4. metaliteraturoznawczość autotematyzmów literaturoznawczych (jest to eksplikatywny odpowiednik, wymienionej w punkcie 1, metaliteraturoznawczości implikowanej), 5. metaliteraturoznawczość jako *wewnątrztekstowa krytyka wewnątrzliteraturoznawcza* wynikała stąd, że wykład teorii literaturoznawczej z reguły jest uwikłany w refutacje, krytyki, interpretacje, kontynuacje teorii zastanych, w stosunku do których nabiera charakteru metateoretycznego (zresztą sama już dyrektywa przemyślenia dorobku poprzedników przed podjęciem własnych badań, pociąga za sobą konieczność fazy metabadawczej w każdym procesie badawczym, i konieczność partii metabadawczych w tekście naukowym); i wreszcie 6. metaliteraturoznawczość w sensie obiegowym, tj. *osobne wypowiedzi o wypowiedziach* literaturoznawczych, *zautonomizowany komentarz* (merytoryczny lub metodologiczny) do wypowiedzi literaturoznawczej (*resp.* teorii), lub do jej fragmentu (ew. aspektu).

Tekstem metaliteraturoznawczym jest (znów wyliczam *a minore*): indeks rzeczowy (układ nazwowy oddający powiązania wewnętrznej aparatury tekstu), spis treści (układ nazwowy odwzorowujący strukturę problemową tekstu), streszczenie (układ wyróżnionych zdań tekstu i ich konsekwencji). A także: notka informacyjna (wzmianka), recenzja, krytyka, polemika, kontynuacja, analiza, interpretacja, przegląd (omówienie), synteza, kompendium, podręcznik, encyklopedia (literaturoznawcza). Przedmiotem omówienia może być: czyjś indywidualny dorobek, szkoła badawcza, bieżące życie literaturoznawcze, pojedyncza teoria. Omówienie może być: monografią (różnego szczebla ogólności czy szczegółowości), zarysem, wprowadzeniem itp. Funkcję metaliteraturoznawczą (zgodnie z punktem 2 powyższego wyliczenia) pełnią antologie tekstów literaturoznawczych, bo one szczególnie dobitnie je kontekstualizują. Do metaliteraturoznawczych zaliczamy zarówno teksty pisemne, jak i ustne (głos w dyskusji); przeznaczone do publikacji (w tym: publikowane), i te nie przeznaczone do publikacji (np. recenzje promocyjne czy redakcyjne); zarówno te ściśle badawcze, jak i te o silnym piętnie pragmatyczno-użytkowym. Metaliteraturoznawczość obejmuje więc formy utajone i jawne, pośrednie i bezpośrednie, skupieniowe i rozproszeniowe, biegunowo opozycyjne i gradacyjne, wyraźno- i mętnokonturowe, embrionalne i dojrzałe, czysto-metaliteraturoznawcze i także-metaliteraturoznawcze. Zróżnicowaniu podlegają tu nie tylko teksty, lecz także ich osobne wymiary, funkcje i aspekty, a zarazem odpowiadające im role tekstotwórcze. Funkcjonujące teksty (ale i teorie) literaturoznawcze zanurzone są, jakby w osoczu, w refleksji metaliteraturoznawczej, niezbędnej zarówno do ich zaistnienia (sformułowania), jak też do ich odbiorczego przyswojenia. A mówiąc od innej strony: metaliteraturoznawstwo powstaje w wyniku intensywnie refleksyjnego uprawiania literaturoznawstwa, ale i w wyniku intensywnej refleksji nad uprawianiem literaturoznawstwa i nad jego wynikami.

Zadania metaliteraturoznawcy w stosunku do myśli literaturoznawczej polegają na: ustaleniach i uzupełnieniach faktograficznych; kontroli i sprawdzaniu; opisie; analizie;

¹ W tej sprawie zob. K. Bartoszyński, *Pogranicza krytyki literackiej*, [w:] *Badania nad krytyką literacką*, pod red. J. Sławińskiego. Wrocław 1974, s. 68-69.

przeformułowywaniu i rekonstrukcji; wyjaśnianiu i interpretacji; rekontekstualizacji; problematyzacji; syntetyzowaniu i budowaniu przekrojów; studium relacji, reguł i mechanizmów; waloryzowaniu; obrazowaniu świadomości literaturoznawczej; dociekaniami teoretycznych. Pracę metaliteraturoznawczą, która jest jedną ze strategii odbioru literaturoznawstwa, cechują: oscylacja między twórczością i odtwórczością; dominanta intencji poznawczej; infinityzm działania; niemożność prognozowania; dialogowość, mediacyjność, służba ciągłości i scalaniu; pośrednie nastawienie na samą literaturę. Z cech i zadań pracy metaliteraturoznawczej wynika jej osadzenie w życiu literaturoznawczym i jej adres odbiorczy. Naturalną koleją rzeczy również samo metaliteraturoznawstwo obracane jest — w całości lub w swych fragmentach czy aspektach — w przedmiot badań, kontroli, opisu, interpretacji, badawczego postulatu, a także w przedmiot i współelement intertekstualnego dialogu.

Teraźniejszość jest tylko krawędzią historii. Metaliteraturoznawca pracuje w dwu wymiarach: teraźniejszym i retrospektywnym. W tym drugim jako historyk literaturoznawstwa, anagnosta. Anagnoza odgrywa istotną rolę w badaniach nad naukami humanistycznymi. Może być uprawiana na wiele sposobów, a z każdym wiążą się inne trudności i dylematy. Poznawcza wartość retrospektywizmu jest do zakwestionowania w każdej z jego konkretyzacji (historia literatury jako subdyscyplina literaturoznawstwa przechodzi obecnie kryzys) i nie do zakwestionowania jako teza ogólna. Badane (już to w którejsz minionych momentalności, już to w diachronicznych następcościach) mogą być pojęcia, twierdzenia, problemy, teorie, metody (procedury naukowe), recepcje. Badane mogą być tradycje, kontynuacje, rewizje, negacje, prekursorstwa i antecedensy, uwarunkowania. Miniony dorobek literaturoznawczy ulega stałemu rediagnozowaniu, rewaloryzacji i reaktualizacji. Tak tworzy się podwójna tradycja: tego, co badane, i samego badania. Metaliteraturoznawstwo uświadamia sobie własną historyczność.

Proponuję czterowariantowe spojrzenie na problem 'literaturoznawstwo a metaliteraturoznawstwo': 1. *spojrzenie jednostronne od strony metaliteraturoznawstwa*, któremu wtedy przysługuje dominacyjność instancji badawczej, a literaturoznawstwo okazuje się egzotopiecznym (zewnątrznym) przedmiotem (dziedzina, obszarem) badawczym, wprowadzanym przez metaliteraturoznawczą pracę merytoryczno-formalną (analitka i krytyka) jakby w drugi obieg informacyjny (wszystko, co dotychczas zostało powiedziane o metaliteraturoznawstwie jako repertuarze zadań i czynności, było charakteryzowaniem funkcjonowania tego obiegu), 2. *spojrzenie jednostronne od strony literaturoznawstwa*, którego bardzo specjalnym członem wewnętrznym okazuje się wtedy metaliteraturoznawstwo jako poziom literaturoznawczej autorefleksji, autodefinicji, autoeksplanacji, autoanalizy, autokrytyki, autokorekty (a nawet autoreformy), automotywacji, autognozy (a nie tylko postautognozy) i postulatyzacji; 3. *spojrzenie obustronne*, urównorzędniające obie dyscypliny w ich osobności i odmienności (obszarów i repertuarów działań, repertuarów problematyzacyjnych, ról badawczych), w ich dialogicznej przeciwstawności, a zarazem dialogicznej kooperatywności (interaktywności), w ich współważności i współprawomocności, 4. *spojrzenie scalające*, spoglądające na obie dyscypliny jako na dwa podukłady jednego układu nadrzędnego (megaukładu); wtedy suma dziedziny nauki i przeciwdziedziny metanauki byłaby polem ustanowionej relacji (stosunku), a nauka i metanauka członami tego stosunku; względna jednorodność pola wynikałaby ze współuczestnictwa obu członów w porządku (wprawdzie różnostopniowej) abstrakcyjności; przez analogię do użytego w lingwistyce terminu 'makrolingwistyka', nazwałbym ów megaukład makroliteraturoznawstwem.

Te cztery warianty 'spojrzenia' propozycyjnie pozostawiam jako współewentualności, w stanie jakby nierozstrzygnięcia¹, tj. rezygnując z uprzywilejowanego wyboru któregoś z nich. Każde z nich uznaję za celowe i instruktywne nawet wtedy, gdyby się — wzięte w jednoczesności — wykluczały (tak jak w fizyce dwie teorie światła, korpuskularna i falowa, wykluczają się jako programy jednego działania eksperymentalno-interpretacyjnego).

JANINA FILEK: U źródeł myślenia racjonalnego i irracjonalnego (Katedra Filozofii, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, 24 V 1993 r.)

Niewątpliwie jednym z najbardziej pasjonujących problemów filozofii jest problem „myślenia”. Jest on zarazem i jednym z najtrudniejszych, bowiem każda próba dotarcia do istoty myślenia opierać się musi na myśleniu, czyli tym, czego istotę chcemy właśnie odnaleźć. Również analiza historyczna tego problemu napotyka na poważne trudności, gdyż początki myślenia giną w mrokach dziejów, będąc dla nas absolutnie nieuchwytnie. Pewnym rozwiązaniem wydaje się zastosowanie metody odmiennej wynikającej z połączenia obu wcześniej wspomnianych metod, po ich pewnej, wcześniejszej modyfikacji. Bezpośrednie uchwycenie istoty proponuję zastąpić ustaleniem funkcji i znaczenia „myślenia”, zaś analizę historyczną rozwoju myślenia analizą historyczną jakiegoś istotnego dla samego myślenia problemu filozoficznego, który mógłby stanowić odpowiednie dla niego tło. Takim tłem dla problematyki myślenia okazuje się spór racjonalizmu z irracjonalizmem, tym bardziej że źródła owego sporu sięgają samych początków filozofii². Dzisiaj, w czasach nasilenia sporu, kiedy nagminnie używa się pojęć racjonalizm i irracjonalizm, uczestnicy sporu bardzo rzadko mają czas i ochotę precyzyjnie zdefiniować te pojęcia, a tym bardziej powracać do początków sporu, który je zrodził. Spróbujmy to uczynić.

Jak powszechnie się sądzi, filozofia zrodziła się z mitologii, będącej z całą pewnością jednym z dowodów na pierwotną nieracjonalność myślenia ludzkiego. Niektórzy nazywają ją niepełną racjonalnością, inni mówią wręcz o irracjonalności.

Owa — dla jednych — nie rozwinięta jeszcze racjonalność czy też — dla drugich — irracjonalność mitu polegała na przyjęciu nieuporządkowanego początku świata, a także na braku w wizji rozwijającego się świata trwałego uporządkowania wedle jasnych i niezmiennych zasad. Dlatego też uzyskiwanie istotnej wiedzy o stanie aktualnym i przyszłym było możliwe jedynie poprzez wieszczanie oparte na akcie szaleństwa wieszczących. Owa nieracjonalność, a właściwie irracjonalność, miała więc charakter zarówno ontologiczny jak i epistemologiczny. Ontologiczny, bowiem zdecydowana większość mitów interpretowała początek świata jako stan chaosu, ciemności, nieuporządkowania, przyjmując pierwotną irracjonalność świata zewnętrznego. Epistemologiczny, bowiem wiedzę uzyskać można było poprzez interpretacje wypowiedzi wynikających z szaleńczego stanu osób wieszczących, a zatem zgoła nieracjonalnego³.

¹ W stanie nierozstrzygnięcia (ale wynikłego z rozbieżności zdań) pozostaje stosunek logiki do matematyki, określane jako równoważność (Frege, Russell), podrzędność (R. Bacon, Goodstein), nadrzędność (Leibniz, Jevons, Dickstein), wyłączenie (H. Spencer). Zob. A. Korcik, O stosunku logiki do matematyki w perspektywie historycznej, „Ruch Filozoficzny” 1966/1965, tom 25.

² Należy zaznaczyć, że świadomość sporu jest znacznie późniejsza, stąd istotne dla tego sporu pojęcia mają łacińskie pochodzenie.

³ Nawet Platon zwraca na ten fakt uwagę w *Fajdosie*: „Tymczasem my największe dobra zawdzięczamy szaleństwu, które, co prawda bóg nam zsyłać raczy. Przecież ta prorokini w Delfach i owe w Dodonie już wiele

Z czasem zapomniano nie tylko o pierwotności irracjonalności w sferze ontologicznej, ale także o jej roli w dziedzinie poznania, co miało i nadal ma istotny wpływ na wszelkie próby uchwycenia istoty ludzkiego myślenia. Przykładem takiego podejścia są definicje irracjonalizmu. Polegają one na odniesieniu do racjonalizmu, a dokładniej na jego zaprzeczeniu. To, co nie mieści się w postawie racjonalnej, zostaje określone jako irracjonalne, w znaczeniu: bezrozumne.

Próbując określić irracjonalność bez odwoływania się do racjonalizmu, popełnia się błąd natury metodologicznej z perspektywy dzisiejszej filozofii uznającej racjonalność za jedyną dopuszczalną postawę myślenia ludzkiego. Jednakże perspektywa historyczna, wskazująca zarówno na pierwotność irracjonalności, choćby w znaczeniu epistemologicznym, jak i jej znaczenie w dziejach myślenia, zezwalają — moim zdaniem — na taką interpretację, a nawet czynią ją konieczną. Zrodzona bowiem w Grecji przewaga racjonalizmu oraz jego osiemnastowieczna dominacja, wraz z dwudziestowieczną wiarą w nieograniczone możliwości nauki, skutecznie przestłoniły znaczący udział irracjonalności w rodzącym się myśleniu ludzkim.

O ile nie zawęzi się myślenia jedynie do „myślenia–rozumowania” czyli czynności intelektualnych, obejmujących wyłącznie: tworzenie pojęć, sądzenie, rozumowanie, to pierwsze próby określenia ludzkiego myślenia odnajdziemy już u Homera i Hezjoda. Jeśli przyjąć, że myślenie ludzkie, jak sądzi np. Kartezjusz, to całokształt procesów psychicznych takich jak: rozumowanie, chcenie, wyobrażanie sobie, odczuwanie; to właśnie w twórczości Homera odnajdujemy próbę uchwycenia istoty natury ludzkiej, a co za tym idzie istoty ludzkiego myślenia, jako jedności tego, co później zostało rozdzielone na racjonalne i irracjonalne. Według Homera istotę człowieka stanowi uczuciowość i wola, czyli jak Grecy to określali zapał (gr. *thymos*), ponieważ zapał pozostawał w ścisłym związku z uczuciem, wolą i temperamentem człowieka. Siedzibą zapału było serce, dlatego też niejednokrotnie późniejsi filozofowie tę zdolność określali krótko „sercem”, szczególnie w opozycji do rozumu, drugiej siły określającej naszą naturę. Zarówno sprawność serca jak i sprawność rozumu uchodziły dla wczesnych Greków za umiejętności najistotniejsze. W przypadku konfliktu pomiędzy „sercem” a „rozumem” — jak sądził Homer — „rozum” nigdy nie mógł zmusić „serca” do odmiennego działania, jedynie poprzez „rozumną mowę” mógł nakłaniać je do zmiany decyzji.

Wraz z rozwojem filozofii wzrasta przewaga elementów racjonalnych w myśleniu, a głównym źródłem racjonalności staje się chęć poznania świata zewnętrznego, inspirowana czysto praktyczną potrzebą zrozumienia go, by móc przeżyć. Nasze instynkty logiczne stają się najlepszym środkiem w walce o byt. Od zdobywania wiedzy o świecie na drodze szafu wieszczących następuje przejście do wiedzy osiągananej poprzez rozwiązywanie zagadek. Od ich rozwiązania najczęściej zależy ludzkie życie. W micie o Minotaurze można odnaleźć pierwowzór owej zagadki — zagadki rzuconej rozumowi ludzkiemu, którą człowiek musi rozwiązać. Dlatego też — jak słusznie spostrzega G. Coli — labirynt staje się zapowiedzią logosu, rozumu. Zapowiedzią pewnej zdolności ludzkiego myślenia, która zainspirowana potrzebą praktyczną z czasem zacznie pełnić czysto teoretyczną funkcję. To, co ukrywa się za greckim słowem *logos*, wszystkie jego potoczne znaczenia jak: ‘myślenie’, ‘rozumowanie’, ‘słowo’, ‘mowa’, ‘podstawowa zasada’, ‘prawo’, ‘reguła’, ‘ład’, ‘porządek’, ‘sprawozdanie’, ‘zestawienie’, ‘rachunek’, ‘stosunek’, ‘zgodność’, ‘proporcja’; utworzą ostatecznie sens filozoficznego pojęcia *logos* nadając mu

dobrego zrobili ludziom i państwow helleńskim w szale, a po trzeźwemu mało co albo i nic”.

charakterystyczne znaczenie. *Logos* staje się synonimem racjonalnie uporządkowanego świata, według stałych zasad (np. w koncepcji Heraklita czy stoików), ale także synonimem „myślenia–rozumowania”. Myślenie to choć zezwala na odróżnienie człowieka od innych istot żywych okazuje się ograniczone do myślenia rachującego, zestawiającego, dającego wyrazić się i przekazać jedynie poprzez język pojęć. Podobną transformację, choć zdecydowanie bardziej zagadkową przeszło drugie z kluczowych pojęć racjonalizmu, greckie *nous*. Początkowo używane w znaczeniu: ‘serce’, ‘dusza’, ‘usposobienie’, ostateczny swój „racjonalny” charakter uzyskało w koncepcji Anaksagorasa.

Wraz z rozwojem filozofii daje się zaobserwować pewną, coraz mocniej zarysowującą się tendencja — tam, gdzie celem filozofii jest poznanie świata zewnętrznego tam pojawiają się przede wszystkim elementy postawy racjonalnej, a myślenie zostaje utożsamione z „myśleniem–rozumowaniem”; natomiast tam, gdzie celem pozostaje jedna z najstarszych zasad myśli greckiej „poznaj samego siebie”, tam pojawiają się elementy postawy irracjonalnej, a myślenie utożsamiane jest raczej z „myśleniem–wzuciem”, bowiem poznania siebie samego nie da się osiągnąć jedynie poprzez analizę rozumową własnego wnętrza. Dlatego w koncepcji Heraklita obok elementów rodzącej się postawy racjonalnej dają się zauważyć elementy postawy przeciwnej. Myśl Heraklita nie jest w pełni racjonalną nie tylko dlatego, że w swych poszukiwaniach nie posługiwał się metodą rozumową, znaną już Parmenidesowi, ani też dlatego, że nie stosował zasady niesprzeczności (w jej oczywiście dopiero co zarysowującej się postaci), ale dlatego, że przede wszystkim pragnął poznać siebie samego. Owo pragnienie wymuszało zaś zastosowanie odpowiednich do tego metod. W swych rozważaniach Heraklit posługuje się raczej obrazowaniem problemu, niż jego wnikliwą analizą, a za prawdę przyjmuje nie wynik dowodzenia, ale własne przeżycie. Kryterium prawdy tkwi w samym Heraklicie, w jego wewnętrznym przekonaniu. Nie pojawia się u niego, tak charakterystyczne dla myślenia racjonalnego, dążenie do obiektywizacji. Przykład Heraklita jest jednak wyjątkowy. Począwszy od eleatów następuje gwałtowny rozwój postawy racjonalnej. Dzieje się tak, w dużej mierze, za sprawą coraz ostrzejszej krytyki poznania zmysłowego, bowiem przyczynia się ona do samookreślenia się postawy racjonalnej. Rozwój racjonalizmu ufundowany na negacji poznania zmysłowego prowadzi do odrzucenia „myślenia–odczuwania”, bowiem odrzucając poznanie zmysłowe Parmenides odrzuca także wszystko to, co wiązało się z „sercem”. Myślenie, jakim operuje Parmenides, nabiera charakteru myślenia formalno-abstrakcyjnego. Preferując taką formę myślenia, czyni on ostateczny krok zrywający z myśleniem jednoczącym w sobie elementy postawy racjonalnej i irracjonalnej.

Lecz owo zerwanie okazało się zbyt radykalne, bowiem już w myśli Platona obok dominującej postawy racjonalnej pojawiają się elementy postawy irracjonalnej. Trzem głównym cechom racjonalności myślenia: metodzie rozumowej, wiedzy pojęciowej, krytyce poznania zmysłowego odpowiadają trzy cechy myślenia irracjonalnego: poznanie poprzez intuicję (zapalające się w duszy światło z „Listu VII”), odwoływanie się do języka poezji i obrazów mitologicznych, miłość jako droga poznania. Irracjonalność pełni funkcję przeciwwagi dla zbyt radykalnych rozstrzygnięć, jakie niosła z sobą postawa racjonalna, stając się jednocześnie odpowiedzią, dostępną ludzkiemu myśleniu, na niedoskonałości myślenia racjonalnego.

Analiza historyczna początków sporu racjonalizmu i irracjonalizmu rzuca światło na charakterystykę myślenia, ujawniając w jego rozwoju dwie tendencje. „Myślenie–rozumowanie” jest myśleniem nakierowanym na cel. Celem tym jest poznanie, przede wszystkim świata zewnętrznego. Ujmuje ono świat poprzez strukturę go porządkującą,

czego wynikiem jest wiedza pojęciowa. Myśl ludzka pozostaje tutaj „na służbie” celu, dlatego rachuje, ustala relacje, zastawia; wszystko po to, aby przeżyć. Chęć przetrwania okazuje się ukrytym motorem poznania. Dlatego też myślenie to wielokrotnie dotyczy dóbr życiowo istotnych, gardzi zaś wiarą, sztuką, fantazją, potrzebuje bowiem pewności. Myślenie racjonalne ma za zadanie tłumaczyć fakty za pomocą praw, układać je w całość i kontrolować, aby w obszar wiedzy nie dostało się coś, co nie współgra z przyjętymi prawami, żąda obiektywizacji efektów swej działalności. Natomiast myślenie irracjonalne jest myśleniem nie dla jakiegoś celu, ale jest myśleniem samo siebie prowadzącym. Skoro nie ma określonego celu nie ma też narzucającej się temu celowi metody. Jest swobodnym wnikaniem w siebie, a następnie w świat, poprzez własne jego wyobrażenie i odczuwanie. Nie dając się przekazać staje się samotnością. Nierzadko sięga tego, co najistotniejsze, bowiem wolne od rygoru metody potrafi na skrzydłach intuicji dotrzeć o wiele dalej, aż do miejsca, gdzie zapala się w duszy światło rozjaśniające to, co stanowi podmiot poznania. Nigdy nie jest „na służbie”, choć często gnane jest ludzkimi dążeniami. Służy jedynie sobie samemu. Wolne od ograniczeń metody, narażone jest na błędzenie, ale skoro nie rości sobie pretensji do obwieszczania „prawdy jedynej”, nie niesie z sobą niebezpieczeństwa fałszu. Myślenie to operuje obrazami, odwołując się niejednokrotnie do emocji.

Jak sądzi I. Dąbska „z natury niejako zarysowuje się i narzuca się nam zarówno w budowie przedstawianej sobie przez nas rzeczywistości, jak i w formach poznania pewna dwoistość”¹. Opierając się na tym spostrzeżeniu można uznać racjonalizm i irracjonalizm za jeszcze jedną dwoistość gnostyczną obok wspomnianych przez autorkę: abstrakcji i naoczności czy aprioryczności i aposterioryczności. Zaś spór pomiędzy nimi wydaje się mieć charakter funkcjonalny, bowiem dzięki niemu właśnie możliwy jest nieustanny rozwój ludzkiego myślenia.

MAREK ROSIAK: *Ontologia formalna Husserla a ontologia egzystencjalna Ingardena* (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Łodzi, 26 V 1993 r.)

III rozprawa II tomu *Badan logicznych* Husserla nosi tytuł „Z nauki o całościach i częściach” i jest poświęcona przede wszystkim ontologicznym analizom wymienionych pojęć wziętych w możliwie najogólniejszym sensie². Pojawia się tam postulat zbudowania ontologii formalnej — apriorycznej nauki badającej właśnie m.in. związki różnych części między sobą, jak i ich stosunek do całości różnego rodzaju. Rozważania Husserla nad projektem ontologii formalnej nie wyszły poza stadium prowizoryczne — nawet sformułowany przez niego szereg twierdzeń o częściach i całościach nie tworzy żadnego trwałego załączka teorii. Tym niemniej jednak, do samej koncepcji jak i do uzyskanych cząstkowych wyników Husserl powracał niejednokrotnie, twierdząc, że były mu one pomocne w innych badaniach. Choć autor narzekał na niewielki odzew, jaki wzbudził jego projekt, to przecież ten nie przeminął bez echa. Zastosowano niektóre wypracowane tu pojęcia do analizy całości szczególnego rodzaju — wyrażen językowych — tworząc teorię kategorii syntaktycznych (Leśniewski, Ajdukiewicz). Również dokonana przez

¹ I. Dąbska, *O dwoistości w aspekcie bytu i poznania i o tendencji do przewyższania tej dwoistości jako podstawie kierunków i stanowisk filozoficznych*, Sprawozdania PAU T. LII (1952) nr 7–10, s. 472.

² Husserl E., *Logische Untersuchungen*, II Band, I Teil. Halle a.d.S. 1921.

Leśniewskiego krytyka dystrybucyjnego pojęcia zbioru i zastąpienie go pojęciem zbioru kolektywnego, nawiązuje — jeśli nie w sensie dosłownym, to na pewno w merytorycznym — do Husserlowskich analiz pojęcia całości. Do rozprawy Husserla nawiązał też w swej ontologii egzystencjalnej Roman Ingarden. Dokonał on jednak istotnych modyfikacji, zarówno pojęciowych jak i czysto terminologicznych w omawianej kwestii. Ponieważ od pewnego czasu wydaje się rzeczywiście narastać zainteresowanie problematyką ontologiczną i coraz częściej cytuje się przy tej okazji zarówno wspomnianą rozprawę Husserla, jak i — zwłaszcza w krajowym piśmiennictwie — Ingardena, to nie od rzeczy będzie porównanie egzystencjalno-ontologicznych rozważań tego ostatniego z formalno-ontologicznymi twierdzeniami jego mistrza. Interesujące wydaje się zwłaszcza zagadnienie, czy za pewnymi terminologicznymi rozbieżnościami kryje się istotna różnica koncepcji i na ile dociekania Ingardenowskie mogą być uważane za rozwinięcie, a na ile za odrzucenie koncepcji Husserla¹.

Husserlowskie rozróżnienie ontologii formalnej od ontologii regionalnych (materialnych) opiera się na swoiście przez niego rozumianej różnicy między koniecznością analityczną i syntetyczną. Każde twierdzenie ontologiczne (tj. dotyczące istotnościowych związków zachodzących w obrębie kategorii „przedmiot” i pewnych jej pochodnych) ma charakter aprioryczny, a co za tym idzie, właściwa jest mu konieczność. Jednak, co Husserl z naciskiem zaznacza, konieczność ta może mieć dwojakie źródło. Po pierwsze, jeśli użyjemy standartowego przykładu i powiemy, że kawaler jest mężczyzną nieżonatym, to mamy przykład twierdzenia analitycznego (konieczności analitycznej). Husserl charakteryzuje twierdzenia analityczne jako takie „których prawdziwość nie zależy od materialnej swoistości ich przedmiotów”². Testem takiej niezależności jest możliwość „formalizacji” owych twierdzeń *salva veritate*. W naszym przypadku znaczy to, że po stwierdzeniu iż do istoty kawalera należy bycie mężczyzną i bycie nieżonatym (jak również pełnoletnim, brak wcześniejszych związków małżeńskich), należy zastąpić termin ‘kawaler’ jego definicyjnym równoważnikiem, a następnie wyeliminować (uzmiennić) treści zawarte w zdaniu, co daje efekt w postaci uniwersalnie prawdziwej formy zdaniowej: ‘To, co jest A_1, \dots, A_n jest też A_1 ’. Pomijając wieloletni spór o samo pojęcie analityczności, przejdźmy od razu do wyjaśnienia czym jest wg Husserla konieczność syntetyczna (syntetyczne *a priori*). Twierdzi on, że jest to po prostu właściwość tych twierdzeń koniecznych, które nie mają charakteru analitycznego, a wątpiącym w istnienie takowych podaje ostawiony przykład: „Barwa nie może istnieć bez rozciągłości”. Dodaje do tego następujący komentarz: „Barwa nie jest wyrażeniem relacyjnym, którego znaczenie zawierałoby w sobie odniesienie do czegoś innego. [...] istnienie [...] rozciągłości «analitycznie» nie jest ugruntowane w pojęciu barwy”³.

Gdy poszukujemy zależności w rodzaju wyżej opisanej, poruszamy się na terenie ontologii materialnej. Gdy natomiast operujemy pojęciami „formalnymi”, tzn. pozbawionymi jakiegokolwiek domieszki materialno-treściowej — należą tu w pierwszym rzędzie kategorie „przedmiot”, „całość”, „część”, a także „wielość”, „jedność”, „podmiot”, „własność”, „relacja”, „indywiduum”, „rodzaj”, „gatunek” i in. — to twierdzenia

¹ Nie wchodzimy tu w ogóle w zagadnienie kontrowersji między Ingardenem i Husserlem dotyczącej takich zagadnień, jak istota świadomości i sens oraz zasięg metody redukcji transcendentnej, które były w swoim czasie omawiane m.in. przez Tischnera, Stróżewskiego i Galarowicza.

² Op. cit s. 255.

³ Tamże, s. 253.

wysławiające (analityczne) związki między nimi wchodzą w skład ontologii formalnej. Częścią tak rozumianej ontologii formalnej (której, jak widać, w żadnym razie nie należy utożsamiać z tzw. ontologią sformalizowaną — to ostatnie określenie odnosi się nie tyle do przedmiotu, co do języka teorii) jest teoria części i całości, której Husserl poświęca większą część swej rozprawy.

Jak rozumiane są te pojęcia? Otóż, co należy podkreślić za autorem, pojęciu części nadane jest znaczenie szersze od potocznego: „jest to wszystko, co «w» przedmiocie da się wyróżnić albo, ujmując rzecz od strony obiektywnej, co w nim jest obecne [...] co przedmiot [...] ma w sensie czegoś r z e c z y w i ę c i e go budującego i to przedmiot w sobie i dla siebie, a więc w oderwaniu od wszelkich związków w które jest uwikłany [...]”. Tak więc np. «czerwony» i «okrągły», ale nie «istniejący» albo «coś»¹. Oczywiście, tak ogólne rozumienie terminu ‘część’ nie wyklucza jego późniejszych uszczegółowień, m.in. w kierunku znaczenia potocznie mu przypisywanego. Całość jest natomiast brana jako korelat części, jako to, co „ma” części (lub co ich nie ma, w przypadku całości prostej). Zaraz po tych wstępnych i prowizorycznych określeniach wprowadza autor podział części na samodzielne i niesamodzielne, zaznaczając tylko na razie, że te pierwsze (inaczej zwane przez niego „kawałkami”) odpowiadają potocznemu rozumieniu terminu ‘część’. Stopniowo rozjaśniając wprowadzane pojęcia, czego — z uwagi na szczupłość miejsca — nie możemy tu śledzić, dochodzi Husserl do sprecyzowania pojęcia samodzielności i niesamodzielności, Gdy pewne A może istnieć tylko wespół z czymś innym, co wchodzi w skład B (lub samo jest B) mówimy, że A jest niesamodzielne w stosunku do B . Gdy brak takiej zależności, A uznajemy za niezależne od B .² Dodane jest ważne wyjaśnienie, że owo współistnienie A i B nie oznacza, że A i B istnieją jednocześnie — może być np. i tak że to, czego do swego istnienia wymaga A , zaczyna istnieć dopiero wtedy, gdy A już istnieć przestało (B jest wtedy niejako koniecznym następstwem A). Uwagę tę można chyba bez wahania uogólnić i na przypadek przeciwnej zależności, gdy A jest z konieczności poprzedzana przez jakieś B . Husserl, co warto tu jeszcze odnotować, argumentuje że określone A (jako idealny gatunek) domagać się może jedynie określonego rodzaju uzupełnienia (a nie czegokolwiek po prostu). Przy podanych określeniach czerwień jest niesamodzielną w stosunku do powierzchni, w stosunku do przestrzeni, wreszcie w stosunku do rzeczy materialnej, w każdym bowiem z tych trzech określeń zawarte jest określenie rozciągłości bez której barwa zaistnieć nie może. Jednocześnie widoczne jest, że jeśli niesamodzielne A domaga się tylko części B , to pozostaje w B pewne *residuum*, irrelevantne z uwagi na A , a zaliczane do całości, względem której A jest niesamodzielne. Stąd, jak się wydaje, wprowadza Husserl pojęcie będące pewnym zaostreniem pojęcia niesamodzielności — pojęcie ufundowania: „Jeśli A jako takie może istnieć tylko w szerszej całości, łączącej ją z pewnym M , to mówimy, że A jako takie, wymaga ufundowania przez M ”³. Gdy pominiemy w wymienionej definicji określenie ‘całość’ (z powodów za chwilę wyłuszczonych jest to zasadne) to widać, że gdy A jest ufundowane w M , to jest też i niesamodzielne wzgl. M , lecz nie na odwrót. Fundamentem danej rzeczy jest tylko to, co dla jej istnienia rzeczywiście niezbędne, w oderwaniu od wszelkich innych mogących mu towarzyszyć określeń. Analiza następujących po definicji ufundowania twierdzeń

¹ Tamże, s. 228.

² Tamże, s. 257–258.

³ Tamże, s. 261 oraz 275.

wyduje się wspierać taką interpretację w której, mówiąc obrazowo, fundament A jest przecięciem wszystkich całości względem których A jest niesamodzielne.

Pomińmy tu szczegółową dyskusję twierdzeń o całościach i częściach, która dla obecnych rozważań nie wydaje się konieczna i przejdźmy od razu do centralnego wyniku cytowanej rozprawy. Otóż Husserl stawia tezę, że tym co konstituuje całości są stosunki ufundowania, łączące części między sobą i to tak, że w obrębie każdej całości wszystkie części powiązane są ze sobą (bezpośrednio lub za pośrednictwem części trzecich)¹. Oczywiście teza ta nie jest kolejnym twierdzeniem teorii części i całości dającym się dowieść. Jest to raczej aksjomat tej teorii, czy też — patrząc na rzecz od innej strony — definicja pojęcia całości. Husserl stara się następnie odeprzeć możliwe zarzuty przeciwko takiemu rozwiązaniu formalnego zagadnienia całości. Można by mianowicie krytykować to stanowisko z intuicyjnego punktu widzenia, twierdząc, że samo współistnienie (i to na dodatek, jak wcześniej widzieliśmy, oznaczające zaledwie wspólne istnienie, a nie współczesne istnienie) to za mało, żeby scalić mnogość w jedno. Czy nie jest możliwe, że obiekty po prostu — mówi Husserl — leżą obok siebie, nie tworząc całości? Odpowiedź na krytykę z pozycji intuicyjnych, sama może mieć tylko intuicyjny charakter. Gdyby obiekty współistniały ot tak, niczym Lautréamonta parasol i maszyna do szycia na stole operacyjnym, to współistnienie ich byłoby czymś danym empirycznie, mogącym się rozpaść, niekoniecznym — i jako takie, całości by nie tworzyło. Jeśli natomiast współistnienie to dałoby się podciągnąć pod jakieś konieczne prawo, wystarczyłoby to już do utworzenia całości, choć byłaby to może całość spojona bardzo słabo, tzn. mniejszą ilością więzów niż — co na co dzień skłonni jesteśmy za całość uważać. Jest to — trzeba zauważyć — konsekwencja rozszerzenia pojęcia części poza jej tradycyjne granice. Nic dziwnego, że korelat części — jakim jest całość — też nabiera charakteru ogólniejszego, niż potoczny.

Na zakończenie tej z konieczności skrótowej prezentacji wspomnijmy jeszcze Husserlowskie rozróżnienie całości zawierających części niesamodzielne fundujące się wzajemnie i całości złożonych z części samodzielnych, które nie mogą się wzajemnie fundować, same łącznie fundują pewną dodatkową część zwaną momentem jedności i poprzez nią łączą się pośrednio ze sobą. Należy podkreślić niezwykłą zwięzłość i prostotę takiej koncepcji — cała różnorodność powiązań między częściami jest ugruntowana w jednej podstawowej relacji ufundowania.

W I tomie *Sporu o istnienie świata* Ingarden daje wykład tego, co nazywa „ontologią egzystencjalną”. W odróżnieniu od Husserla, który w przedmiocie wyróżniał tylko jego materialne uposażenie i formę (do tej ostatniej zaliczając takie określenia związane z istnieniem jak „samodzielny”, „będący fundamentem”, itd) Ingarden wyróżnia jeszcze osobno sposób istnienia przedmiotu, twierdząc jednocześnie, że jest wiele sposobów istnienia. Analiza sposobów istnienia prowadzi do wyróżnienia tzw. momentów bytowych, które w różnych kombinacjach wzajemnych dają tzw. istnienie względne, w ten czy inny sposób uwarunkowane, natomiast w jednym szczególnym zestawieniu dają istnienie absolutne. Ingarden omawia po kolei cztery pary takich momentów.

I. Samoistność — niesamoistność bytowa. To, co samoistne, ma swą własną istotę, jest samo w sobie immanentnie określone, albo inaczej — ma samo w sobie swój fundament bytowy. Niesamoistność natomiast sprowadza się do tego, że przedmiot ma swój bytowy fundament w czym innym. Przykładem czegoś samoistnego jest czerwień

¹ Tamże, s. 275–276.

sama w sobie, niesamoistnego — przedmiot czysto intencjonalny, tzn. zawdzięczający swe istnienie i całkowite uposażenie pewnemu aktowi świadomości¹. Tak więc bytowa niesamoistność jest możliwie najdalej idącym uzależnieniem przedmiotu od tego, co jest poza nim.

W cytowanej wyżej rozprawie Husserla nie znajdziemy analizy przedmiotu tak skrajnie uzależnionego od tego, co wobec niego transcendentne i nic dziwnego, skoro twierdzi się tam, że częścią przedmiotu jest tylko to, co da się w nim „wypatrzeć” w oderwaniu od wszelkich związków, w jakie przedmiot jest uwikłany. Cechy przypisane przedmiotowi czysto intencjonalnemu w akcie świadomości nie dadzą się wszak rozpatrywać w oderwaniu od związku łączącego akt (a dokładniej — jego sprawcę) z przedmiotem tego aktu, mają więc ewidentnie relacyjny charakter. Być może na tym m.in. polega różnica między „prawdziwą” własnością przedmiotu, nie mającą relacyjnego charakteru, a własnością tylko przypisaną. Wszystkie „pomyślane” własności przedmiotu czysto intencjonalnego są częściami nie samego tego przedmiotu, a całości jaką tworzy akt i jego przedmiot (ewentualnie wraz z podmiotem aktu).

W tym miejscu należy położyć szczególny nacisk na różnicę w znaczeniu terminu ‘fundament’ u Husserla i Ingardena. Podczas, gdy u Husserla fundamentem danej rzeczy jest przedmiot bez którego ona nie może istnieć, to u Ingardena jest nim coś, bez czego rzecz po prostu nie może być sobą, tzn. mieć określonego charakteru. Oczywiście, cokolwiek jest fundamentem w sensie Ingardena, jest też fundamentem w sensie Husserla, lecz nie na odwrót. Jeśli rzecz jest sama w sobie określona, to Ingarden może orzec, że ma ona w sobie swój fundament bytowy. Natomiast ufundowanie rzeczy przez nią samą nie jest możliwe w sensie Husserla, jako że fundamentem jest tu zawsze coś różnego od rzeczy fundowanej. Barwa jest „samoufundowana” dla Ingardena, lecz nie dla Husserla i — co ważne — nie świadczy to o odmienności stanowisk, lecz o odmiennym rozumieniu terminu.

Poza samą różnicą terminologiczną jest jeszcze problem merytoryczny związany z koncepcją istnienia. Można mianowicie powątpiewać, czy akt konstytuujący przedmiot czysto intencjonalny rzeczywiście „nadaje” mu jego naturę, czy jedynie w istniejącej już naturę trafia w modus „tylko pomyślane”. W tym drugim przypadku w ogóle nie istniałby problem specjalnego sposobu istnienia takiego obiektu, bo to, czy on istnieje czy nie (w zwykłym sensie) w ogóle nie zależy od tego, czy trafia go akt świadomości. Sam Ingarden, twierdząc że natura przedmiotu czysto intencjonalnego zostaje mu nadana w akcie świadomości poprzez zaktualizowanie odpowiednich czystych jakości idealnych i połączenie ich w jedną całość², nie uwzględnia twierdzeń Husserla, z których wynika, że samo pomyślenie pewnego ogółu jako całości nie wystarcza do jej ukonstytuowania³. Tak więc przedmiot czysto intencjonalny, nie dość, że ma naturę „narzuconą z zewnątrz”, to jeszcze i jedność tej natury, jak chce Ingarden, jest też tylko pomyślana.

Na zakończenie rozważań nad bytową samoistnością i niesamoistnością podkreślmy raz jeszcze charakterystyczne różnice między ufundowaniem w sensie Ingardena i Husserla. Dla Ingardena przedmiot, który swój bytowy fundament ma w sobie może

¹ Ingarden R., *Spór o istnienie świata*, t.I, wyd. III zmienione, Warszawa 1987, s. 87–88. Z nowszych publikacji omawiających pojęcie intencjonalności warto wymienić: Drummond J. J., *Husserlian Intentionality and Nonfoundational Realism. Noema and Object*, Dordrecht 1990.

² Ingarden R., *O dziele literackim*, Warszawa 1960, §. 20, s. 179 nn.

³ Husserl, dz. cyt., s. 282.

(lecz nie musi) być zdolny do samodzielneho istnienia. To, co ma fundament poza sobą nigdy nie będzie istniało na zwykły sposób, jego istnienie będzie właściwie tylko „pomyślanym” istnieniem. Wreszcie w terminologii Ingardena nie ma w ogóle przedmiotów nieufundowanych. Wg Husserla natomiast, to właśnie przedmioty nie posiadające fundamentu (co nie znaczy, że ich fundament nie istnieje, tylko, że one fundamentu nie potrzebują) tworzą „twardy rdzeń” rzeczywistości.

II. Następną parą momentów bytowych analizowanych przez Ingardena jest pierwotność — pochodność. Przedmiot bytowo pierwotny to taki, który „z istoty swej nie może być wytworzony przez żaden inny przedmiot”. Przedmiot bytowo pochodny natomiast to taki, który „istnieć może tylko z wytworzenia przez inny przedmiot”. Inaczej mówiąc, pierwotność bytowa polega na tym, że przedmiot źródło swego istnienia ma w sobie, pochodność zaś na tym, że źródło owo przedmiot ma poza sobą¹. Od razu widoczne jest tu opuszczenie ewentualności, że przedmiot jest pozbawiony źródła swego istnienia. Można by powiedzieć, że taka ewentualność narusza zasadę racji dostatecznej, lecz przecież ta ostatnia nie należy chyba do sfery egzystencjalno-ontologicznej, więc w ramach rozważań tu prowadzonych nie należałoby jej zakładać. Poza tym wydaje się, że są dopuszczalne przedmioty, których istnienie jest całkowicie przypadkowe czy też „nieprzewidywalne” w tym sensie, że nie wypływa ono z żadnego źródła.

W stosunku do tej pary bytowych momentów nasuwa się pytanie, czy takie lub inne usytuowanie źródła istnienia przedmiotu modyfikuje rzeczywiście sam sposób jego istnienia. Nie wydaje się niedośćecznym przyjęcie, że zarówno przedmiot bytowo pierwotny, jak i pochodny istnieją w ten sam sposób („po prostu” istnieją). Rzekoma różnica w sposobach ich istnienia okazuje się w istocie różnicą w materialnym uposażeniu tych przedmiotów (natura pierwszego zmusza go do istnienia, natura drugiego — nie). W terminologii Husserlowskiej można orzec o przedmiocie bytowo pierwotnym, że jest absolutnie samodzielny (tzn. nie posiada fundamentu), a o przedmiocie bytowo pochodnym, że fundament posiada. Nie będzie jednak na odwrót: bytowa pierwotność to coś więcej, niż brak fundamentu i podobnie bytowa pochodność nie daje się do samego ufundowania sprowadzić. Trzeba jeszcze specjalnego uposażenia przedmiotu bytowo pierwotnego i specjalnej relacji „bycia wytwarzanym” zachodzącej między obiektem bytowo pochodnym, a jego fundamentem.

III. Dopiero przy trzeciej parze momentów bytowych — samodzielności i niesamodzielności — wspomina Ingarden swego nauczyciela i jego rozprawę o częściach i całościach. W istocie, odpowiednie określenia przyjęte tu przez Ingardena odpowiadają Husserlowskim, z jednym wszakże, acz istotnym zastrzeżeniem. Otóż Ingarden, mówiąc o bytowej niesamodzielności (*resp.* samodzielności) mówi o koniecznym (*resp.* niekoniecznym) współistnieniu z jakimś innym przedmiotem w obrębie jednej całości. Ma on przy tym na myśli, że nie wszystkie przedmioty współistniejące z konieczności, tworzą jedną całość. To ostatnie jest całkowicie obce Husserlowi, który właśnie definiuje całość przy pomocy pewnych koniecznych zależności w istnieniu. Ingarden natomiast, po pierwsze zakłada w tym miejscu pojęcie całości jako bezpośrednio zrozumiałe, a po drugie zawęża jego znaczenie w stosunku do Husserla, nie odnosząc się ani słowem do uwag tego ostatniego uprzedzających właśnie taką ewentualność. Innym „ulepszeniem” Husserla, dokonany wbrew jego wyraźnemu zastrzeżeniu² jest dopusz-

¹ Ingarden R., *Spór...*, s. 92.

² Husserl E., dz. cyt., s. 250.

czenie możliwości, że przedmiot niesamodzielny domaga się jako swego dopełnienia nie czegoś określonego, a czegokolwiek po prostu. Wreszcie rozważa Ingarden tzw. wieloznaczną niesamodzielność — przykładem jest tu moment barwności, który może się zrealizować wyłącznie z jakąś konkretną barwą, lecz nie musi współistnieć z żadną z nich w szczególności. W tej sprawie tekst Husserla wydaje się sugerować prostsze rozwiązanie: ponieważ „barwa” jest wspólnym określeniem czerwieni, zieleni, itd., to prawidłowość nazwana przez Ingardena wieloznaczną niesamodzielnością nie jest niczym innym jak szczególnym przypadkiem analitycznej tożsamości ‘A jest A_1 lub A_2 lub ... lub A_n ’. Byłoby grubą hipostazą dopatrywać się tu jakiegoś prawa ontologii materialnej. Z drugiej strony prawidłowość, że czerwień nie może istnieć bez momentu barwności, też jest analitycznym truizmem, skoro samej czerwieni przysługuje już określenie barwności.

IV. Ostatnią parą momentów bytowych wymienianych przez Ingardena jest zależność — niezależność bytowa obowiązująca, jego zdaniem, w obrębie przedmiotów bytowo samodzielnych. Przedmiot samodzielny jest bytowo zależny gdy „z istoty wymaga dla swego dalszego istnienia, istnienia jakiegoś innego przedmiotu bytowo samodzielnego. Jeśli tak nie jest, mówimy o bytowej niezależności przedmiotu samodzielnego. Rozróżnienie to jest konsekwencją wcześniej przez Ingardena przyjętego założenia, że konieczne współistnienie nie musi konstytuować całości. Wydaje się, że dwie ostatnie pary momentów nie wnoszą nic istotnie nowego w stosunku do ustaleń Husserla, a jedynie wprowadzają odmienną terminologię — przez zawężenie Husserlowskiego pojęcia całości otrzymuje się „resztę”, dla której wprowadza się nowe pojęcie — zależności bytowej.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że trudno jest Ingardenowską koncepcję ontologii egzystencjalnej traktować jako istotne rozwinięcie czy przetworzenie Husserlowskich rozważań nt. samodzielności i niesamodzielności. Być może jedynie moment niesamodzielności nadawałby sposobowi istnienia, w którym jest obecny, pewną swoistość, lecz można mieć tu wątpliwości, czy jest to jeszcze swoisty sposób istnienia, czy też po prostu materialne określenie „bycie przedmiotem czysto intencjonalnym” wyklucza w ogóle możliwość istnienia odpowiedniego obiektu. Jeśli chodzi natomiast o pozostałe momenty analizowane przez Ingardena, to nie widać wystarczających powodów, by uznać, że są to rzeczywiście modyfikacje sposobów istnienia, a nie raczej materialne określenia, dotyczące natury pewnych przedmiotów.

Należy też raz jeszcze zwrócić uwagę na istotną odmienną w użyciu przez obu filozofów terminu ‘fundament’ i podkreślić, że „zewewnętrzne” ufundowanie jest, gdy się je bierze w Ingardenowskim znaczeniu, pojęciem stosującym się do bardzo szczególnej klasy przedmiotów.

TOMASZ JORDAN: Problem niesprzeczności metody przekątniowej a demonstracja równoliczności zbiorów nieskończonych N i 2^N (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział Warszawski, 17 V 1993 r.)

Przez metodę przekątniową rozumien wprowadzony przez Georga Cantora sposób definiowania, służący do wykazywania nierównoliczności pewnych zbiorów. Pytanie o niesprzeczność tej metody odnośnie więc do logicznej poprawności (pod względem błędu sprzeczności) definicji zbudowanej tą metodą.

Problem niesprzeczności definicji, tzn. zachowywania niesprzeczności zbioru zdań po wzbogaceniu go o daną definicję, jest podstawowy dla logika, ale bywa trudny do

rozstrzygnięcia, gdy sprzeczności jeszcze nie wykryto lub odpowiedzialnością za sprzeczność wyprowadzoną obarcza się inne założenie dowodu, w którym ona się pojawiła, a nie — definicję.

Zasadnicza idea metody przekątniowej — to: dla dowolnego ciągu przedmiotów konstruuje się obiekt, nie będący wyrazem owego ciągu. Konieczne dla użyteczności definicji „obiekту przekątniowego” w dowodzie nierównoliczności pewnych zbiorów są: (a) dowolność wybranego i ustalonego ciągu dla całkowitej ogólności samej metody; (b) jego różnowartościowość i (c) określoność każdego wyrazu. „Obiektem przekątniowym” powszechnie falsyfikuje się przypuszczenie o równoliczności dowolnych zbiorów nieskończonych X i 2^X , gdzie 2^X to zbiór wszystkich podzbiorów zbioru X .

Wobec dowodów metodą przekątniową, które każdorazowo są dowodami nie wprost, wolno postawić pytanie: jaki jest stopień pewności, że uzyskana tam sprzeczność falsyfikuje wyłącznie założenie równoliczności badanych zbiorów, a nie co innego. Formalnie bowiem taka sprzeczność obala koniunkcję wszystkich założeń, z jakich korzysta się w dowodzie. Bez wątpliwości zaś zakłada się tam niesprzeczność samej definicji przekątniowej w odniesieniu do każdego ciągu, jaki — wedle dowodu — jest podstawą do opisu „obiekту przekątniowego”. Warunek ten — to w istocie wymóg istnienia i jedności definiowanego obiektu.

Po tym wstępie podaję tezę mego wystąpienia: dla konkretnego różnowartościowego ciągu nieskończonego, którego każdy wyraz jest jakąś liczbą rzeczywistą, nie istnieje liczba rzeczywista zadana metodą przekątniową, odniesioną do tego konkretnego ciągu; krótko: owa metoda jest sprzeczna. Ciągiem, pozwalającym wykazać błąd sprzeczności definicji „obiekту przekątniowego”, jest *de facto* ciąg numerów gödłowskich dla liczb rzeczywistych, wyrażalnych za pomocą sensownych funkcyjnych wyrażeń matematycznych.

1. Błąd sprzeczności definicji przekątniowej

Błąd ten wskażę wprost dla preferowanej głównie przez matematyków wersji dowodu nieprzeliczalności zbioru wszystkich liczb rzeczywistych z przedziału domkniętego $\langle 0, 1 \rangle$ (por. H. Rasiowa, *Wstęp do matematyki współczesnej*, Warszawa 1979, Biblioteka Matematyczna tom 30, s. 99–100), gdzie wykazuje się, że żaden ciąg $(c_n)_{n \in \mathbb{N}}$ o wyrazach z tego przedziału nie zawiera wszystkich liczb rzeczywistych z takiego przedziału, co ma oznaczać, że zbiór liczb rzeczywistych tego przedziału jest zbiorem nieprzeliczalnym.

Aby uznać taki dowód za poprawny i adekwatny do celu dowodu, należy mieć pewność, że liczba c (konstruowana w takim dowodzie przekątniowo) istnieje, tzn. jest sensownie i jednoznacznie określona. Oczywiście jest, że liczba ta pozostaje nieokreślona bez konkretnego ciągu $(c_n)_{n \in \mathbb{N}}$, do jakiego jest zrelatywizowana.

Weźmiemy ściśle określony ciąg, którego wyrazami są tylko te liczby rzeczywiste z przedziału domkniętego $\langle 0, 1 \rangle$, jakie umiemy zidentyfikować za pomocą ogólnie dostępnych sensownych nazw liczb, funkcyj liczbowych obciążonych do tych o wartościach z tego przedziału, oraz poprawnych definicji, spełniających warunek istnienia i jedności określonej liczby z tego przedziału. Zbiór liczb rzeczywistych, jakie funkcyjnie odpowiadają owym kilku rodzajom napisów, nazywam tu zbiorem wszystkich liczb przeliczonych, bo tworzą one zbiór przeliczalny, ponieważ zbiór ich numerów gödłowskich jest zawarty w zbiorze wszystkich liczb naturalnych. Nie zajmuję się tu w ogóle obiektami nieidentyfikowalnymi (ani takimiż liczbami).

Oczywiste jest, że zbiór wszystkich liczb wymiernych jest przeliczalny. do nich dołączamy te wszystkie liczby niewymierne, jak np. $\log 2$, $\sin 3$, $\frac{1}{2}(5^4)$ itp., jakie mogą być wartościami sensownych funkcji liczbowych, oraz te, jakie są poprawnie zdefiniowane, np. $\frac{1}{4} \lim_{n \rightarrow \infty} (1 + \frac{1}{n})^n$, przy czym koniecznym warunkiem jest, by każda taka liczba należała do wybranego przedziału. Sprawą czysto techniczną jest ustalenie odpowiednich numerów dla wszelkich używanych przez nas znaków, których lista nie musi być zamknięta. Ewentualne napisy teoretycznie nieskończone uznaje się (po zastosowaniu adekwatnych skrótów i ich opisie) za formuły skończone, tak, że możliwe jest obliczenie ich numerów gödłowskich. Mając alfabet i — w miarę potrzeby — odpowiednie znaki do oznaczenia zmiany kroju pisma itd., dysponujemy już pełną aparaturą zarówno do obliczenia numeru gödłowskiego każdego wyrażenia jak i do rozstrzygnięcia o dowolnej liczbie naturalnej, czy jest numerem sensownego wyrażenia, będącego nazwą jednej liczby rzeczywistej (np. „ $\frac{1}{100}$ ” dla „ $\frac{1}{4}$ ” w systemie dwójkowym) lub jednoznacznie określoną funkcją (np. „ $1:100$ ”, „najmniejsza z liczb: $\frac{1}{2}$, 3, 4”). Uwaga: w skład arytmetyzowanego alfabetu mogą wejść wszystkie używane znaki pod warunkiem ich jednoznaczności w napisach.

Jak powstaje kontrprzykładowy dla powyższego dowodu ciąg? Bierzymy pod uwagę kolejne liczby naturalne i sprawdzamy:

1) czy dana liczba naturalna jest numerem gödłowskim sensownej funkcji identyfikującej liczbę z przedziału $(0, 1)$? — jeśli nie, to rozpatrujemy następną liczbę naturalną; jeśli tak, to sprawdzamy: 2) czy owa liczba rzeczywista jest wartością, wskazaną po raz pierwszy?; jeśli nie, to bierzemy następną liczbę naturalną, jeśli tak, to czynimy tę liczbę rzeczywistą wyrazem ciągu $(c_n)_{n \in \mathbb{N}}$, opatrzonym kolejnym numerem porządkowym.

Tak określony ciąg liczb rzeczywistych o wyrazach z przedziału $(0, 1)$ jest różnowartościowy i każdy jego wyraz jest określony pod warunkiem, że każdy z napisów, po których numerach gödłowskich ustawiamy liczby rzeczywiste w ciąg $(c_n)_{n \in \mathbb{N}}$, jest sensowny, tzn. istnieje jedna liczba rzeczywista z wybranego przedziału, która jest jego wartością.

Weźmy teraz pod uwagę określenie liczby c , występujące w odnośnym dowodzie. Wolno je uznać za funkcję nazwową, której wartością jest jakaś liczba c , gdy ustalimy ciąg $(c_n)_{n \in \mathbb{N}}$ i sposób wyboru kolejnego wyrazu ciągu przedziałów. Istnieje zatem taka liczba naturalna n_c , która jest numerem gödłowskim tegoż określenia liczby c . Z założenia, do liczby c nie odnosi się żadne wyrażenie funkcyjne o numerze gödłowskim mniejszym od n_c . Stajemy teraz przed alternatywą: liczba c jest wartością funkcji o numerze gödłowskim n_c , albo nie. Jeśli tak, to uzyskuje własny numer porządkowy w ciągu $(c_n)_{n \in \mathbb{N}}$: staje się konkretnym wyrazem c_j owego ciągu, gdzie wskaźnik $j < n_c$ (nierówność bierze się stąd, że każda liczba ma nieskończenie wiele swych funkcyjnych nazw, np. dla zera mamy: 0, $\frac{0}{1}$, $\frac{0}{11}$, ..., $\sin 0$, $\operatorname{tg} 0$, ..., $\log 1$ etc., których numerami gödłowskimi mogą być: 2, 1350, 66150 itd.; numeracja gödłowska niewspółmiernie wyprzedza porządkową). Jeśli nie, to z założenia nie może być wyrazem ciągu $(c_n)_{n \in \mathbb{N}}$.

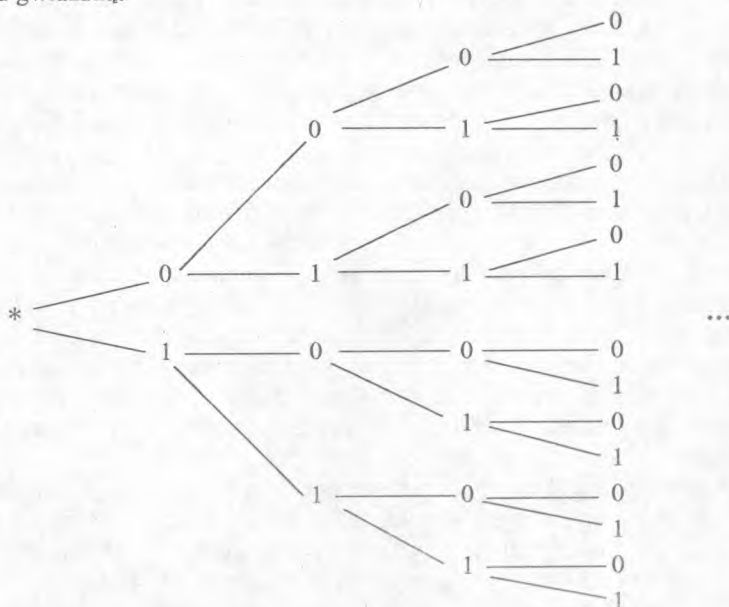
Czy liczba c jest (lub może być) wartością owej funkcji nazwowej w dowodzie przekątniowym?

Założmy, że jest ona jej wartością. Może ona być tylko jednym, j -tym (j — to pewna liczba naturalna), wyrazem w ciągu $(c_n)_{n \in \mathbb{N}}$. W myśl jej określenia przekątniowego nie jest ona zarazem równa j -temu wyrazowi tegoż konkretnego ciągu: określenie takiej liczby jest sprzeczne: założenie istnienia liczby c prowadzi do sprzeczności.

W ten sposób, korzystając z arytmetyzacji języka, wskazaliśmy równoważnościowy ciąg o wyrazach z przedziału $(0, 1)$ (nie zakładaliśmy, że mają nimi być wszystkie liczby z tego przedziału), taki że przekątniowa definicja liczby c obarczona jest błędem sprzeczności.

2. Za równolicznością zbiorów nieskończonych \mathbb{N} i $2^{\mathbb{N}}$

Za odnośną równolicznością świadczy demonstracja, że liczba wszystkich nieskończonych ciągów o wyrazach: 0 i 1 nie wykracza poza liczbę wszystkich liczb naturalnych. Zauważmy w tym celu, że każdy taki ciąg nieskończony jest jednoznacznie dany przez dokładnie jedną ścieżkę nieskończoną z lewa na prawo w następującym nieskończonym drzewie, którego część nad gwiazdką jest lustrzanym zero-jedynkowym odbiciem części pod gwiazdką:



Kolumny w powyższym drzewie numerowane są liczbami naturalnymi. Każda k -ta kolumna jest końcem 2^k skończonych ciągów o wyrazach 0 i 1; posuwając się w prawo ogarniamy wszystkie możliwe takie ciągi, a gdy kontynuujemy to postępowanie, numerując kolumny wszystkimi liczbami naturalnymi, mamy przed sobą wszystkie możliwe nieskończone ciągi o wyrazach 0 i 1. Powyższe drzewo jest świadectwem, że wszystkich owych ciągów nie jest więcej niż wszystkich liczb naturalnych, ponieważ przeliczalnie nieskończona kontynuacja takiego drzewa nie daje podstaw do orzeczenia wyczerpania się zer i jedynek z ich nieskończonego zapasu w zbiorze o mocy \aleph_0 .

Dowód sprzeczności metody przekątniowej umożliwia postawienie hipotezy o równości nieskończonych liczb kardynalnych (alefów), weryfikowanej przez powyższą demonstrację.

TOMASZ JORDAN: *Zarys kwantowej teorii mnogości* (Zakład Logiki Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, 5 IV 1993 r; Katedra Logiki i Metodologii Nauk Uniwersytetu Wrocławskiego, 20 V 1993 r.)

Zarys kwantowej teorii mnogości traktuję jako projekt wykorzystujący ideę i mechanizm, występujące w obrazie świata konstruowanym w «stylu kwantowym».

Pojęcie pary przeciwnych obiektów znane jest matematyce i mechanice kwantowej: obie z dużym powodzeniem eksperymentalnym i teoretycznym (niesprzecznie) opisują świat.

Przyjmuję, że dla każdego obiektu można wskazać jego antyobekt; nie ma monad logicznych, są tylko pary: przedmiot – antyprzedmiot. Jak długo mamy do czynienia z taką parą, jej członowie nie są wyróżnialne (obserwowalne). Tę niewyróżnialność nazywam aktualnym nieistnieniem lub — wzajemnym unicestwianiem się (anihilacją) członów owej pary.

Oto główne idee projektu:

- (1) Dla każdego obiektu/zbioru istnieje jego antyobekt/antyzbior.
- (2) Obiekty/zbiory istnieją aktualnie lub potencjalnie.
- (3) Zbiór pusty został wyznaczony przez wszystkie elementy/pary, które go były utworzyły, unicestwiwszy się następnie, aktualnie do niego nie należą, lecz stale należą do niego potencjalnie.
- (4) Zbiór pusty jest jedynym zbiorem nieodróżnialnym zakresowo od swego antyzbioru.
- (5) Zbiór pusty jest aktualnym elementem innego zbioru w jednej ze swych dwu przeciwnych postaci.
- (6) Obiekty/zbiory istnieją aktualnie, gdy zostają oderwane od swych antyobektów/antyzbiorów (przez dodawanie lub odejmowanie odpowiednich członów z par).
- (7) Skompletowanie w pewnym zbiorze aktualnej pary: obiekt/zbiór – antyobekt/antyzbior — unicestwia aktualne istnienie owej pary, która pozostaje potencjalnie istniejącą w danym zbiorze: żaden człon takiej pary aktualnie nie należy do owego zbioru.
- (8) Każdy zbiór aktualnie zawierający jakieś elementy (tzn. niepusty) zawiera potencjalnie wszystkie inne elementy w parach: obiekt/zbiór – antyobekt/antyzbior.
- (9) W zarysowywanej kwantowej teorii zbiorów możliwe jest między innymi odróżnienie stanów: bilansu zerowego (równowagi) od deficytu (braku), po wykonaniu na zbiorach odejmowania/dodawania.
- (10) Prezentowany zbiór zespolony jest zbiorem w sensie dystrybutywnym.

Dla zbioru \emptyset (tzn. zbioru \mathbf{O} lub antyzbioru $\mathbf{\bar{O}}$) jest prawdą zdanie (zmienna x przebiega potencjalnie uniwersum, złożone z obiektów i antyobektów):

$$(Z1) \quad \forall x(x \in \emptyset \leftrightarrow \bar{x} \in \emptyset),$$

rozumiane zarówno w postaci pozytywnej, oznaczające prawdziwość w sensie potencjalnym obu członów równoważności, jak i negatywnej, gdy równoczesna fałszywość obu stron równoważności odnosi się do aspektu aktualnego występowania elementów w zbiorze \emptyset . W przypadku zbiorów niepustych mówię zasadniczo tylko o należeniu aktualnym, dlatego nie pojawia się więcej wskazana tu dwuznaczność znaku należenia.

Antyzbiorem nazywam zbiór, złożony z antyelementów wobec elementów zbioru. Antyzbiorem zbioru \emptyset jest zbiór zakresowo od niego nieodróżnialny, ale o przeciwnym znaku; jest to jedyny znany mi przypadek zakresowej nieodróżnialności zbioru od własnego antyzbioru.

Wprowadzone pojęcie zbioru \emptyset traktuję dynamicznie: jako potencjalne źródło wszystkiego, zawierające w doskonałej harmonii wszelkie obiekty i antyobiekty. Pozo-

staje obojętne, co nazywamy obiektem a co — antyobiektem. Czy absolutna pełnia różni się poznawczo od absolutnej pustki? Dwoista natura zbioru \emptyset (pełnia/pustka) nie prowadzi do sprzeczności, bo oba aspekty odnoszą się do różnych sposobów istnienia.

Zakładam prawdziwość poniższych zdań, wyrażających główne idee kwantowej teorii mnogości; tezy oryginalne poprzedzam znakiem #: Kwantyfikacja zmiennej (np. x) odnosi się też do antyzmiennej (np. \check{x}); one obie są wzajemnie wymienne, tj. za x wolno podstawić zarówno obiekty jak i antyobiekty; napis: \check{x} może oznaczać tak obiekt jak i antyobekt. Poza (Z1), gdzie znak: \in wolno rozumieć dwojako: potencjalnie i aktualnie, relacja: \in oznacza aktualną obecność w zbiorze.

- # (Z1) $x \in \emptyset \leftrightarrow \check{x} \in \emptyset$
 (Z2) $\neg x \in \emptyset$
 (Z3) $x = y \leftrightarrow \forall z (z \in x \leftrightarrow z \in y)$
 (Z4) $x \ddot{=} y \leftrightarrow \forall z (x \in z \leftrightarrow y \in z)$
 (Z5) $x \subset y \leftrightarrow \forall z (z \in x \rightarrow z \in y)$
 # (Z6) $(x \in y \ \& \ \check{x} \in y) \rightarrow (\neg x \in y \ \& \ \neg \check{x} \in y)$
 # (Z7) $(z \in x + y) \leftrightarrow \{(z \in x \vee z \in y) \ \& \ \forall u [(u \in y \ \& \ \check{u} \in y) \rightarrow (\neg z \ddot{=} u \ \& \ \neg z \ddot{=} \check{u})]\}$
 (Z8) $(z \in x \cdot y) \leftrightarrow (z \in x \ \& \ z \in y)$
 # (Z9) $(\check{x} \in \check{y}) \leftrightarrow (x \in y)$
 # (Z10) $x \in \check{y} \leftrightarrow \check{x} \in y$
 # (Z11) $(z \in x - y) \leftrightarrow (z \in x + \check{y})$

Rozszerzenie zakresu zmiennej o antyobiekty wpływa automatycznie na zmianę sensu formuł teoriomnogościowych, pozornie takich jak uprzednio. Dodanie np. zbioru, zawierającego antyobiekty, może dać w sumie podzbiór właściwy zbioru wyjściowego (po anihilacji wedle (Z6) przeciwnych członów).

Do twierdzeń wywodliwych z powyższych zdań należą:

(T1) $\neg \mathbf{O} \ddot{=} \check{\mathbf{O}}$
 tzn. zbiór pusty i antyzbiór pusty nie są identyczne, pomimo że są zakresowo równe. (T1) łatwo wyprowadzić nie wprost z (Z4) i (Z6), oraz faktu $\mathbf{O} \in [\mathbf{O}]$, gdzie $[\mathbf{O}]$ jest jednoelementowym zbiorem, do którego należy zbiór \mathbf{O} .

(T2) $x \ddot{=} \check{\check{x}}$
 tj. dowolny obiekt jest identyczny ze swym antyantyobiektem. (T2) łatwo wyprowadzić z (Z10), (Z9), reguły uogólniania oraz (Z4).

(T3) $\mathbf{O} \subset x \ \& \ \check{\mathbf{O}} \subset x$
 tzn. w każdym zbiorze zawiera się zbiór pusty i antyzbiór pusty. Dowód dwuczęściowy, jak dla teoriomnogościowej tezy: $\emptyset \subset x$

Zbiór zespolony

Zbiorem zespolonym nazywamy każdy z członów pary: zbiór – antyzbiór, którego aktualnymi elementami są dowolne obiekty i antyobiekty. Antyzbiór składa się z elementów przeciwnych do elementów zbioru. Kompletna para: zbiór – antyzbiór nie występuje aktualnie w żadnym zbiorze. Aktualnymi elementami zbioru zespolonego mogą być tylko pojedyncze człony jakiejś pary: ich dodanie do siebie powoduje wzajemne unicestwienie aktualnego istnienia całej pary w danym zbiorze.

Termin: 'zbiór zespolony' ma tu podwójne uzasadnienie: 1° chodzi o obiekty pierwotnie zespolone w potencjalnych parach przeciwnych członów; 2° liczbami kardynalnymi tych zbiorów są liczby zespolone.

Przyjęcie «stylu kwantowego» dopuszcza przypadkowy rozpad pary zbiorów przeciwnych i aktualne zaistnienie na «chwile» obu zbiorów osobno, a następnie ich wzajemną anihilację.

Równość zakresowa a identyczność zbiorów zespolonych

Dla dowolnego zbioru jest sprawą li tylko umowy, który z odpowiadającej mu dwójki zbiorów przeciwnych nazywamy antyzbiorem. Zakresy ich obu różnią się tym, że są przeciwne, co wpływa na liczbę kardynalną danego zbioru. W przypadku zbioru \emptyset liczba kardynalna (jest nią liczba 0) nie zmienia się w ogóle po zmianie jej na przeciwną.

Dwa zbiory są równe zakresowo zawsze i tylko, gdy mają te same (w sensie identyczności określonej przez (Z4)) elementy i antyelementy. Równość zakresową symbolizują przez '=' i definiuje zdaniem (Z3). Równość zakresowa obu przeciwnych postaci zbioru \emptyset wynika stąd, że one obie tak samo nie mają żadnych aktualnych elementów. Zakresowo równe są też wszystkie obiekty, same nie będące zbiorami; dla takich obiektów spełniona jest negatywna wersja równoważności w definiensie (Z3). Odróżnienie między innymi takich obiektów wymaga innego probierza, stąd definicja identyczności, dana w (Z4), symbolizowanej znakiem: '≐'.

Działania na zbiorach zespolonych

Antyzbiór a dopełnienie/uzupełnienie zbioru. Zarysowana tu teoria wykorzystuje aparat formalny znany z dotychczasowej teorii mnogości. Nowy jest przedrostek 'anty-', pisany: '¬' ponad. Nie jest to dopełnienie (uzupełnienie) zbioru do uniwersum, tzn. negacja przednazwowa. Dopełnienie można wprowadzić równoległe, z zastrzeżeniem, że traktowanie ogółu: obiekty/zbiory – antyobiekty/antyzbiory jako aktualne uniwersum prowadzi do wniosku, że uniwersum jest puste, co wyglądałoby na *contradictio in adiecto*. Istotna różnica między 'anty-obiektami' a 'nie-obiektami' leży w tym, że para obiektów pierwszego rodzaju nie współwystępuje w żadnym zbiorze aktualnie, a drugiego rodzaju — może współwystępować potencjalnie i aktualnie.

Dodawanie (suma) zbiorów. Idea sumy zbiorów jest przejęta ze zwykłej teorii mnogości z jednym zastrzeżeniem: do sumy nie należą skompletowane pary elementów przeciwnych, wzajemnie unicestwiających się. Stąd takie określenie sumy, jakie przedstawia (Z7).

Konsekwencją takiego określenia sumy zbiorów jest uwaga, że suma zbioru i jego antyzbioru jest zbiorem pustym.

Mnożenie (iloczyn) zbiorów. Iloczyn zbiorów jest częścią wspólną zbiorów. Określenie, jak dotychczas, odnosi się do zakresu zbiorów: (Z8).

Iloczyn dowolnych dwóch zbiorów przeciwnych — to zbiór \emptyset , bo z ich definicji wynika, że różnią się od siebie wszystkimi elementami, które są odpowiednio przeciwne.

Odejmowanie (różnica) zbiorów. Odejmowanie zbiorów jest działaniem zastępowanym dodaniem do zbioru, od którego odejmujemy, antyzbioru w stosunku do zbioru odejmowanego; zapis w (Z11).

Tak określone odejmowanie zbiorów wyprowadza nas ze zwykłej teorii mnogości. Czym innym jest odjęcie od zbioru jego samego, a czym innym odjęcie od niego jego nadzbioru właściwego. W tym drugim przypadku otrzymujemy w rezultacie antyzbiór w stosunku do zwykłej różnicy nadzbioru i zbioru. Natomiast różnica dwóch zbiorów niepustych, nie mających części wspólnej składa się z nich obu, przy czym — z drugiego w postaci antyzbioru.

Zespolony zbiór potęgowy

Przyjmuję zastane określenie zawierania się zbiorów (Z5). Prawdziwe są zdania, stwierdzające zawieranie się obu przeciwnych postaci zbioru \emptyset w każdym zbiorze; por. (T3).

Dla każdego zbioru x istnieje taki zbiór P^x , którego jedynymi aktualnymi elementami są wszystkie te podzbiory danego zbioru, jakie mogą aktualnie należeć do jednego zbioru: (Df. P^x)

$$P^x = \{\hat{y} : y \subset x\}$$

Znak: ' $\hat{}$ ' nad zmienną y nakazuje wziąć wszystkie możliwe obiekty/antyoobiekty. Ma to zaskakujące konsekwencje dla zespolonego zbioru potęgowego: nie należy doń nigdy zbiór \emptyset :

$$(T4) \quad \neg \emptyset \in P^x \ \& \ \neg \bar{\emptyset} \in P^x$$

Dowód wprost z (T3), (Df. P^x) oraz (Z6).

W szczególności, zbiór potęgowy zbioru \emptyset jest pusty:

$$(T5) \quad P^\emptyset = \emptyset$$

Łatwy dowód tego faktu można przeprowadzić nie wprost korzystając z (T4).

Powyższy rezultat odmienny od obowiązującego w zwykłej teorii mnogości potwierdza słuszność pewnej czysto formalnej hipotezy, jaką tu stawiam, zgodnie z którą właśnie zbiór \emptyset wolno nazwać (potencjalnym) zbiorem wszystkich zbiorów. Pojęcie to w Cantorowskiej teorii mnogości prowadzi do sprzeczności: zbiór taki musiałby być oczywiście równoliczny ze zbiorem swych wszystkich podzbiorów, co stoi w sprzeczności z twierdzeniem Cantora, że dla każdego zbioru jego moc jest mniejsza od mocy zbioru jego wszystkich podzbiorów. Wprowadzone pojęcie zespolonego zbioru \hat{N} (potencjalnej pełni bytu, której w języku rachunku zbiorów odpowiada pojęcie zbioru wszystkich zbiorów i obiektów oraz ich antyodpowiedników) nie prowadzi już więcej do sprzeczności w kontekście zbioru potęgowego; wprost przeciwnie, pozytywnie zaświadcza o nieważności twierdzenia Cantora dla zbioru pustego w zarysowywanej kwantowej teorii mnogości. Pożądana tu równość odnośnych mocy zachodzi; nb. równość ta zachodzi też w odniesieniu do wszelkich zbiorów jednoelementowych.

Czy fałszywość twierdzenia Cantora w przypadku zespolonego zbioru skończonego, jakim jest zbiór \emptyset , podaje w wątpliwości i drugi kraniec: przypadek zbiorów nieskończonych?

Moc i równoliczność zbiorów zespolonych

Przez moc zbioru zespolonego rozumiem jego zasobność w elementy i antyelementy. Każdemu skończonemu zbiorowi zespolonemu podporządkowuję dokładnie jedną liczbę zespoloną, określającą ilość jego elementów oraz antyelementów; liczbę tę

nazywam liczbą kardynalną zbioru zespolonego: podaje ona jego moc. Przez uogólnienie pojęcia mocy zbioru skończonego dochodzi się do pojęcia nieskończonej liczby kardynalnej dla odnośnych mocy.

Przed określeniem liczby kardynalnej zbioru zespolonego definiuję wpieryw termin: ‘suma bezwzględna liczby zespolonej’, będący ściśłym analogonem pojęcia wartości bezwzględnej liczby rzeczywistej (wartość bezwzględna liczby zespolonej, nazywana też modulem tej liczby, nie jest tu przeze mnie wykorzystywana).

Liczba zespolona, zapisana w postaci sumy: $a + bi$ (a, b – to liczby rzeczywiste) zawiera składnik rzeczywisty a oraz składnik urojony bi , jednostką składnika urojonego jest liczba i , zdefiniowana równaniem: $i^2 = -1$. Sumą bezwzględną liczby zespolonej: $a + bi$ nazywam liczbę zespoloną: $|a| + |b|i$, gdzie: $|a|, |b|$ — to wartości bezwzględne liczb rzeczywistych: a, b i zapisuję ją: $|a + bi|$.

Dla dowolnego zbioru zespolonego, który aktualnie zawiera a elementów i b antyelementów (a, b są liczbami naturalnymi), jego moc dana jest liczbą kardynalną: $|a + bi|$.

Liczbę kardynalną antyzbioru dla zbioru o mocy: $|a + bi|$ oblicza się według wzoru: $|i(a + b)|$, który ściśle odpowiada zamianie elementów w antyelementy i na odwrót, bo: $i(a + bi) = ai + bi^2 = -b + ai$, co — z uwagi na pomijanie minusów przez funkcję sumy bezwzględnej — pozwala ogólnie stwierdzić:

$$\begin{aligned} \text{(#1)} \quad & |i(a + bi)| = |b + ai| \\ \text{(#2)} \quad & |x| = |a + bi| \leftrightarrow |\check{x}| = |b + ai| \end{aligned}$$

Równoliczne są te zbiory zespolone, których liczby kardynalne są identyczne.¹

Zakładając istnienie zbiorów aktualnie nieskończonych, określam ich moc następująco: niech dana będzie suma zbiorów $\mathbf{N} + \check{\mathbf{C}}_p$, gdzie \mathbf{N}, \mathbf{C}_p — to zbiory: liczb naturalnych i liczb całkowitych parzystych (do \mathbf{C}_p należy zero). Zbiór $\mathbf{N} + \check{\mathbf{C}}_p$ składa się z liczb naturalnych nieparzystych, antyzera, antyliczb całkowitych ujemnych. Moc zbioru wszystkich liczb naturalnych — to \aleph_0 (alef zero); moc zbioru $\mathbf{N} + \check{\mathbf{C}}_p$ określa zatem liczba kardynalna nieskończona: $|\aleph_0 + \aleph_0 i|$.

Na koniec uwaga na temat mocy nieskończonego zbioru potęgowego $\mathbf{P}^{\mathbf{N}}$. Dowód przekątniowy nierównoliczności zbiorów: \mathbf{N} i $\mathbf{P}^{\mathbf{N}}$ w kwantowej teorii mnogości nie może być przeprowadzony w wersji z bezpośrednim porównywaniem owego zbioru i rodziny jego wszystkich podzbiorów. Wystarczy bowiem, że funkcja f , wybierana w takim dowodzie dowolnie i mająca ustalać badaną równoliczność, będzie dla każdej liczby naturalnej m spełniała wyrażenie $m \in f(m)$, aby otrzymanym przekątniowo podzbiorem okazał się zbiór \emptyset , który faktycznie do zbioru $\mathbf{P}^{\mathbf{N}}$ nie należy, wskutek czego nie otrzymalibyśmy sprzeczności (oczekiwanej w przekątniowym dowodzie nie wprost). Wskazana właśnie nieskuteczność na terenie kwantowej teorii mnogości tej wersji dowodu nierównoliczności wymienionych zbiorów nieskończonych nakazuje odrzucić taką wersję dowodu Cantora nieprzeliczalności zbioru $\mathbf{P}^{\mathbf{N}}$.

¹ Wydaje się, że można by tę równoliczność zdefiniować za pomocą np. złożenia dwóch funkcji, ustalających ją: jednej dla elementów i drugiej dla antyelementów; nie przesądza się tu jednak, że nie można tego zrobić jeszcze inaczej.

Niesprzeczność kwantowej teorii mnogości

Pierwszym argumentem za niesprzecznością zarysowanej teorii jest oparcie pierwotnego założenia o empirycznie uzasadnionej idei i mechanizm kwantowy (para przeciwnych obiektów i jej aktualne niewystępowanie w jednym zbiorze).

Korzystanie tu z aparatu formalnego zwykłej teorii mnogości pozwala przyjąć, że — o ile niesprzeczna jest ta teoria przy wykluczeniu z niej twierdzeń i definicji nie obowiązujących w zarysowanej teorii — niesprzeczna jest też kwantowa teoria mnogości.¹ Interpretowalność wprowadzonych pojęć w innych teoriach uznanych za niesprzeczne sprawia, że o zarysowanej tu teorii wolno założyć jej niesprzeczność.

Wykrycie ewentualnej wewnętrznej niespójności zmusiłoby do rewizji przyjętych warunków, co odnosi się też do zwykłej teorii mnogości. Bezwarunkowy dowód niesprzeczności jest zasadniczo niemożliwy (por. drugie twierdzenie Gödla).

WŁODZIMIERZ TYBURSKI: Z zagadnień etyki ekologicznej (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Toruniu, 5 II 1993 r.)

W obliczu tak dramatycznego problemu naszych czasów jakim jest postępująca degradacja środowiska przyrodniczego, ze szczególną wyrazistością staje pytanie o to, jak powinien zachować się człowiek wobec swego naturalnego otoczenia i dlaczego powinien tak postępować. Odpowiedzi tradycyjnie sformułowane są z pozycji przyrodoznawczych, ale — jak się okazuje — wiele istotnych treści wnosi tu także refleksja filozoficzno-etyczna. Wzbogaca i uzupełnia ona dyscypliny zaangażowane na rzecz ekologii o nowy składnik — wymiar aksjologiczny. Nakierowana na problematykę ekologiczną myśl filozoficzna i etyczna wraz z innymi dyscyplinami humanistycznymi: ekopedagogiką, ekopsychologią, teologią moralną oraz elementami socjologii stanowią ten obszar działalności, który zwykle się już określać mianem humanizmu ekologicznego lub humanistycznym kierunkiem ochrony środowiska przyrody. Konstytuujące tę dziedzinę współczesnej ekologii dyscypliny dysponują znacznymi możliwościami w zakresie kształtowania świadomości, postaw i zachowań proekologicznych, a także dostarczają tak potrzebnych motywacji i uzasadnień. Odwołując się do świata wartości, przywołują argumenty na rzecz przeciwstawiania się dalszej instrumentalizacji postaw i zachowań ludzi wobec przyrody oraz uświadamiają potrzebę ogólnoekologicznej wspólnoty.

Z uwagi na powyższe znaczenie refleksja humanistyczna zorientowana na problematykę ekologiczną ma coraz więcej zwolenników i szacunek wśród wszystkich tych, którym bliska jest idea walki o powstrzymanie wyniszczenia środowiska przyrodniczego człowieka. Wybitny filozof norweski Arne Naess, znawca Spinozy i twórca głębokiej ekologii, wskazywał, że istotą myślenia ekologicznego jest stawianie pogłębionych pytań o to, „jaki społeczeństwo, jaki system wychowania, jakie religie są najbardziej korzystne dla życia na tej planecie jako całość”.

Zaistnienie etyki ekologicznej wiąże się właśnie z próbą odpowiedzi na to podstawowe pytanie. Zdąza ona bowiem do ujawnienia tych wartości i ich imperatywnych

¹ Bez ścisłego określenia, co przejęto tu z Cantora teorii mnogości, nie wiadomo, czy wolno już mówić o jakiejś nowej teorii zbiorów, czy należałoby raczej uznać ten zarys za algebrę zbiorów. Zamierzam to dopiero zbadać.

odpowiedników, które nie generują działań zagrażających życiu, lecz sprzyjają zachowaniu i stabilizacji ekosystemu, który jest przecież źródłem wszelkiego życia. Podstawą etyki ekologicznej jest bowiem teza, że istoty mają prawo do życia oraz jego obrony i ochrony. Inaczej zaś można rzec, iż zasadniczym celem etyki ekologicznej jest obrona świata przyrodniczego przed ludzką agresją i działaniami degradującymi z jednej strony, z drugiej obrona człowieka jako jednostki i gatunku przed powodowanym przez niego samego zagrożeniem ekologicznym. Z tego punktu widzenia tradycyjna etyka koncentrująca swe zainteresowania na zamkniętym obszarze interpersonalnych stosunków nie zawsze jest w stanie sprostać takim oczekiwaniom. Etyka nakierowana na problematykę ekologiczną pragnie na nowo przemyśleć zakres swych przedmiotowych zainteresowań, formułuje nowe cele i zadania, wzbogacając je o stronę argumentacyjną i uzasadnieniową. Przede wszystkim, etyka ta pragnie wypracować model aksjologicznych preferencji w relacjach między człowiekiem a środowiskiem. Dąży do ujawnienia takich wartości, które stanowiłyby zasadnicze kryterium regulujące owe relacje. Miałyby ona także tonować możliwe konflikty między działającym człowiekiem a przyrodą oraz umożliwiać dokonywanie takich wyborów, które sprzyjałyby zachowaniu równowagi ekologicznej w sytuacjach, gdy człowiek interweniując w świat przyrody przystosowuje ją do swych potrzeb. Etyka ekologiczna koncentruje bowiem swe zainteresowania na tych wartościach których respektowanie umożliwia zachowanie równowagi i harmonii ekosystemu. Refleksja teoretyczna ściśle jest tu powiązana z oczekiwaniami o charakterze praktycznym, gdyż budując i uzasadniając określony system wartości i norm, etyka ta pragnie go wpisać w sferę świadomości ogólnej, w konsekwencji dążąc do kształtowania takich indywidualnych oraz społecznych postaw i zachowań, które korzystnie (w miarę bezkonfliktowo) kształtowałyby stosunki człowieka z otaczającym go światem przyrodniczym.

Na gruncie etyki ekologicznej znaczenie fundamentalne posiada pytanie dotyczące ostatecznych uzasadnień ochrony środowiska przyrodniczego. Idzie tu o to, czy powinności i działania człowieka adresowane do środowiska przyrodniczego nabierają charakteru moralnego tylko dlatego, iż ich ostatecznym odbiorcą, choć zapośredniczonym przez przyrodę, jest człowiek, czy też owe powinności i działania mają charakter moralny z uwagi na to, że ich bezpośrednim adresatem jest środowisko. Opowiedzenie się za pierwszą z wymienionych możliwości sytuuje etykę ekologiczną w ramach tradycyjnej etyki antropocentrycznej jako jej część składową, czyli etykę szczegółową. Utrzymując się w konwencji antropocentrycznej, etyka ekologiczna głosi potrzebę ochrony przyrody i szacunku dla niej jako przejawu ochrony i afirmacji człowieka. A zatem respektowanie praw przyrody jest jednocześnie respektowaniem prawa człowieka do życia w zdrowym i czystym środowisku. Każde zaś pogwałcenie praw przyrody zasługuje na negatywną ocenę moralną przede wszystkim z uwagi na to, że stanowi jednocześnie pogwałcenie owego fundamentalnego prawa człowieka. Można więc uznać, że ostateczną postawą szacunku dla przyrody wynika z szacunku dla osoby ludzkiej, zaś uzasadnieniem moralnym walki o czyste środowisko jest — zdaniem zwolenników tego stanowiska — ostatecznie dobro człowieka. Zgodnie z owym przekonaniem sądzi się, że aksjologiczny wymiar środowiska przyrodniczego i warunków ekologicznych wynika z faktu istnienia człowieka i kultury oraz fundamentalnego znaczenia, jakie mają one dla dobra ludzkości i możliwości rozwoju kultury.

Zwolennicy drugiego stanowiska wychodzą z założenia, że tradycyjna etyka homocentryczna, ograniczająca zainteresowania do obszaru stosunków interpersonalnych, jest już niewystarczającą, opowiadają się więc za potrzebą rozszerzenia zakresu moralności

poza byty osobowe (świadome podmioty) uznając, że działania podmiotu nakierowane na świat pozaludzki mogą przybierać także charakter moralny. Działalność degradująca świat przyrody, z takiego punktu widzenia, nabiera znaczenia moralnego (nie jest więc tylko problemem przyrodniczym, lecz podlega także negatywnej ocenie moralnej), dlatego, ponieważ narusza autonomiczną wartość przyrody. Szkodliwe dla człowieka konsekwencje wyniszczających środowisko działań nie stanowią tu jedyne i wystarczającego argumentu dla działalności ochraniającej przyrodę. Zgodnie z tym sposobem myślenia etyka ekologiczna uwzględnia więc nie tylko to, co jest dobre i pomyślne dla człowieka, ale także to, co jest dobre i korzystne dla świata ożywionego jako takiego. Reprezentanci przedstawianego stanowiska zgodni są co do tego, iż istnieje potrzeba rozszerzenia granic przedmiotów, którym przypisuje się znaczenie moralne, ale fakt ten nie wyklucza pojawienia się wielu rozbieżności w innych kwestiach. Istotnym zagadnieniem dyferencjującym zwolenników tego stanowiska jest problem zakresu przedmiotów, którym przypisuje się znaczenie moralne. Z uwagi na powyższe można wyróżnić obok tradycyjnej etyki antropocentrycznej, etykę biocentryczną i etykę holistyczną. Pierwsza ma oczywiście na względzie dobro, interesy, pomyślność człowieka i gatunku ludzkiego. Tym zatem wartościami podporządkowane jest dobro i przetrwanie środowiska oraz bytujących w nim organizmów żywych.

Etyka biocentryczna stara się uwzględnić interesy wszystkich istot żywych, czujących i wrażliwych na ból, zaś w swej bardziej radykalnej postaci — nawiązując do idei patocentryzmu — włącza do swoich rozważań pozostałe istoty żywe nie odczuwające bólu. Opowiada się więc za prawem do życia wszystkich istot żywych, dążąc do utrzymania i wszechstronnego rozwoju życia w ogóle. Można rzec, iż kwintesencja etyki biocentrycznej zawiera się w znanym stwierdzeniu A. Schweitzera: jestem życiem, które pragnie żyć, pośród życia, które również pragnie żyć.

Najobszerniejszy zakres problemowy obejmuje etyka holistyczna, gdyż do swoich rozważań, obok wszelkich form życia, włącza także środowisko nieożywione. Ta postać etyki ekologicznej pragnie zatem określać obowiązki człowieka wobec całej przyrody, przypisując owym obowiązkom znaczenie moralne.

W ścisłym więc tego słowa znaczeniu do miana etyki ekologicznej aspirowałyby dwie ostatnie z wymienionych propozycji określających relacje człowiek – środowisko.

Propozycje rozszerzenia zakresu moralności i objęcia nią świata zwierząt, a także świata przyrody ożywionej (etyka biocentryczna), wywołuje różnego rodzaju dylematy i kontrowersje. Zwolennicy etyki tradycyjnej, idąc śladem Kanta, skłonni są za przedmioty moralności uważać jedynie istoty rozumne, osoby, kierując wątpliwości nawet pod adresem najmniej radykalnej wersji etyki ekologicznej, tej mianowicie, która za przedmiot moralności uznaje zwierzęta wyższe. Tym samym narażają się na zarzut „szowinizmu gatunkowego” kierowany ze strony obrońców praw zwierząt.

Jeszcze trudniejsze do zaakceptowania dla zwolenników etyki opartej na stanowisku homocentrycznym są propozycje etyki holistycznej. W szeregu kwestiach rozbieżności stanowisk są tu nie do uniknięcia a dyskusje obfitują w liczne kontrowersje. Odmienność stanowisk nie może dziwić, jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że wśród zwolenników etyki ekologicznej istnieją także — co już anonsowaliśmy — daleko niekiedy idące różnice w poglądach na możliwości rozszerzenia granic zbiorów przedmiotów, którym przypisuje się znaczenie moralne. Wystarczy tu przywołać poglądy znanych przedstawicieli etyki ekologicznej, takich jak: A. Schweitzer, Aldo Leopold, A. Naess, W. Franke-na, P. Singer, Ch. D. Stone, P. W. Taylor, B. G. Norton, T. Regan, E. Goldsmith, H. Rolston, H. Skolimowski i inni.

Niejednolitość poglądów co do możliwości i granic rozszerzenia sfery przedmiotów moralności komplikowana jest dodatkowo daleko niekiedy idącymi różnicami w zakresie moralnego uzasadnienia znaczenia bytów pozaosobowych. Fakt ten dowodzi, iż etyka ekologiczna na poziomie refleksji teoretycznej ma do rozwiązania jeszcze wiele trudności. Nie czekając na zadawalające ustalenia w warstwie teoretyczno-uzasadnieniowej, etyka ta stara się — co jest oczywiste — podejmować zagadnienia praktyczne. Formułując określony system wartości i odpowiadające mu dyrektywy działań, stara się kształtować pożądane zachowania człowieka wobec otaczającego go świata przyrodniczego. Dążąc do rozwiązywania trudnych, bywa że nieuniknionych konfliktów między człowiekiem a środowiskiem przyrodniczym, pragnie wspomagać nas poprzez ukazywanie kryteriów, wedle których mamy dokonywać sensownych wyborów. Jak skomplikowane są to problemy, o tym świadczą choćby trudności związane z praktyczną realizacją formułowanego na gruncie etyki ekologicznej postulatu obrony i ochrony wszelkich form życia. Wszak dobrze wiemy, że zarówno w świecie przyrody, jak i w działalności człowieka dochodzi do unicestwienia życia i, być może, niekiedy jest to konieczne. Co zatem czynić należy, aby ta ogólna zasada etyki ekologicznej nie przybierała znaczenia jedynie abstrakcyjnej powinności? Czy wystarczy — zgodnie z sugestią Schweitzera — uznać, iż naczelnym imperatywem naszego postępowania powinno być usilne dążenie do minimalizowania zła wyrządzanego życiu, całej przyrodzie i szukania wszelkich możliwych sposobów, aby mu zapobiegać. Przecież i wówczas nie uwolnimy się od stale pojawiających się sytuacji konfliktowych, w obliczu których nie jest możliwe równoprawne traktowanie wszelkich form życia. Pozostaje zatem konieczność dokonywania wyborów. Wedle jakich kryteriów? Propozycji jest kilka. Jedną z nich przedstawił H. Skolimowski. Uważa on, iż sam kierunek ewolucji wskazuje kryterium wartości różnych form życia. To, co bardziej doskonałe, złożone i skomplikowane w swej budowie zasługuje na bardziej intensywne działania ochronne. A zatem w sytuacji konfliktowej imperatyw ekologiczny ma wynikać z tego, co określić można jako *modus operandi* przyrody. Ale i powyższa propozycja, polegająca na wsłuchiwaniu się „w głos przyrody” budzić może — jak się wydaje — wątpliwości i skłaniać do dyskusji. Zapewne mniej kontrowersji powodują inne wartości propagowane przez etykę ekologiczną. Wśród nich wyróżnia się, poza ochroną i szacunkiem do życia, wartość odpowiedzialności, współczucie, powściągliwość, solidarność itd. Odnosząc się do relacji człowiek – przyroda, nabierają one swoistej treści, wzajemnie się współdefiniują, co powoduje, że znaczenie każdej z nich zależy od sensu pozostałych. Odwołując się do kręgu owych wartości, etyka ekologiczna formułuje normy regulujące kontakty człowieka z otaczającym go środowiskiem przyrodniczym. Stawiając sobie programowo cele praktyczne etyka ta uzasadnia określone wartości i normy, pragnie wpisać je do świadomości jednostkowej i społecznej, aby, w konsekwencji, wpływać na motywacje, postawy i zachowania. Idzie więc tu o to, aby wartości ekoetyczne były uznawane, odczuwane i realizowane. Dlatego też wymiar edukacyjny etyki ekologicznej obejmuje poziom kognitywny, emocjonalno-wolitywny i behawioralny. Pierwszy związany jest z prezentacją i uzasadnieniem wartości ekoetycznych i ich imperatywnych odpowiedników, drugi skupia uwagę na pobudzaniu i kształtowaniu wrażliwości moralnej na problemy świata przyrody, trzeci odwołuje się do postaw i zachowań, mobilizując do przeciwstawiania się szkodliwym dla środowiska działaniom i procesom. Pozytywne efekty tak pojmowanych i urzeczywistnianych poczynań w obszarze teoretycznym i praktycznym dają podstawę do posługiwania się terminem ‘ochrona etyczna’ środowiska przyrodniczego, w podobnym znaczeniu, jak posługujemy się terminem ‘ochrona tech-

nologiczna', 'prawna' czy 'ekonomiczna'. W przypadku ochrony etycznej odwołujemy się do sfery świadomości moralnej człowieka, jego systemu wartości, wrażliwości i wyczulenia na dobro przyrody, czy też mówiąc słowami prof. J. Aleksandrowicza do „sumienia ekologicznego”. Idzie przecież o to, aby narastającej świadomości zagrożeń człowieka i całej ekosfery odpowiadała świadomość moralnych powinności człowieka wobec przyrody, siebie samego i innych ludzi, aby, w konsekwencji, świadomość moralnych powinności człowieka wobec przyrody urzeczywistniała się także w regułach działania społecznego, politycznego oraz gospodarczego.

Ekologia jest obecnie dla etyki obszarem pytań, dyskusji, kontrowersji i w tym sensie szczególnie wyzwaniem, którego probierzem jest odpowiedzialność za losy i dobro świata przyrodniczego, w którym żyjemy i pragniemy harmonijnie współżyć.

KAZIMIERZ WOLSZA: Hansa Künga argumentacja za istnieniem Boga (Rada Wydziału Filozofii KUL, 30 IX 1993 r.)

W zróżnicowanej tematycznie i kontrowersyjnej twórczości szwajcarskiego teologa, związanego przez cały niemal okres swej naukowej działalności z uniwersytetem w Tybindze, Hansa Künga, ważne miejsce zajmuje tzw. problem Boga (*die Gottesfrage*). Jego zdaniem, problem ten można wypowiedzieć dwoma, tradycyjnymi w istocie rzeczy, pytaniami; „Czy Bóg istnieje?” oraz „Kim Bóg jest?”. Po przeanalizowaniu znanych form argumentacji za istnieniem Boga Küng proponuje własną, która — w jego mniemaniu — lepiej przemawia do współczesnego człowieka, żyjącego w czasach naznaczonych piętnem nihilizmu i ateizmu. Przedstawił ją kolejno w trzech pracach: *Christ sein* (München 1974), *Existiert Gott?* (München 1978) oraz *24 Thesen zur Gottesfrage* (München 1979). Zaproponowana argumentacja stanowi ciąg myślowy, który rozpoczyna się poznaniem rzeczywistości, a kończy — przyjęciem istnienia Boga biblijnie pojętego. W ciągu tym można wyodrębnić dwa fragmenty, z których pierwszy kończy się przyjęciem istnienia „Boga filozofów”, drugi zaś jest przejściem od „Boga filozofów” do „Boga Biblii”. Sam Küng stwierdza, że pierwszy fragment argumentacji ma charakter bardziej filozoficzny. Zaproponowany przez Künga dyskurs stanowi interesujący materiał do analiz podejmowanych w obrębie logiki religii, względnie analitycznej filozofii religii, a więc dyscypliny, która próbuje wykorzystać narzędzia logiczno-metodologiczne do opisu i analizy niektórych aspektów religii.

W analizie argumentacji ważną rzeczą jest dokładne zdeterminowanie jej początku. W tym celu można rozróżnić przedmiot wyjściowy — dalej specyfikowany na przedmiot materialny i formalny — oraz punkt wyjścia. Przedmiot wyjściowy — to rzeczywistość, od poznania której rozpoczyna się argumentacja. Punkt wyjścia natomiast — pojęty czynnościowo — oznacza pierwsze czynności argumentacyjne. Określenie przedmiotu wyjściowego pozwala na ustalenie typu argumentacji. Można więc na tej podstawie udzielić odpowiedzi na pytanie, czy jest to argumentacja ontologiczna (przedmiotem wyjściowym jest pojęcie Boga), kosmologiczno-przedmiotowa (przedmiotem wyjściowym jest rzeczywistość „zewnętrzna” w stosunku do świadomości), czy też egzystencjalno-podmiotowa (przedmiot wyjściowy stanowią stany świadomości. Wedle deklaracji Künga, wyjściowym przedmiotem jego argumentacji jest rzeczywistość. Proponuje on pewną teorię rzeczywistości, którą nazywa nawet filozofią bytu, metafizyką lub ontologią. Odrzuca jednak oczywistość przedmiotową tzw. pierwszych zasad. Rzeczywistość, jakiej doświadcza człowiek, jest nieprzejrzysta, „pytajna”, ambiwalentna. Człowiek

doświadczając jej sensu i bezsensu stawia pytanie o jej zasadę (*Grund*). Pytanie o zasadę stanowi wyjściowy przedmiot formalny argumentacji. Pojęcie zasady rzeczywistości Kūng definiuje przy pomocy klasycznych pojęć transcendentalnych: jedności, prawdy i dobra. Filozofia scholastyczna przypisywała te cechy każdemu bytowi. Filozofia nihilistyczna — przeciwnie, twierdziła, że pojęcia te odnoszą się do nierzeczywistego, sfingowanego świata. Wskutek tej nieprzejrzystości rzeczywistości pytanie o jej własności transcendentalne pozostaje dla człowieka otwarte. Wyjściowym przedmiotem całej argumentacji jest więc rzeczywistość (przedmiot materialny) badana w aspekcie jej własności transcendentalnych (przedmiot formalny). W początkowym punkcie argumentacja Kūnga może być zatem zaliczona do grupy argumentacji kosmologicznych. W dalszym toku zmienia ona swój charakter, jak również swój przedmiot formalny.

Pierwszą czynnością argumentacyjną, stanowiącą właściwy punkt wyjścia argumentacji, jest rozstrzygnięcie pytania o zasadę rzeczywistości. Pytania tego nie sposób rozstrzygnąć na drodze racjonalnej bez popadania w błędy logiczne, wykazane przez Hansa Alberta w tzw. trylemacie Münchhausena. Rozstrzygnięcia tego pytania można natomiast dokonać aktem racjonalnej decyzji. Kūng wprowadza dwa pojęcia przejęte z psychoanalizy E. H. Eriksona, pojęcie pra-zaufania (fundamentalnego zaufania) oraz pra-nieufności do ludzkiego rozumu i całej rzeczywistości. Uważa, że w sposób nieujawniony ten akt zaufania tkwi u podstaw każdego typu racjonalizmu, z krytycznym racjonalizmem K. Poppera i H. Alberta włącznie. Człowiek, który sam w sobie (*an sich*) skłania się ku postawie zaufania, musi więc dokonać wyboru opcji, poprzedzonego rozważeniem wynikających stąd konsekwencji. Konsekwencją wyboru postawy zaufania jest jej samouzasadnienie się, zyskanie podmiotowej pewności transcendentalistów i pierwszych zasad, możliwość ufundowania ludzkiej wiedzy i zbudowania etyki, możliwość stawiania dalszych pytań pod adresem rzeczywistości. Konsekwencją wyboru postawy nieufności jest pograżenie się w nihilizmie, zamknięcie drogi do jakiegokolwiek pewności, a także wykluczenie możliwości uzasadnienia istnienia Boga. Postawa zaufania może być uznana za postawę bardziej racjonalną od postawy nieufności, aczkolwiek jej racjonalność ma charakter „wewnętrzny”, nie dający się sprowadzić do ciągu racji niezależnych od decyzji człowieka. Wybór jednej z postaw pełni w dalszym poznaniu człowieka funkcję analogiczną do Kantowskich kategorii *a priori*. Tym sposobem argumentacja, która w swym początku miała charakter kosmologiczno-przedmiotowy, zostaje wzbogacona o elementy podmiotowe.

Wybierając postawę zaufania do rzeczywistości, dzięki czemu jest ona odbierana jako sama w sobie racjonalna, można stawiać pod jej adresem dalsze pytania. Podstawowe znaczenie posiadają dla Kūnga pytania o jej rację (lub inaczej — o warunek jej możliwości) oraz o cel. Pytania te dotyczą zarówno istnienia samej rzeczywistości, jak i transcendentalistów. Po akcie zaufania argumentacja więc zmienia swój przedmiot formalny. Rozpoczęła się ona od badania rzeczywistości w aspekcie jej własności transcendentalnych, obecnie zaś — przebiegając dwoma torami — dodatkowo bada ją w aspekcie samego istnienia. W tym momencie zostaje wprowadzone do argumentacji zdanie „Bóg istnieje” w charakterze hipotezy wyjaśniającej. Hipotezę istnienia Boga autor konfrontuje z hipotezą przeciwną — ateizmem. Podstawą dla przeprowadzenia tej konfrontacji jest pytanie o warunek możliwości rzeczywistości, a konkluzją — stwierdzenie, że taki warunek może wskazać wyłącznie hipoteza istnienia Boga. Hipoteza ta zostaje pośrednio zweryfikowana w akcie decyzji. Akt ten, cechujący się „wewnętrzną” racjonalnością, posiada analogiczną strukturę do aktu zaufania do rzeczywistości i może być określony jako akt szeroko pojętej wiary.

Znaczne fragmenty argumentacji Künga można opisać terminami logiczno-metodologicznymi. We fragmentach tych spełnia też ona podstawowe kryteria racjonalności (intersubiektywną sprawdzalność i także komunikowalność). Kluczowe problemy zostają rozwiązane aktami decyzji. Spośród kategorii wypracowanych przez teorię decyzji aktom tym najbardziej odpowiada kategoria decyzji w sytuacji ryzyka. Podstawowe kryteria wymagane dla racjonalności tego typu decyzji zostały w argumentacji zachowane. Dalsza analiza pozwala na stwierdzenie, że propozycje Künga wykazują pokrewieństwo z różnymi tradycjami filozoficznymi. Można w nich dostrzec wiele wątków przejętych z argumentacji ściśle metafizycznych (z przygodności, z celowości). Oparcie pierwszych zasad na akcie zaufania do rozumu i rzeczywistości przypomina analogiczne koncepcje F. Sawickiego i J. Hessena. Wyeksponowanie aktów decyzji i przekonanie o ich „wewnętrznej” racjonalności upodabnia argumentację Künga do tzw. zakładu Pascala, a także do koncepcji J. H. Newmana, W. Jamesa i innych autorów – teoretyków tzw. religijnego poznania Boga. Dość oryginalną cechą argumentacji jest traktowanie zdania „Bóg istnieje” jako hipotezy. Podobną kwalifikację temu zdaniu (mimo skojarzeń ze słynną wypowiedzią Laplace’a o zbędności hipotezy istnienia Boga w jego systemie) nadają tacy autorzy, jak: E. Agazzi, J. Bocheński, R. Swinburne, W. Pannenberg.

W analizie argumentacji można też wskazać, jak w jej przebiegu kształtuje się pojęcie Boga. W punkcie wyjścia należy przyjąć wstępne „przed-pojęcie” (*Vorbegriff*) lub „przedrozumienie” (*Vorverständnis*) Boga, które umożliwi podjęcie jakiegokolwiek myśli o Bogu. W trakcie filozoficznej analizy rzeczywistości pojęcie to zostaje wzbogacone w nowe predykaty. Bóg jest określony jako pierwotna racja (*Urgrund*), oparcie (*Urhalt*) oraz cel (*Urziel*) rzeczywistości, a także jej początek (*Ursprung*), pierwotny sens (*Ursinn*) i wartość (*Urwert*). W końcowych partiach argumentacji autor posługuje się nowym pojęciem Boga, inspirowanym myślą Hegla, Teilharda de Chardin oraz Whiteheada, w którym podstawowymi przymiotami Boga są: „światowość” (*Weltlichkeit*) oraz „dziejowość” (*Geschichtlichkeit*). Jest to jednak pojęcie bardziej teologiczne niż filozoficzne, gdyż ma ono służyć Küngowi do zinterpretowania biblijnych prawd o dynamicznych relacjach Boga do świata i jego dziejów. Przyjmowane we wcześniejszych rozważaniach pojęcie, choć wyrażone zostało odmienną terminologią, pokrywa się z pojęciem Absolutu przyjmowanym w klasycznej metafizyce.

Recenzje i sprawozdania

JAN WOLEŃSKI: *Metamatematyka a epistemologia*, PWN Warszawa 1993, ss. 326.

Najnowsza książka Jana Woleńskiego jest próbą odpowiedzi na pytanie, jakie epistemologiczne konsekwencje mają wyniki współczesnej metamatematyki. Nie trzeba chyba wyjaśniać, że metamatematyka to, wbrew etymologii, nie teoria wyłącznie matematyki (która poza tym mogłaby mieć różne nachylenia, np. psychologiczne czy socjologiczne, por. s. 9), lecz teoria także niematematycznych systemów dedukcyjnych, będąca fragmentem logiki formalnej. Inaczej mówiąc, jest to sformalizowana teoria systemów sformalizowanych, zwana też metalogiką. Epistemologia zaś to dział filozofii dotyczący poznania ludzkiego, w szczególności jego genezy, wartości i granic.

Czy między tezami tych dwu różnych teorii (metamatematyki i epistemologii), które posługują się różnymi językami (logicznym i filozoficznym), można w ogóle mówić o relacji konsekwencji? Autor już we „Wstępie” zaznacza, że mogą to być jedynie tzw. „konsekwencje interpretacyjne”, a nie konsekwencje logiczne w ścisłym sensie. Konsekwencje interpretacyjne można sprowadzić do konsekwencji logicznych przez dobranie dodatkowych przesłanek. Próżno jednak szukać w filozofii zgody co do uzasadnienia tych dodatkowych przesłanek. W związku z tym konsekwencje interpretacyjne nie mogą przebiegać według ogólnie akceptowanych schematów, lecz cechuje je pewna doza dowolności.

Autor mimo to uważa, że analiza filozoficzna powinna korzystać ze współczesnej logiki (a także nauk szczegółowych), znajdując tam materiały wprawdzie nie będące wprost treściami filozoficznymi, lecz nadające się do filozoficznej interpretacji. A zatem nie ma prostych epistemologicznych konsekwencji współczesnej metamatematyki, ale mogą być jej konsekwencje interpretacyjne.

W pierwszych dwu rozdziałach książki przedstawione są ważniejsze pojęcia i twierdzenia metamatematyki, a w następnych stosuje się je do analizy zagadnień epistemologicznych.

Za najbardziej interesujące dla epistemologii uchodzą tzw. twierdzenia limitacyjne, będące niezwykle doniosłym osiągnięciem logiki XX wieku. Chodzi tu o twierdzenie A. Churcha o nierozstrzygalności klasycznego rachunku predykatów i arytmetyki, twierdzenie K. Gödla o niepełności arytmetyki oraz twierdzenie A. Tarskiego o niedefiniowalności prawdy. W myśl pierwszego z tych twierdzeń (właściwie chodzi o dwa osobne twierdzenia) własność „bycie twierdzeniem klasycznego rachunku predykatów” czy własność „bycie twierdzeniem arytmetyki” nie ma „ogólnego algorytmicznego testu” (s. 74). Według wspomnianego twierdzenia Gödla formuła, wyrażająca niesprzeczność arytmetyki nie jest w niej dowodliwa. Twierdzenie Tarskiego zaś głosi, że prawdziwość

nie jest niesprzecznie definiowalna dla języka J z dowolnymi typami logicznymi (por. s. 79, 82).

Poza tym przedstawiając podstawowe pojęcia logiczno-matematyczne, Autor wskazuje na inne ograniczenia i paradoksy systemów formalnych. Mówi się zwykle, że teoria typów rozwiązuje antynomię Russella. Teoria typów stwierdza coś o wszystkich pojęciach, a mianowicie, że pewne zestawienia pojęć są pozbawione sensu. Twierdząc coś takiego teoria typów mówi coś o sobie, a przecież zakazuje, aby pojęcia odnosiły się do samych siebie. Inaczej mówiąc „niemożliwy jest język, w których mówi się coś o wszystkich typach logicznych (interpretowanych w sposób lingwistyczny), gdyż naruszałby zasady prostej teorii typów. Niemożliwy jest również spójny uniwersalny metajęzyk dla wszystkich języków, gdyż musiałby on zawierać nazwy swoich własnych wyrażań, co nieuchronnie prowadzi do antynomii semantycznych” (s. 29). Jest to paradoks uniwersalności teorii typów i teorii stopni języka.

O granicach formalizacji systemów sformalizowanych (czysto formalny język jest — zdaniem Woleńskiego — fikcją) świadczą nie tylko twierdzenia, ale i sama praktyka logiczna. Np. „symbol = jest czasem traktowany jako stała logiczna, a czasem jako specyficzny predykat o cechach ‘bliskich’ stałym logicznym. Rodzi to pytanie o ‘istotę’ stałych logicznych. Odpowiedź, że stała logiczna to wyrażenie, które występuje (poza zmiennymi i znakami pomocniczymi) w prawach logiki, byłaby obciążona błędnym kołem, gdyż prawa logiki formułuje się właśnie za pomocą stałych logicznych. Powszechna praktyka logików polega na określaniu stałych logicznych przez ich wyliczanie, co wystarcza dla konstrukcji systemów logicznych [...], ale nie jest to odpowiedź na filozoficzne pytanie o stałe logiczne” (s. 40 – 41).

Według niektórych logików „twierdzenia limitacyjne mogą być potraktowane jako tezy o umyśle ludzkim i jego ograniczeniach” (s. 115.). Woleński uważa ten pogląd za niesłuszny, gdyż jego zdaniem twierdzenia limitacyjne „literalnie dotyczą systemów formalnych i niczego więcej. Aby je zastosować do analizy poznania (w sensie epistemologicznym), trzeba dokonać pewnej pracy interpretacyjnej i preparacyjnej” (s. 115).

Jest to niewątpliwie słuszne doprecyzowanie, które wiąże się z koncepcją Autora o braku konsekwencji w sensie logicznym między matematyką jako dyscypliną posługującą się językiem logicznym a epistemologią, która posługuje się pewną wersją języka naturalnego. Autor daje komentarze typu „skłania to do umiaru w naszych pretensjach poznawczych” (s. 31), ale nie koncentruje się na epistemologicznej ocenie tez systemów sformalizowanych w świetle wspomnianych wyników metalogiki. Można by tutaj dokonać np. analizy zagadnienia niezawodności tych tez, tj. zagadnienia, czy tezy te są niezawodne w mocnym sensie niemożliwości okazania się fałszem. Tradycyjnie przypisywano im taką wartość, a twierdzenia limitacyjne zdają się taką ocenę podważać. Pozycja arytmetyki jest zdecydowanie słabsza niż pozycja klasycznego rachunku zadań (który jest rozstrzygalny i absolutnie analityczny), ale nawet w ten ostatni uderza np. paradoks uniwersalności teorii stopni języka. Choć Woleński nie podejmuje wprost tego zagadnienia, w całej książce można odczytać stanowisko, że tezy logiki i matematyki nie mają wyjątkowego, w porównaniu z resztą wiedzy, statusu epistemologicznego i absolutnej obowiązywalności. Zakłada się bowiem jedynie logikę klasyczną i wiele jest mowy właśnie o jej paradoksach i ograniczeniach.

Autor — jak wspominaliśmy — koncentruje się nie tyle na epistemologicznej ocenie twierdzeń nauk sformalizowanych w świetle wyników metamatematyki, co na zastosowaniu tych ostatnich do analizy konkretnych problemów epistemologicznych, tj. analityczności, prawdy i realizmu.

Analityczność trudno pogodzić z nierozstrzygalnością, a przecież tezy nierozstrzygalnej arytmetyki stanowią wzorcowe przykłady zadań analitycznych. Czyżby trzeba przejść na stanowisko kantowskie, że matematyka składa się ze zdań syntetycznych *a priori*? Woleński odróżnia za L. Borkowskim analityczność w sensie syntaktycznym, semantycznym i pragmatycznym oraz dodaje, że każda z nich może być jeszcze bądź relatywna (z uwagi na określoną teorię), bądź absolutna (dla dowolnej teorii). Ta nowa klasyfikacja pozwala na potraktowanie zdań arytmetyki jako relatywnie analitycznych i rozwiązuje „kłopotliwy problem analityczności zdań nierozstrzygalnych” (s. 165). Woleński oddziela też analityczność od aprioryczności — nie wszystko, co jest absolutnie analityczne, jest absolutnie aprioryczne. Jest zwolennikiem empiryzmu umiarkowanego, w myśl którego nie ma potrzeby odwoływania się do zdań syntetycznych *a priori*.

W teorii prawdy Woleński opowiada się za jej klasyczną definicją korespondencyjną, zwłaszcza w wersji A. Tarskiego i poddaje krytyce — jak się wydaje bardzo doniosłej — jej najgroźniejszą rywalkę, tj. teorię koherencyjną oraz teorię ewidencyjną.

W polemice z koherentyzmem autor książki *Matematyka a epistemologia* odwołuje się do twierdzenia Gödla o niezupełności. Wprawdzie koherencja nie utożsamia się z niesprzecznością, ale niesprzeczność jest jej fundamentalnym warunkiem. Nasza wiedza zawiera arytmetykę, a zatem „nasza wiedza jest niezupełna i zbyt uboga, aby dostarczyć środków absolutnego dowodu własnej niesprzeczności” (s. 278). Można co najwyżej dowieść niesprzeczności jakiegoś fragmentu naszej wiedzy, ale wtedy problem przesuwają się o stopień wyżej i tak w nieskończoność. Według Woleńskiego teoria koherencyjna ma jedynie walor lokalny, jedynie wobec klasycznego rachunku zdań. „Koherencyjna teoria prawdy albo podlega dyskwalifikacji logicznej w punkcie wyjścia (przypadek bradleyowski), albo jest ograniczona do zagadnień lokalnych [...], albo wreszcie — niepotrzebna, gdyż równoważna semantycznej teorii prawdy” (s. 283).

Autor przytacza też argument przeciwko ewidencyjnej teorii prawdy: „metamatematyka dostarcza argumentu przeciwko ewidencyjnej teorii prawdy, a dalszy wypływa z twierdzenia Löwenheima-Skołema [...], gdyż skoro teorie mają wzajemnie nieizomorficzne modele, to trudno mówić, że ich prawdziwość wyczerpuje się w oczywistości” (s. 255).

W końcowych partiach książki Woleński próbuje pokazać metamatematyczne racje za realizmem epistemologicznym w sensie transcendencji przedmiotu poznania wobec podmiotu poznania. Transcendencja ta jest konsekwencją interpretacyjną twierdzenia o niedefiniowalności prawdy. Przedmiot naszego poznania wykracza poza to, co możemy o nim powiedzieć. Kluczowym argumentem są tu zdania nierozstrzygalne w sensie Gödla, a więc nie dające się efektywnie dowieść. „Albo antyrealista musi jakoś ograniczyć równość ‘znaczenie = warunki stwierdzalności’, albo też uznać, że zdania gödłowskie (wbrew oczywistym danym empirii) są niezrozumiałe, ponieważ nie można znać ich znaczenia” (s. 293). Teza realizmu epistemologicznego „To co poznajemy jest niezależne od poznania” prowadzi nawet do słabej wersji tezy realizmu ontologicznego „Coś istnieje”.

Polemika z koherentyzmem czy argumenty za realizmem, to mocne przykłady na to, że wyniki metamatematyki mogą być doniosłe dla epistemologii i że można mówić o epistemologicznych konsekwencjach metamatematyki.

Trzeba na koniec dodać, że książka Woleńskiego jest bogata erudycyjnie: nawiązuje do szkoły lwowsko-warszawskiej, przedstawia genezę epistemologii, historię zagadnienia analityczności, historię klasycznej teorii prawdy i pojęcia korespondencji, czy wreszcie okoliczności powstania i recepcji semantycznej koncepcji prawdy A. Tarskiego.

RAFAEL FERBER: *Die Unwissenheit des Philosophen oder Warum hat Plato die „ungeschriebene Lehre“ nicht geschrieben?*, Academia Verlag, Sankt Augustin 1991, s. 93, ISBN 3-88345-564-4.

Kolejna praca R. Ferbera (wcześniej opublikował *Platos Idee des Guten* 1984, *Sokrates: Tugend ist Wissen* 1989) stanowi rozwinięcie wykładu *Warum hat Plato die „ungeschriebene Lehre“ nicht geschrieben?*, wygłoszonego 5 września 1989 r. na kongresie w Perugii. Forma wykładu nie pozwoliła wówczas autorowi na przedstawienie pełnej argumentacji, toteż obecna publikacja nadrabia ten brak a jednocześnie rozszerza zakres analizy na słynny *List VII* przypisywany Platonowi.

Charakter książki i obecne w niej tendencje interpretacyjne ilustruje tytułowe sformułowanie — „niewiedza filozofa”. Terminem tym Ferber określa swe stanowisko w sporze o konsekwencje poznawcze dialektyki platońskiej i teorii „dwóch największych zasad”, przychylając się do interpretacji, kwestionujących możliwość wniknięcia w istotę idei a tym samym zaprzeczając obecności elementów mistycyzmu w filozofii Platona. Podejmuje także polemikę z tzw. „tybińską szkołą” interpretacji Platona, o czym przekonują nie tylko bardzo rzetelne i precyzyjnie sporządzone przypisy, lecz także i dedykacja, umieszczona w *Przedmowie*: „Autor poświęca pracę H. Krämerowi — w przyjaznym zamiarze mimo rzeczowej różnicy” (s. 7).

W swej książce R. Ferber odwołuje się do badań H. G. Gadamera, Szlezáka, Novotného, Chernissa, Natorpa a także J. G. Schlossera — tłumacza listów Platona na język niemiecki (Königsberg 1795), z którego interpretacjami polemizował już I. Kant.

Korzystając z przekazów Arystotelesa, Aristoksenesa i in., nie kwestionując przy tym sporności w kwestiach faktograficznych, dotyczących np. autorstwa *Listu VII*, czasu i miejsca wykładu (wykładów?) o Dobru, R. Ferber zakłada, że platońska nauka o idei Dobra znana z dialogów nie jest wprost identyczna z tym, co tradycja przekazuje jako *akroasis peri tagathou* i *doksa agrapha*. Skoro z tezą tą skłonni są się zgodzić badacze tak odmiennie odczytujący Platona jak np. H. Cherniss i H. Krämer, może ona posłużyć jako wyznacznik poszukiwań fragmentów dialogów, które prezentując idee Dobra, ujawniają zarazem stosunek Platona do mowy i pisma jako mediów poznania. Autor odnajduje je w *Fajdosie*, *Protagorasie*, *Państwie*, *Parmenidesie*.

Prezentowana książka składała się z trzech części — „odpowiedzi”, wspartych krótkim „Wprowadzeniem” i „Zakończeniem”. Część A, podająca odpowiedzi na tytułowe pytanie książki, rozważa głównie fragmenty *Państwa*. Autor stara się przy tym zweryfikować tezę, mówiącą że Akademia była terenem rozwoju „nauk tajemnych” (s. 12–13), których Platon, posłuszny zaleceniom Sokratesa, nie chciał przekazywać niepowołanym bądź niewtajemniczonym uczniom. Nie przyjmuje także argumentów Gadamera, określającego niektóre elementy dialektyki platońskiej mianem „jałowego schematyzmu” (s. 13–14) ani teorii mówiącej o jakichś nadzwyczajnych trudnościach „technicznych” związanych z prezentacją na piśmie owej „niezapisanej nauki”. „Rozstrzygających podstaw można by szukać raczej w istocie piśmiennictwa w przeciwieństwie do istoty przekazu ustnego” — konkluduje Ferber, przechodząc do zarysowania własnej koncepcji. Sokrates w *Państwie* — zauważa — nie dysponuje żadną teorią ani wiedzą, która wykraczałaby poza „mniemanie” (*doksa*). Jest to i pozostaje aporetykiem, władającym wprawdzie narzędziem dialektyki, lecz pozbawionym teorii dialektyki. Toteż analizując rozwój filozofii platońskiej, można zauważyć, że na etapie *Państwa* „powód, dla którego Platon nie napisał «niezapisanej nauki» o dobru, leży w tym, że była ona

wprawdzie nauką w sensie dialektycznym, lecz on nie posiadał o niej żadnej teorii [*Wissenschaft*]” (s. 17), żadnej wiedzy bez mniemań. Taką niezmienną wiedzą dysponuje jedynie bóg i jego też można nazwać „mądrym”. Bóg jednak, posiadając „najwyższy z możliwych stopień pewności” swej wiedzy, „nie pisze” (s. 19). Dialektyka w tej postaci, jaką osiągnęła do czasów *Państwa*, stanowi postulat idealnej metody — równie niezrealizowanej jak nieurzeczywistnione zostały założenia idealnego ustroju, opisane w *Politei* — zauważa autor.

„Odpowiedzi z *Fajdrosa* i *Timajosa*” (cz. B omawianej książki) zaczyna Ferber od przypomnienia definicji filozofa: „Filozofem zwie się zatem nie tylko nie każdy, kto pisze, lecz również nie każdy kto tylko — a byłoby to i tak dobrze — pisze. Filozofem nazywa się tylko tego, kto — gdy pisze, ma niezapisane *timiōtera*. Jest to pierwsza i najprostsza odpowiedź na pytanie «kto jest filozofem a kto nie?» przedłożona w dziejach zachodniej filozofii i dziś jeszcze ignorowana, choć pochodzi od twórcy tego pojęcia” (s. 22). Posiadanie niewyjawionego pomysłu, „wartościowszego” rdzenia, wokół którego będą się rozwijać idee przekazywane słuchaczom, cechowało wg Ferbera Pitagorasa, Sokratesa, Pirrona i Karneadesa. Platońska „krytyka pisarstwa” zawarta w *Fajdrosie* ilustruje zdaniem autora poglądy Sokratesa: są one dla Platona podstawą obowiązującą we wszystkich dialogach. „Krytykę pisma” rozumie Ferber zasadniczo jako niechęć Platona wobec „pisemnych publikacji dla szerokich kręgów”, którym nie jest dana obecność autora. Wspierając swój pogląd argumentem zaczerpniętym z *Parmenidesa* (127 c3), podkreśla, że Platon dopuszcza „pisemne uprawnianie filozofii” — jednakże dla wąskiej grupy odbiorców, mogących zapoznać się jednocześnie z ustnymi komentarzami autora. Jednak decydującym argumentem przeciwko pismu jest jego zwodniczy charakter: przemawiając do czytelnika, wyraża ruch myśli, przekazuje myśl pozornie żywą. Pozornie, ponieważ tekst nie odpowiada na pytania i nie rozwiewa wątpliwości czytelnika — może tylko powtarzać ustaloną w nim treść. Ten zwodniczo „niezmienny charakter pisma” ukazuje się jako podstawa podjęcia decyzji niepisania „niezapisanej nauki” (s. 24). Tekst przemawia do tego jedynie, kto poznał już kiedyś i przemyślał te same bądź podobne problemy — jego rolą jest przypomnienie. Czy jednak ktokolwiek widział albo poznał „najwyższe zasady” — Jednię i nieokreśloną dwoistość — argumentuje autor. Pisanie o nich, powierzenie owego *timiōtera* pismu mija się z celem filozofii. Platoński filozof jest także dialektykiem, tzn. zmierza do wiedzy o ideach, aczkolwiek wiedza ta będzie zawsze nieporównywalna z najwyższą pewnością właściwą bogu. I ona także nie może być wyjawiona w taki sposób, by jako zapis, tekst, stała się tym, „co wartościowsze”. „Niezapisane jest wartościowsze (*wertvollere*) aniżeli zapisane” — konkluduje autor.

Zestawiając fragmenty *Fajdrosa* i *Politei*, Ferber dochodzi do wniosku, że Sokratesowe *timiōtera* dotyczy natury duszy i całej Natury: obydwa te zagadnienia należą do *agrapha dogmata*. Podobnie jednak jak *Fajdros* nie przynosi wiedzy o istocie duszy, tak też i *Państwo* nie pozwala oglądać istoty Dobra. Zamiast tego dowiadujemy się o długiej drodze dialektyki, która do ich poznania prowadzi. Mimo to, podkreśla autor, Sokrates z dialogów nie jest mistrzem dialektyki, bowiem nie doprowadziła go ona do pełnego samopoznania (s. 29). Platon, nie dysponując „niezmienną” wiedzą o istocie dialektyki, nie mógł też pisemnie jej zaprezentować. Podobną tendencję widać zdaniem Ferbera także w *Timajosie*: idealne liczby nie są wstępem do wiedzy o zasadach i początkach — tę zna tylko Demiurg. Mowa, jaką posługuje się skończony, ograniczony człowiek, nie nadaje się do wyrażania tego rodzaju praw.

Na koniec pozostaje jeszcze słynny *List VII* (autor w obszernym przypisie ukazuje klasyczne już argumenty, przemawiające za przyjęciem i odrzuceniem tezy o autorstwie Platona), co do którego w części C „Odpowiedzi z *Listu VII*” także i on nie podejmuje próby rozstrzygnięcia sporu o jego pochodzenie. Nie takie jest zresztą zadanie książki. Mimo to sądzić można, że zestawiając dialogi z fragmentami *Listu*, autor winien jest czytelnikom wyjaśnienie swego stosunku do wymienionego sporu. Tym bardziej, że Ferber nie nazywa autora *Listu VII* imieniem Platon, a jednocześnie powołując się na autorytet osiemnastowiecznego tłumacza listów Platona na język niemiecki J. G. Schlossera, zwolennika tezy o mistycyzmie filozofii platońskiej, stwierdza po prostu: „Das «Fünfte» aber ist die Idee (vgl. Ep. VII, 342 b 1, 342 d 3–8). Das hat bereist J. G. Schlosser 1795 festgestellt”. (s. 39). Tymczasem oprócz Schlossera i — co jest nie bez znaczenia — po wydaniu przekładu Schlossera, wielu jeszcze znawców epoki i filozofii Platona wypowiadało w tej sprawie szalenie różnicowane opinie, co zresztą autor odnotował w przypisach. Ferberowi wydaje się słuszna osiemnastowieczna teza, utożsamiająca „piąte” (nie nazwane w *Liście VII* ideą) z ideami, występującymi w dialogach Platona. Uznaje jednocześnie spór o autorstwo *Listu* za nierozstrzygnięty. Efektem takiego stanowiska jest właśnie niezbyt konsekwentnie zaprezentowana treść najdłuższego w książce rozdziału C. Czytamy w nim o *Liście* nieokreślonego autora, prezentującego teorię idei, posługującego się co prawda nieco innymi, aniżeli Platon w swych dialogach, pojęciami, mimo to uzyskującego wyniki niemal identyczne jak konkluzje teorii poznania znane nam z *Państwa*. Kolejne podrozdziały części C wspierają interpretację fragmentów *Listu VII* cytatami z dialogów Platona i jednocześnie stanowią podstawę dla analiz urywków z tych dialogów (s. 45–61). W sumie powstaje całość tyle efektowna, co w dalszym ciągu wątpliwa.

Odpowiedź na tytułowe pytanie książki autor sprowadza do ukazania istoty *logoi*, a właściwie do ukazania istoty słabości ludzkiego poznania i myślenia. Dążenie do poznania istoty niezmiennych idei przeradza się w dążenie do uzyskania wiedzy o drodze wiodącej do tego poznania. Platon opisał ją w *Politei* posługując się metaforą „odcinaków”. Aby dojść do kresu owej drogi, trzeba ją przebyć, przyswajając sobie ogląd (obraz) rzeczy, jej nazwę, określenie i wreszcie poznanie. „Dusza szuka w pełni obiektywnego, trzeźwego albo aperspektywicznego poznania istoty X. Ukazać ją jest właśnie celem «nauki o ideach»” — pisze autor. Na pytanie „czym jest X” nie możemy jednak udzielić odpowiedzi, ta bowiem musi być konstruowana z udziałem nazwy, obrazu rzeczy, jej definicji, by w efekcie powstać mogło sumujące poznanie intelektu. „Tymczasem czysty ogląd intelektualny, który oddałby przedmiot nie w jego *poion* lecz w *on*, byłby poznaniem bez owych czterech środków poznania, [...] byłby poznaniem bez poznania, [...] utopią oglądu pewnych nadniebnych przestrzeni” (s. 48). Ponieważ owe skończone i zmienne środki towarzyszą zarówno procesowi poznawania jak i przekazywania wiedzy o poznanych obiektach, idee czy też „piąte” z *Listu VII* nie mogą być poznane adekwatnie — poznanie to „nie jest wolne od takiego ludzko-perspektywicznie-przemijającego zmysłowego momentu jak np. słowo i pismo” (s. 59). Przekaz — jego skończoność, zwodniczość i zmienność wynika z konwencji — to główna słabość, która nie pozwoliła Sokratesowi z dialogów Platona ukazać istoty idei. Słowo, jego natura, zmusza filozofa do zachowania w sobie *timiōtera*. Interpretacja ta doskonale oddaje istotę platonizmu. Czy jednak tłumaczy również *List VII*? Pytanie to, mimo precyzji i wnikliwości z jaką Autor bada dzieła Platona, pozostaje nadal otwarte.

Rediscovering the Forgotten Vienna Circle, Ed. by Thomas E. Uebel Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1991, ss. 326.

Książka zredagowana przez T. E. Uebela poświęcona jest dorobkowi filozoficznemu Otto Neuratha. Jest to kolejna książka wydana przez Kluwer Academic Publishers, której treść dotyczy poglądów filozofa związanego z Kołem Wiedeńskim. Poprzednio pracami zebranymi w *Erkenntnis Orientated* (Kluwer 1991) uczczono pamięć Rudolfa Carnapa oraz Hansa Reichenbacha. Były to prace publikowane w „*Erkenntnis*” i prezentujące grupę filozofów związanych z tym pismem. *Rediscovering the Forgotten Vienna Circle* jest wynikiem badawczego zaangażowania filozofów austriackich, a zwłaszcza Rudolfa Hallera, Friedericha Stadlera oraz Heinera Rutte. Oprócz tych filozofów autorami zamieszczanych tu prac są Eckehart Köhler, Lola Fleck, Paul Neurath, Karl H. Müller, Johann Dvorak oraz Elisabeth Nemeth.

Książkę otwiera wprowadzający esej Uebela traktujący o znaczeniu Neuratha dla filozofii analitycznej, jego projekcie i koncepcji filozofii, a także recepcji tejże filozofii. Uebel podkreśla znaczenie „wielkiej lokomotywy” (jak nazwał Neurath Carnap) dla Koła Wiedeńskiego, lecz stwierdzenie, iż antycypuje on historycznie zorientowane badania teoretyczne nad nauką (wraz z Kuhnem), odrzucenie „żelaznego prawa” metody naukowej (wraz z Feyerabendem) oraz naturalistyczną epistemologię (wraz z Quine’em) wydaje się być przesadnym. Owa antycypacja nie wynika z pewnością z faktu, iż Neurath w 1930 roku wystąpił z krytyką ortodoksyjności Koła Wiedeńskiego. Nie wynika ona także z recepcji filozofii Neuratha, o której sam Uebel pisze, a której szerszy wymiar można jedynie dostrzec wśród filozofów niemieckiego obszaru językowego a poza nim wśród tych, którzy kontynuują w USA uprawianie filozofii wyrosłej z tradycji Koła Wiedeńskiego.

Cała książka została podzielona na trzy części. W pierwszej znajdujemy trzy prace R. Hallera (*On Otto Neurath, History and the System of Science in Otto Neurath, On the Historiography of Austrian Philosophy*) oraz jedną F. Stadlera (*Aspects of the Social Background and Position of the Vienna Circle at the University of Vienna*) ukazujące sylwetkę Neuratha w perspektywie historyczno-filozoficznej oraz kreślące tło społeczne dla wskazania miejsca Koła Wiedeńskiego w akademickim życiu ówczesnego Wiednia. Jest to wstępna część, w której autorzy rysują szeroki kontekst interpretacyjny dla filozofii Neuratha.

Dopiero w drugiej części poznajemy dokładne analizy poglądów Neuratha w dziedzinie epistemologii oraz metodologii. Szczególnie pomocny dla dalszych analiz oraz uzyskania całościowego obrazu poglądów Neuratha jest artykuł Heinera Rutte (*The Philosopher Otto Neurath*), w którym przedstawiony został w formie dwudziestu jeden tez epistemologicznych program przyjmowany przez zwolenników Koła Wiedeńskiego. Rutte pokazuje, iż Neurath dokonał istotnego wzbogacenia tego programu o dalsze siedem tez. Warto tu zauważyć, iż zdaniem Rutte Neurath był zwolennikiem holizmu, konwencjonalizmu oraz historycznie zorientowanej perspektywy w badaniach naukowych, już w okresie I wojny światowej. Później do tego dołączył fizykalizm, marksizm, empiryzm, teoria koherencji oraz wyraźny sprzeciw wobec metafizyki. Wśród tych, którzy mieli wielki wpływ na dokonania Neuratha wymienieni są jednym tchem Mach, Duhem, Poincaré, Enriques, Avenarius, Jevons, James, Pearson, Russell i Whewell. To tylko ci, którzy kształtowali jego poglądy w dziedzinie filozofii nauki. W logice wymienia się Schrödera i Ietsona, zaś dla kształtowania jego poglądów etycznych i material-

stycznych ważny był wpływ myśli Epikura, filozofów francuskiego Oświecenia, angielskich utilitarystów (Bentham, John Stuart Mill) oraz Marksa. Nie była mu obojętna wszelka filozofia naukowo zorientowana od Leibniza przez francuskich encyklopedystów po Spencera i Wundta, a także typowo niemiecka filozofia (Kant, niemiecki idealizm, neokantyzm, fenomenologia). Rutte pisze również o znaczeniu Neuratha dla koncepcji Quine'a, Kuhna oraz Feyerabenda, lecz jego rozważania na ten temat są bardziej wyważone i podkreślają trudności w określeniu prostych analogii oraz bezpośrednich zależności.

Poza wprowadzającym artykułem Ruttego w centralnej dla książki oraz najobszerniejszej części drugiej znajdują się prace dotyczące wczesnej działalności Neuratha, jego związków z Kołem Wiedeńskim oraz zastosowania teoretycznych pomysłów austriackiego myśliciela. Znajdują się tu trzy prace Hallera (*The First Vienna Circle, The Neurath Principle: Its Grounds and Consequences, Two Ways of Experiential Justification*) dwie prace Köhlera (*On Neurath's Writings on Logic, Ethics and Physics, Metaphysics in the Vienna Circle*), trzy prace Ruttego (*Ethics and the Problem Value in the Vienna Circle, Neurath contra Schlick. On the Discussion of Truth in the Vienna Circle, On Neurath's Empiricism and his Critique of Empiricism*) oraz po jednym Stadlera (*Otto Neurath – Moritz Schlick: On the Philosophical and Political Antagonisms in the Vienna Circle*), Fleck (*Otto Neurath's Contribution to the Theory of the Social Sciences*), Paula Neuratha (*Sociological Thought with Otto Neurath*) i Müllera (*Neurath's Theory of Pictorial-Statistical Representation*).

Haller podkreśla, iż zanim powstało Koło Wiedeńskie wokół Schlicka istniało pierwsze Koło z Hansem Hahnem, Philippem Frankiem i Otto Neurathem. Zdaniem Hallera owo „pierwsze” Koło Wiedeńskie miało istotne znaczenie dla kształtowania się „drugiego” Koła. Haller pisze też o tezie, która była podstawą dla antyfundacjonalistycznego i fallibilistycznego holizmu Neuratha, a która często bywa dołączana do tezy Duhema-Quine'a i nazywana tezą Duhema-Neuratha-Quine'a. W trzecim swoim artykule Haller analizuje dyskusję między Neurathem i Schlickiem na temat sposobów eksperymentalnego uzasadnienia. Ostatecznie stwierdza iż obie koncepcje nie są satysfakcjonujące. Kontrowersji między Neurathem oraz Schlickiem są także poświęcone artykuły Ruttego oraz praca Stadlera. Prace zgrupowane w tej części prezentują z wielu płaszczyzn zasadniczą dla kształtowania Koła Wiedeńskiego kontrowersję między Otto Neurathem i Moritzem Schlickiem. W efekcie zyskujemy nie tylko rekonstrukcję poglądów Neuratha, lecz także pełniejszy obraz Koła Wiedeńskiego wraz ze sporami, które wewnątrz Koła były toczone. Atrakcyjność koncepcji poznania naukowego Neuratha w świetle własnych badań z dziedziny socjologii oraz teorii reprezentacji próbują przedstawić Lola Fleck i Karl Müller oraz syn Otto Neuratha socjolog Paul Neurath.

Książkę zamykają prace dotyczące problematyki, która bezpośrednio nie mieści się w obszarze filozofii, lecz zawiera filozoficzne impulsy myśli Neuratha. Prace te dotyczą zagadnień edukacji oraz ekonomii. Całość kończy Bibliografia zawierająca prace samego Neuratha, jak też opracowania. Prezentowany tom *Boston Studies of the Philosophy of Science* pokazuje szczególnie ważną tradycję filozofii austriackiej, lecz również daje pełniejszy obraz filozofii Koła Wiedeńskiego, którego wpływ sięgał daleko poza Austrię.

Tomasz Komendziński

GAIL SOFFER: *Husserl and the Question of Relativism*, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1991, ss. 224.

W swej książce Soffer dokonuje nie tylko rekonstrukcji, lecz także oceny ewoluujących poglądów Husserla odnośnie relatywizmu. Autor podkreśla trzy ważne momenty: Husserlowską krytykę relatywizmu, fenomenologiczną reinterpretację problemu prawdy i obronę jej absolutności, a wreszcie próbę pogodzenia relatywnej oraz nierelatywnej koncepcji prawdy.

Podstawą dla rekonstrukcji krytyki relatywizmu stanowi „Prolegomena” do *Badaiń logicznych*, gdzie Husserl dostrzega w relatywizmie wiele paradoksów i sprzeczności. Ta analiza wzbogacona jest porównaniem podejścia Husserla z ujęciem Barnes’a i Bloora oraz Margolisa, choć trudno się zgodzić z autorem, iż badacze ci reprezentują „współczesną tradycję analityczną” (XIII). Drugi moment wiąże Soffer z koncepcją „filozofii jako nauki ścisłej” oraz fenomenologicznymi analizami przedstawionymi w *Badaniach logicznych* oraz *Ideach I*. Ta część rozważań obudowana jest w dyskusje historyczne (Kartezjusz, Locke, Berkeley, Kant) i zaopatrzona w uwagi krytyczne (rozdział IV) dokonane w świetle ustaleń epistemicznych. Wreszcie trzeci moment dla którego przedmiot analizy stanowią *Idee II* oraz *Kryzys* związany jest z Husserlowskim rozumieniem „Umwelt” oraz „Lebenswelt”. W konkluzji do tych rozważań Soffer stwierdza, iż fenomenologia, ta w ujęciu Husserla, daje możliwość uzgodnienia, a nawet obrony, relatywnej oraz nierelatywnej koncepcji prawdy.

Książka Soffera ma kilka niewątpliwych zalet szczególnie dla czytelnika, który nie jest specjalistą w terminologiczno-systematycznych ustaleniach badaczy zajmujących się fenomenologią Husserla. Po pierwsze, autor świadomie ograniczeń swojego ujęcia (a także innych ujęć) zdaje sprawę ze stosowanej w książce w sposób dopełniającej metody analiz historycznych oraz systematycznych nazywanej „pozytywną rekonstrukcją”. Po drugie, autor zakłada elementarną raczej wiedzę na temat fenomenologii Husserla, co nie stoi na przeszkodzie w przeprowadzaniu często precyzyjnych analiz istotnych elementów fenomenologicznej metody Husserla. Wreszcie istotne jest wsparcie analiz tak na publikowanych jak niepublikowanych pracach Husserla, których dokładny spis zawiera bibliografia. Książka Soffera dostarcza więc nie tylko rekonstrukcji myśli Husserla odnośnie kwestii relatywizmu (w sposób historyczny, a co ważniejsze także systematyczny), lecz wykorzystuje te analizy do sformułowania fenomenologicznego rozwiązywania problemu relatywizmu.

Tomasz Komendzinski

N. O. ŁOSSKIJ: *Istorija russkoj filosofii*, Moskwa 1991, Wydawnictwo Sowietskij Pisatel, ss. 469; W. W. ZIENKOWSKIJ: *Istorija russkoj filosofii*, t. 1–2, Leningrad 1991, Wydawnictwo Ego, ss. 1029.

Badania nad historią rosyjskiej filozofii mają już ponad półwieczną tradycję. W okresie tym pojawiło się kilka ważnych opracowań, które w sposób całościowy przedstawiają dzieje filozofii w Rosji. Ich analiza wykazuje, że autorzy przyjmowali odmienne założenia metodologiczne. Wśród tych założeń, jeśli pominąć stanowiska pośrednie, dwa zasługują na uwagę. Pierwsze polega na przedstawieniu historii rosyjskiej filozofii jako problematyki ściśle teoretycznej, wyodrębnionej spośród innych dziedzin

wiedzy. Okazało się jednak, że w wypadku Rosji takie „zawężone” ujęcie przedmiotu historii filozofii miało swoje ujemne następstwa, gdyż sugerowało, że rosyjska filozofia nie może poszczycić się żadnymi oryginalnymi osiągnięciami i że wszystko, czego Rosjanie dokonali w tej dziedzinie albo było wynikiem prostego naśladowania filozofii zachodnioeuropejskiej, albo sprowadzało się do eklektycznego scalania różnych koncepcji światopoglądowych. Przykładem takiego podejścia do filozofii rosyjskiej jest obszerna praca Borysa Jakowienki *Děiny ruské filozofia*, która ukazała się w 1939 r. w języku czeskim¹. Stanowisko drugie najpełniej zaprezentował Andrzej Walicki w swej świetnej książce pt. *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu* (1973). Walicki uznał, że w wypadku takich krajów jak Rosja czy Polska badane nurty filozofii należy rozpatrywać jako integralny składnik kultury narodowej. Swój pogląd uzasadniał faktem, iż w Rosji, na skutek specyficznych warunków rozwoju historycznego tego kraju, filozofia usamodzielniała się stosunkowo późno. Jeżeli więc chcemy wydobyć jej oryginalność i niepowtarzalność, to musimy ujmować ją „w perspektywie intelektualnej historii Rosji — z punktu widzenia zagadnień, które najmocniej poruszały serca i sumienia myślących Rosjan i uważane były przez nich za najbardziej istotne dla losów ich kraju”. Dodajmy, że jednym z najważniejszych zagadnień, do którego musiały ustosunkować się całe pokolenia rosyjskiej inteligencji, była kwestia dróg rozwoju kraju oraz stosunku Rosji do Europy Zachodniej.

Jakie stanowisko wobec dwóch wymienionych założeń metodologicznych zajęli autorzy recenzowanych prac — Mikołaj Łoscki² i Wasilij Zienkowski³? Sądzę, że obaj byli zwolennikami traktowania historii rosyjskiej filozofii jako problematyki *sensu stricto* teoretycznej, jednakże, gdy zachodziła taka potrzeba, nie unikali rozważań na tematy historiozoficzne i społeczne. Obaj zwracali uwagę na pewne specyficzne cechy rosyjskiej filozofii, które ich zdaniem decydowały o jej oryginalności i odrębności.

Według Łoskiego i Zienkowskiego jedną z takich właściwości był religijny charakter dominujących w Rosji nurtów filozoficznych. Łoscki, jako przedstawiciel tak zwanego ideał-realizmu, twierdził, że świat stanowi jedność organiczną. Poszczególne elementy świata realnego (czasowo-przestrzennego) tworzą jednolity układ, przy czym fundamentem tej jedności jest byt idealny w znaczeniu Platonijskim. Elementy świata

¹ Nie było to dziełem przypadku. Od 1922 r. w Pradze istniał Uniwersytet Rosyjski. Przy Uniwersytecie działało Towarzystwo Filozoficzne, do którego należeli wybitni rosyjscy filozofowie: B. Struwe, I. Łapszyn, S. Bułgakow, M. Łoscki, S. Hessen, G. Florowski, W. Zienkowski i inni. W Pradze ukazywała się seria wydawnicza „Zapiski Rosyjskiego Towarzystwa Naukowego”, w ramach której opublikowano szereg prac rosyjskich filozofów.

² M. O. Łoscki (1870–1965) w latach 1915–1922 był profesorem Uniwersytetu Petersburskiego. Od 1922 r. przebywał w Pradze, gdzie prowadził wykłady na Uniwersytecie Rosyjskim. W latach 1942–1945 kierował katedrą filozofii na Uniwersytecie Bratysławskim. W 1946 r. osiadł w Stanach Zjednoczonych. Przez kilka lat był profesorem w Prawosławnej Akademii Teologicznej w Nowym Jorku. Ważniejsze prace: *Uzasadnienie intuicjonizmu* (1906), *Wprowadzenie do filozofii* (1911), *Świat jako całość organiczna* (1917), *Logika t. 1–2* (1923), *Typy światopoglądów. Wprowadzenie do metafizyki* (1931), *Wartość i byt* (1931), *Intuicja zmysłowa, intelektualna i mistyczna* (1938), *Wspomnienia. Życie i droga rozwoju filozoficznego* (1968).

³ W. W. Zienkowski (1881–1962) był profesorem Uniwersytetu Kijowskiego, a od 1920 r. — Uniwersytetu Belgradzkiego. W latach 1923–1926 pełnił funkcję dyrektora Instytutu Pedagogicznego w Pradze. Od 1927 r. wykładał w Prawosławnym Instytucie Teologicznym w Paryżu. Ważniejsze publikacje: *Współczesny stan problemu psychofizycznego* (1905), *Rosyjscy myśliciele i Europa* (1926), *Zagadnienia wychowania w świetle antropologii chrześcijańskiej* (1934), *Zasady antropologii prawosławnej* (1953), *Nasza Epoka* (1955), *Apologetyka* (1959), *Podstawy filozofii chrześcijańskiej t. 1–2* (1961–1964).

Łoski nazwał monadami, które jego zdaniem nie są bytami „zamkniętymi”, lecz substancjami aktywnymi, wzajemnie na siebie oddziaływającymi. Połączenie zmodyfikowanej teorii monad Leibniza z tezą o istnieniu „idealnych form” dawało mu możliwość ujęcia świata jako wielości dynamicznych substancji, które z jednej strony zachowują samodzielność, a z drugiej strony, dzięki wspólnym cechom tożsamościowym, stanowią o jedności kosmosu. Otóż tak pojęty wszechświat nie może funkcjonować samoistnie, może natomiast być pomyślany jako wytwór Absolutu. Większość rosyjskich filozofów, którzy oczywiście różnili się między sobą, stała na gruncie takiej właśnie religijnej interpretacji świata realnego.

Zienkowski w inny sposób uzasadniał tezę o źródłach i specyficznych cechach rosyjskiej filozofii. Twierdził on, że w Europie Zachodniej istniały trzy źródła twórczości filozoficznej: światopogląd religijny, wolność badań i przebogate dziedzictwo kultury antycznej. W Rosji sytuacja była zupełnie inna. O odmienności przesądzał fakt, że gdy w kraju tym filozofia zaczęła się usamodzielniać, na Zachodzie istniała już wspaniale rozwinięta myśl filozoficzna. Z tego względu w Rosji, obok religii chrześcijańskiej i swobody badań, która jednak z trudem torowała sobie drogę, istotnym źródłem filozofii była filozofia zachodnioeuropejska. Filozofia zachodnia miała dla Rosjan zarówno pozytywne, jak i negatywne znaczenie. Z jednej strony sprzyjała intensywnej recepcji najlepszych osiągnięć kultury zachodnioeuropejskiej, umacniając tym samym proces europeizacji kraju, a z drugiej strony powodowała brak wiary we własne siły i osłabiała samodzielną twórczość filozoficzną. Nic więc dziwnego, że w Rosji najpierw rozwinięta się literatura piękna i inne rodzaje sztuki, a dopiero później filozofia jako odrębna dziedzina wiedzy. Można zatem powiedzieć, że Łoski i Zienkowski, zwracając uwagę na rodzime korzenie filozofii i na fakt jej zależności od filozofii zachodnioeuropejskiej, a zwłaszcza niemieckiej, jednocześnie z całą mocą podkreślali, zajmując w tej kwestii stanowisko odmienne od Jakowienki, iż w drugiej połowie XIX w. filozofia rosyjska weszła na drogę samodzielnego rozwoju, by w następnym stuleciu za sprawą rosyjskich filozofów-emigrantów wywierać z kolei wpływ na życie intelektualne Zachodu.

Drugą właściwością rosyjskiej filozofii była walka z tak zwanym gnoseologizmem. Przez gnoseologizm Łoski i Zienkowski rozumieli tendencje do wyprowadzania rzeczywistości danej empirycznie z wiedzy i myślenia⁴. W metodologii twierdzenie to oznaczało, że gnoseologia jest nauką podstawową, podłożem całej wiedzy filozoficznej, a w płaszczyźnie światopoglądowej sprowadzało się do identyfikowania wiedzy i bytu, przy czym pierwszeństwo należało do wiedzy, gdyż byt traktowano jako zależny od podmiotu poznającego. Zwolennicy gnoseologizmu (neokantyści, przedstawiciele filozofii immanentnej) twierdzili, że podstawową częścią filozofii jest teoria poznania i że wobec tego tam, gdzie nie ma nauki o poznaniu, tam również nie istnieje filozofia.

Zarówno Zienkowski, jak i Łoski odrzucali tego rodzaju roszczenia. Zgadzała się oni, że teoria poznania ma istotne znaczenie dla filozofii, ale jednocześnie występowali przeciwko absolutyzmowi tej dyscypliny filozoficznej. Zdaniem Zienkowskiego filozofia wyrasta nie z jednego, a z wielu źródeł i fakt ten decyduje o przedmiocie jej badań. Filozofię spotykamy tam, gdzie istnieje poszukiwanie jedności życia duchowego na drodze jego racjonalizacji. Istnieje ścisły związek między teoriami filozoficznymi a szeroko pojętym doświadczeniem (zmysłowym, psychicznym, społecznym, moralnym, estetycznym, religijnym). Sam opis doświadczenia jeszcze nie jest filozofią, natomiast

⁴ Por. M. Łoski, *Rosyjska filozofia XX wieku*, „Przegląd Filozoficzny” 1936, nr 3, s. 260.

stawia przed nią określone zadania do rozwiązania. Doświadczenie stanowi zatem niewyczerpane źródło twórczości filozoficznej. Historia filozofii ostatnich stuleci dowodzi, że większość systemów oparta była na pewnych, intuicyjnie przyjętych założeniach, które przesądzały o ich treści światopoglądowej. Łoski, zgadzając się z powyższymi uwagami Zienkowskiego, wskazywał, że centralną dyscypliną filozoficzną jest metafizyka, natomiast gnoseologia (teoria wiedzy) ma znaczenie propedeutyczne. Gnoseologia, po to by przygotować grunt dla metafizyki, musi być nauką bezzałożeniową, czyli że na czas prowadzonych badań nad świadomością musi abstrahować od wszelkich założeń metafizycznych. Łoski uważał, że tylko ściśle respektowanie powyższej dyrektywy może doprowadzić do ukonstytuowania się metafizyki jako nauki. Jak wykazali jednak jego krytycy — między innymi M. Bierdiajew, A. Askoldow i L. Łopatin — owa bezzałożeniowa teoria poznania Łoskiego związana była z niektórymi, milcząco przyjętymi przesłankami ontologicznymi.

Zienkowski i Łoski byli zdania, że u wielu rosyjskich filozofów można zaobserwować skłonność do rozwiązywania zagadnień teorii poznania w kontekście „ontologizmu”. „Ontologizm” ujmuje poznanie jako składnik, funkcję ludzkiego działania. W myśl tego stanowiska sens procesu poznawczego, jego zadania i granice można określić jedynie w ramach naszego stosunku do świata realnego. Wspomnianej relacji nie należy upraszczać, gdyż rosyjski ontologizm bynajmniej nie zakłada prymatu rzeczywistości nad poznaniem, lecz obecność aktów poznawczych w każdym działaniu człowieka. Zienkowski nie traktował zresztą „ontologizmu” jako szczególnie wyróżniającej się cechy rosyjskiej filozofii. Jeżeli już taką cechę chcielibyśmy zidentyfikować, to według niego byłaby nią antropologiczna orientacja. Rosyjska filozofia nie jest ani teocentryczna, ani kosmocentryczna; natomiast nurtem w niej dominującym jest problematyka moralna. Ów „panmoralizm”, który z taką siłą występował w twórczości Lwa Tołstoja, w różnym stopniu charakteryzował postawę światopoglądową większości rosyjskich filozofów. Z drugiej strony problematyka moralna była bardzo mocno powiązana z ich myślą społeczną, która kształtowała się pod wpływem realnych potrzeb życia narodowego. Ale fakt, że myśl rosyjska była w przeważającej mierze historiozoficzną, nie sprzyjał procesowi formowania się filozofii w ścisłym znaczeniu. Łoski nie zgadzał się z Zienkowskim i innymi autorami, że etyka pełniła w rosyjskiej filozofii rolę wiodącą. Twierdził on, iż do Rewolucji Październikowej prowadzone były badania w zakresie wszystkich dyscyplin filozoficznych. Natomiast szczególne zainteresowanie problematyką moralną i historiozoficzną pojawiło się wtedy, gdy większość rosyjskich filozofów znalazła się na emigracji i z tej perspektywy starała się ustosunkować do wydarzeń, które miały miejsce w ich kraju.

Poglądy filozoficzne Zienkowskiego i Łoskiego wywarły znaczny wpływ na sposób przedstawiania przez nich dziejów rosyjskiej filozofii. *Historia rosyjskiej filozofii* Zienkowskiego składa się z czterech części. W części pierwszej, która ma charakter wprowadzający, autor omawia proces stopniowego przenikania do Rosji problematyki filozoficznej, stwierdzając, że zwieńczeniem tego procesu była filozofia oświecenia. W części drugiej przedstawia poglądy filozoficzne i historiozoficzne wybitnych myślicieli XIX w.: M. Karamzina, P. Czaadajewa, I. Kirejewskiego, A. Chomiakowa, K. Aksakowa, M. Bakunina, W. Bielińskiego, A. Hercena, F. Dostojewskiego, M. Michajłowskiego, W. Rozanowa i innych. Część trzecia, zatytułowana „Okres systemów”, zawiera wnikliwą analizę rosyjskiej filozofii, która poczynając od lat osiemdziesiątych XIX w. staje się odrębną dziedziną wiedzy i wkracza na drogę samodzielnego rozwoju. Według Zienkowskiego cechą charakterystyczną tego okresu było tworzenie systemów poprzez syntezywanie

tego wszystkiego, co osiągnęła rosyjska filozofia w poprzednich dziesięcioleciach. Systemy budowano w dwojaki sposób. Jedni filozofowie (np. A. Wwiedeński, W. Lesiewicz) uważali, że nauką, która stanowi niezawodną podstawę systemów filozoficznych, może być tylko gnoseologia, natomiast inni (np. W. Sołowiow, M. Łoski, S. Bułgakow, marksiści) stali na stanowisku, iż funkcję tę pełnią pewne, generalne twierdzenia intuicyjne, odnoszące się do świata realnego. Ci filozofowie odwoływali się zatem do znanego nam już „ontologizmu”. Wreszcie część czwarta poświęcona jest tym filozofom, którzy po 1917 r. znaleźli się w krajach Europy Zachodniej i tam zyskali światowy rozgłos. Właściwy wykład na ten temat Zienkowski poprzedza ważnym pod względem metodologicznym wywodem, z którego wynika, że w XX w. ścierały się w Rosji, a następnie istniały niezależnie od siebie dwa silne nurty filozofii: nurt materialistyczny, który rozwijał się w ścisłym związku z upowszechnianiem się w tym kraju idei rewolucyjnych i nurt filozofii religijnej, reprezentowany przez tych myślicieli i pisarzy, którzy odwoływali się do tradycyjnych problemów rosyjskiego społeczeństwa. Szkoda, że Zienkowski nie dokonał głębszej analizy filozofii materialistycznej (dość szczegółowa charakterystyka poglądów J. Plechanowa jest tu niewystarczająca), gdyż taka analiza pozwoliłaby mu, jak sądzę, lepiej pokazać, na czym polegał dramat rosyjskiej filozofii po 1917 r.

Książka Łoskiego *Historia rosyjskiej filozofii*, pod względem faktograficznym i interpretacyjnym ustępująca opracowaniu Zienkowskiego, posiada jednak tę zaletę, że przedstawia również te nurty rosyjskiej filozofii, które Zienkowski pominął lub omówił bardzo krótko. Chodzi przede wszystkim o rosyjską odmianę intuicjonizmu (Łoski, S. Frank, D. Bołdyriew) oraz o filozofię materialistyczną XX w. I chociaż stosunek Łoskiego do materializmu dialektycznego był nader krytyczny, czemu dał wyraz również w innych publikacjach, to jednak niezmiennie stał na stanowisku, że kierunek ten, który w ZSRR został podniesiony do rangi filozofii państwowej, musi być przezwy-
ciężony na drodze rzetelnego dyskursu filozoficznego. Dodajmy na koniec, iż zbliżony pogląd w tej kwestii wypowiedział F. C. Copleston w swej interesującej pracy *Philosophy in Russia. From Herzen to Lenin and Berdyaev* (1986).

Józef Pawlak

Z życia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego

Barbara Markiewicz

WALNE ZGROMADZENIE DELEGATÓW POLSKIEGO TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO

W dniu 22 stycznia 1994 roku odbyło się w Warszawie Walne Zgromadzenie PTF. Otworzył je Przewodniczący Zarządu Głównego prof. dr hab. W. Stróżewski. Na jego wniosek zebrani uczcili minutą ciszy pamięć zmarłych członków PTF. Na przewodniczącego Zebrania wybrano prof. dr hab. Stefana Symoniuka a na sekretarza dr Czesława Gryko (obydwaj reprezentowali Oddział PTF w Lublinie). Po przyjęciu protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia Zarząd przedstawił Sprawozdanie z działalności Towarzystwa w roku ubiegłym.

I. Sprawozdanie za rok 1993.

W roku 1993 Polskie Towarzystwo Filozoficzne liczyło 749 członków (w porównaniu z poprzednim rokiem liczba członków wzrosła o 11 osób) skupionych w 10 Oddziałach. Oddziały PTF działają w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Toruniu, Wrocławiu i Warszawie. Skład Zarządu wybranego w 1992 roku nie uległ zmianie.

Głównym źródłem finansowania działalności naukowej PTF były dotacje Komitetu Badań Naukowych. W 1993 roku PTF nie otrzymał żadnego finansowego wsparcia z Polskiej Akademii Nauk. Udało się natomiast wygospodarować pewne niewielkie kwoty, pochodzące ze sprzedaży dwóch książek wydanych przez Zarząd Główny PTF na utrzymanie zbiorów bibliotecznych PTF i ich uzupełnienie. Oddziały PTF dysponują także pewnymi własnymi środkami pochodzącymi ze składek członkowskich. W roku 1993 składka dla profesora i samodzielnych pracowników nauki wynosiła 40 tys. zł; dla adiunktów 30 tys. zł; dla pozostałych członków 20 tys. zł.

1. Odczyty i prelekcje

W 1993 roku na zebraniach PTF wygłoszono 139 (w roku ubiegłym 117) prelekcji i odczytów naukowych.

W poszczególnych Oddziałach PTF liczba odczytów przedstawiała się następująco: Gdańsk (106 członków) – 12, Katowice (28 członków) – 12, Kraków (110 członków) – 38, Lublin (81 członków) – 26, Łódź (44 członków) – 8, Poznań (71 członków) – 5, Szczecin (34 członków) – 11, Toruń (31 członków) – 4, Wrocław (39 członków) – 12, Warszawa (213 członków) – 11.

2. Sesje, konferencje, seminaria

Niektóre z tych odczytów wygłaszane były w ramach cyklów tematycznych, sesji i konferencji organizowanych przez poszczególne Oddziały:

Oddział w Krakowie zorganizował międzynarodową konferencję z okazji 100-lecia urodzin Romana Ingardena pt.: „Roman Ingarden a filozofia naszego czasu” (28 odczytów) a także seminarium poświęcone 10-rocznicy śmierci Izydory Dąbskiej (8 odczytów);

Oddział w Gdańsku kontynuował cykl odczytów zatytułowany „Idea demokracji a doświadczenie totalitaryzmu” (3 odczyty);

Oddział Katowicki wspólnie z Instytutem Filozofii UŚI organizuje Wiosenną szkołę filozoficzną, która ma charakter spotkań międzynarodowych (9 odczytów); Oddział Lubelski zorganizował 3 konferencje: 1. „Filozofia Romana Ingardena. W setną rocznicę urodzin” (13 odczytów), 2. „Obecność Żydów w kulturze i filozofii polskiej” (3 odczyty), 3. „Socjologia wiedzy i jej wrogowie” (7 odczytów);

Oddziały w Łodzi (3 odczyty) i w Toruniu (4 odczyty) zorganizowały sesje naukowe z okazji 100-lecia urodzin R. Ingardena.

3. Sekcje i zespoły

W sekcji etyki dokonano zmian personalnych (z jej prac wycofała się doc. dr hab. L. Żuk-Łapińska, która w ogóle wystąpiła z PTF, oraz dr M. Środa). Prace tej sekcji koncentrowały się na przyjęciu nowego programu działania. W jej ramach wydano Biuletyn nr 2.

4. Prelegenci

Większość odczytów wygłaszali członkowie PTF, z reguły także czynili to bezpłatnie. Wyraźnie daje się tutaj zauważyć tendencja rosnącego wykorzystania jako prelegentów członków PTF z innych Oddziałów, co wydaje się dla integracji Towarzystwa szczególnie korzystne. Niektóre Oddziały PTF skorzystały z możliwości opłacenia prelegentów przede wszystkim z zewnątrz, szczególnie gości zagranicznych.

W roku 1993 gościli w Oddziałach PTF: Gdańsk – Bretislav Fajkus (Czechy); Katowice – W. Koniew (Uniwersytet w Samarze), J. Kocirek, L. Peslalkowa, M. Zagorsekowa (Słowacja); Łódź – P. Bailhache i J-Y. Béziau (Francja); Szczecin – Barry Allen (Kanada) i Alex Berwin (USA); Warszawa – Hridyananda Das Goswami (USA); Jan Strzednicki (Australia); Poznań – Victor Sanchez Valencia (Holandia), Dane R. Gordon (USA), Jerzy Giedymin (Anglia), Bert Hamminga (Uniwersytet w Tilsburgu); Lublin – Graham White (Lichtenstein); Wrocław – P. Bystrow (Moskwa), H. Jonas (Berlin), B. Singer (N. York), T. Uebel (Boston), J-Y. Béziau (Paryż), Benedikt (Wiedeń).

5. Ogólna charakterystyka tematyki wykładów

W 1993 wyraźnie dominowała w działalności PTF tematyka związana z obchodami 100-lecia urodzin R. Ingardena: aż 4 Oddziały zorganizowały z tej okazji konferencje i sesje, w innych odbyły się specjalne prelekcje.

Wśród tematów odczytów znalazły się także zagadnienia związane z aktualnymi problemami politycznymi oraz ich implikacjami etycznymi (cykl zaproponowany przez Oddział w Gdańsku, odczyty dotyczące praw człowieka we Wrocławiu) obecną sytuacją kultury (Szczecin) a także zagadnienia z zakresu socjologii wiedzy (Lublin) i filozofii prawa (Szczecin).

Zgodnie ze swymi statutowymi celami Oddziały PTF proponowały także wykłady poświęcone klasycznej tematyce filozoficznej (epistemologia, ontologia) jak również szczegółowym zagadnieniom z zakresu historii filozofii, z uwzględnieniem historii filozofii polskiej – I. Dąbmska, August Cieszkowski (Kraków, Warszawa). Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się odczyty poświęcone filozofii buddyjskiej oraz najnowszym nurtom filozoficznym (filozofia spotkania, postmodernizm).

Z zakresu historii filozofii tematem odrębnych odczytów stały się koncepcje: W. Gilberta, Schleiermachera, Kanta, Hegla, Husserla, Wittgensteina, Jaspersa, O. Neuratha i Schlicka. Tematyce logicznej poświęcono 10 odczytów (Lublin, Łódź, Wrocław, Warszawa).

Oddział Warszawski PTF zainicjował spotkania poświęcone szczególnie interesującym pozycjom wydawniczym z zakresu filozofii — pierwsze poświęcone było książce Jolanty Brach-Czajny *Szczeliny istnienia*.

6. Współpraca z innymi jednostkami organizacyjnymi w kraju

Zarząd Główny w dalszym ciągu sprawuje opiekę nad Olimpiadą Filozoficzną. Oddział w Szczecinie kontynuuje współpracę z Międzyuczelnianym Instytutem Wiedzy Humanistycznej. Oddział w Lublinie współpracował z Kolegium Dziekańskim Wydziału Filozofii i Socjologii UMCS oraz Wydziałem Kultury Urzędu Miasta w Lublinie. Oddział w Katowicach współpracuje ściśle z Instytutem Filozofii Uniwersytetu Śląskiego. Większość Oddziałów pozostaje w dobrych kontaktach z Wydziałami Filozoficznymi miejscowych Uniwersytetów.

7. Współpraca zagraniczna

PTF pozostaje nadal członkiem Międzynarodowej Federacji Towarzystw Filozoficznych, choć nie udało nam się znaleźć funduszy na opłacenie składek za rok 1993 (800 franków szw.).

W ramach współpracy utrzymywanej od 1957 roku z Międzynarodowym Instytutem Filozofii w Paryżu wysyłane są noty bibliograficzne dotyczące polskich publikacji, które sporządza prof. A. Węgrzecki. Noty te wykorzystywane są w wydawnictwie *Bibliographie Philosophie*.

Zarząd Główny PTF utrzymuje nadal bardzo dobre kontakty z Goethe Instytut w Warszawie.

8. Działalność wydawnicza

Działalność wydawnicza PTF koncentrowała się na regularnym ukazywaniu się organu Towarzystwa, czyli „Ruchu Filozoficznego”, którego redaktorem naczelnym jest prof. Leon Gumański. W 1993 roku ukazały się 4 numery o łącznej obj. 45 ark.

W związku z bardzo ograniczonymi funduszami otrzymanymi z KBN Zarząd Główny postanowił samodzielnie — bez bardzo kosztownych usług istniejących Wydawnictw — prowadzić prace wydawnicze. W wydawnictwie Polskiego Towarzystwa Filozoficznego ukazały się w roku 1993 następujące pozycje: *A mądrości zło nie przemoże...* (pod red. J. J. Jadackiego i B. Markiewicz) oraz *Wartość bycia. Księga pamiątkowa prof. W. Stróżewskiego* (pod red. D. Karłowicz, J. Lipca, B. Markiewicz, B. Szymańskiej).

Własne pozycje książkowe opublikowały także: Oddział w Lublinie *Liberalizm i polis: przeszłość i przyszłość* oraz Oddział w Katowicach.

9. Biblioteka PTF

Zbiory Biblioteki PTF powiększyły się w 1992 roku o 59 książek. Biblioteka PTF, którą kieruje Dyrektor Jan Siek liczy zatem 7171 tomów książek i 4767 czasopism (woluminów i zeszytów).

Następnie przedstawiono sprawozdanie finansowe i opinię Głównej Komisji Rewizyjnej, które stały się przedmiotem dyskusji. Przed jej rozpoczęciem prof. dr hab. Leon Gumański, Redaktor Naczelny „Ruchu Filozoficznego” złożył podziękowanie Sekretarzowi PTF prof. dr hab. B. Markiewicz za regularną współpracę z Redakcją. Prof. W. Stróżewski raz jeszcze zwrócił uwagę zebranych na trudną sytuację finansową PTF. Doc. dr hab. Jadwiga Mizińska (Lublin), dziękując za dotację do lubelskich *Odczytów Filozoficznych*, zwróciła się do ZG PTF z pytaniem, czy możliwe jest usprawnienie procedury przyznawania dotacji w taki sposób, aby decyzje te nie zapadały tuż przed końcem roku, kiedy nie ma możliwości ich sensownego wydatkowania. Prof. B. Markiewicz w odpowiedzi przypomniała, iż zasady i sposób rozdziału środków finansowych na rok 1993 przez Zarząd PTF zostały publikowane na łamach „Ruchu Filozoficznego”, jeśli zaś chodzi o terminy przyznawania środków finansowych to zależy to jedynie od KBN. Poprosiła również o dołączanie do wniosków wydawniczych dwóch recenzji.

Szczególne zainteresowanie zebranych wywołał wniosek o przyznanie honorowego członkostwa PTF prof. Leszkowi Kołakowskiemu. Ostatecznie przychylnono się do głosu prof. J. J. Jadackiego, który przypomniał, iż zwyczajowo takie członkostwo przyznaje się po ukończeniu przez kandydata 70-ciu lat. Postanowiono powrócić do tej sprawy w roku 1997, kiedy prof. Kołakowski obchodzić będzie 70 rocznicę urodzin.

Po dyskusji zebrani udzielili absolutorium Zarządowi Głównemu PTF.

Przechodząc do następnego punktu programu, prof. W. Stróżewski przedstawił zamierzenia PTF na rok przyszły.

II. Plan pracy w 1994.

1. Działalność odczytowa

Tak jak i w latach poprzednich główną działalnością, jaką prowadzić będą w roku 1994 Oddziały PTF będzie działalność w dziedzinie popularyzacji nauki, czyli działalność odczytowa.

Oddział w Katowicach planuje od 4 do 6 odczytów; Oddział w Krakowie oprócz normalnej działalności odczytowej chciałby ożywić działalność Zespołu Metodologii i Teorii Poznania im. I. Dąbskiej oraz planuje posiedzenia poświęcone promocji książek filozoficznych. Oddział w Gdańsku planuje 5 odczytów popularnonaukowych zaś Oddział w Szczecinie co najmniej 6 (m.in. prof. Kołakowskiego).

Oddział w Lublinie zaplanował 6 odczytów a także spotkania mające na celu „kontakt” z książkami filozoficznymi, lub innymi o których się mówi (np. M. Weber, *Etyka protestantyzmu...* oraz U. Ecco, *Wahadło Foucaulta*) jak również promocję książek filozoficznych wydawanych w środowisku lubelskim.

Oddział Warszawski oprócz działalności odczytowej zaplanował również spotkanie poświęcone promocji książki *A mądrości zło nie przemoże...*, które we współpracy z Towarzystwem Polska – Izrael chciałby zorganizować 18 kwietnia 1994 roku (w przeddzień rocznicy wybuchu Powstania w Getcie Warszawskim).

2. Seminaria i konferencje

Oddział Warszawski planuje konferencję poświęconą udziałowi członków Towarzystw Filozoficznych w Powstaniu Warszawskim a także dwudniowe seminarium na temat mesjanizmu z okazji 100-rocznicy śmierci Augusta Cieszkowskiego (jesień 1994).

Oddział Lubelski wraz z Instytutem Sztuki (UMCS) chce zorganizować ogólnopolską konferencję pt. „Aktualność Webera — recepcja i kontynuacja” (marzec 1994), a także konferencję pt. „Współczesna filozofia analityczna”; planuje również dyskusje nad encykliką „Splendor Veritatis” (luty 1994).

Oddział w Katowicach w roku 1993 chce kontynuować organizowane wspólnie z IF UŚI Wiosenne Szkoły Filozoficzne — Oddział w Gdańsku cykl „Idea demokracji a doświadczenie totalitaryzmu”.

Oddział w Poznaniu planuje jednodniową konferencję naukową poświęconą prof. Jerzemu Giedyminiowi, jak również sesję z okazji 120-lecia urodzin Cassirera pt. „Symbol i rzeczywistość”.

Oddział Łódzki włączy się w obchody 50-lecia powstania Uniwersytetu Łódzkiego.

Zarząd Główny PTF planuje we współpracy z Goethe-Institut w Warszawie zorganizowanie polsko-niemieckiej konferencji pt. „U źródeł konserwatyzmu” (marzec 1994).

Na prośbę prof. J. Garewicza ZG PTF planuje udzielenie poparcia (w miarę możliwości także finansowego) organizowanej przez niego konferencji na temat stanu badań nad filozofią niemiecką w Polsce. Zarząd Główny planuje zwrócić się do Oddziałów PTF z prośbą o wzięcie pod uwagę w działalności odczytowej rocznicy urodzin i śmierci Kanta (1774–1804). Wprawdzie nie są to daty zbyt «okrągłe», lecz prosimy pamiętać, iż w 1995 przypadnie 200-tna rocznica ukazania się chyba najbardziej aktualnego dzieła

Kanta *O wiecznym pokoju*. Wydaje się, iż zaplanowanie w roku 1994 „kantowskich” odczytów pozwoli nam zaplanować ogólnopolską konferencję w roku 1995 oraz wydanie książki poświęconej Kantowi. Sekcja Etyki planuje w 1994 roku konferencję naukową na temat programów i podręczników etyki dla szkół średnich i ogólnopolską konferencję na temat „Czy jest możliwa etyka uniwersalna?”

3. Działalność wydawnicza

Zarząd Główny PTF planuje dalsze regularne wydawanie kwartalnika „Ruch Filozoficzny”.

W roku 1994 nakładem PTF ukażą się: materiały z konferencji dotyczące członków towarzystw filozoficznych uczestników Powstania Warszawskiego (łącznie z dokumentacją fotograficzną), konferencji poświęconej A. Cieszkowskiemu a także polsko-niemieckiego seminarium na temat konserwatyzmu.

Oddział Lubelski planuje wydanie trzeciego zbioru *Lubelskich Odczytów Filozoficznych*.

Również Oddział w Katowicach chce wydać materiały Letniej Szkoły Filozoficznej. Sekcja Etyki planuje wydanie następujących numerów „Biuletynu”.

4. Działalność dydaktyczna

Prawie wszystkie Oddziały PTF służą pomocą w organizowaniu Olimpiady Filozoficznej i nadal taką pomoc planują. Oddział w Poznaniu oprócz pomocy merytorycznej planuje także pomoc w wynajdywaniu mecenatu, aby sfinansować nagrody dla laureatów szczebla wojewódzkiego.

Oddział w Poznaniu chciałby zorganizować konkurs na najlepszą pracę magisterską poświęconą problematyce filozoficznej jaka zostanie napisana w roku 1994.

Zarząd Główny PTF przy współpracy IF IFiS PAN oraz wsparciu finansowym Fundacji im. Stefana Batorego pragnie zorganizować konkurs na prace magisterskie z zakresu filozofii praktycznej.

W uzupełnieniu do przedstawionych planów prof. J. J. Jadacki i B. Markiewicz zgłosili propozycję wystąpienia do KBN o grant dotyczący historii Polskich Towarzystw Filozoficznych oraz PTF (1904–1994).

Prof. W. Stróżewski poinformował o wsparciu jakie ZG PTF udzieli inicjatywie zorganizowania w Toruniu w roku 1995 Ogólnopolskiego Zjazdu Filozoficznego. Walne Zgromadzenie przychyliło się do wniosku Oddziału Warszawskiego, aby wystąpić do KBN w sprawie uznania tłumaczeń naukowych (szczególnie z języków „martwych”) za prace naukowo-badawcze. Doc. J. Mizińska poprosiła o udzielenie informacji na temat losów projektu zainicjowanego i opracowanego w Lublinie *Słownika Filozoficznego*. Jej wątpliwości wzbudziły prace nad nim prowadzone w Warszawie oraz opóźnienie związane z jego wydaniem. Redaktor *Słownika* prof. W. Krajewski stwierdził, iż sprawa jest w toku i zajmuje się nią Komitet Główny Olimpiady Filozoficznej a nie ZG PTF.

Kolejnym punktem programu Walnego Zgromadzenia stał się projekt nowego Statutu PTF. W toku dyskusji postanowiono wprowadzić do tego projektu następujące zmiany:

a) par. 18, pkt a skreślono znajdujące się w nawiasie wyrażenie: „w tym 2 członków Zarządu”;

b) par. 18, pkt b skreślono słowo „ustępującego”;

c) par. 30 pkt a określenie „Walne Zgromadzenie” zamieniono na „Walne Zebranie”;

d) par. 21 poprawiono pomyłkowe odwołanie się do par. 36 statutu zamiast 37.

Poprawki te zostały przyjęte jednomyślnie przez głosowanie. Przy trzech głosach sprzeciwu utrzymano zaproponowane w par. 21 dwa terminy zebrań. Przy jednym głosie wstrzymującym się zaaprobowano 4 letnią kadencję władz i jednocześnie przedłużono do czterech lat kadencję obecnych władz PTF, a więc do roku 1996 (18 głosów oddano za, 4 były przeciw i 4 wstrzymujące się). Następnie przyjęto cały Statut przy 1 głosie wstrzymującym się.

Po Walnym Zgromadzeniu prof. J. J. Jadacki wygłosił odczyt na temat wileńskiego środowiska filozoficznego w latach 1920–1945.

SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁÓW PTF W 1993 ROKU*

Oddział Gdański

W roku 1993 odbyło się 12 posiedzeń naukowych Oddziału w tym trzy spotkania w ramach sesji pt. „Idea demokracji a doświadczenie totalitaryzmu”.

Zarząd odbył 2 posiedzenia.

Oddział liczył według stanu na dzień 1 I 1993 r. 103 osoby. Odeszły od nas 2 osoby, przyjęto 5 osób. Stan na dzień 31 XII 1993 r. wynosi 106 osób.

Odczyty wygłoszone na zebraniach naukowych

15 II, Stanisław Dąbrowski – Kontrtekstualizacja — wynik uważnej lektury; 13 III, Howard Resnick – Czyja nauka jest nauką? Pojęcie nauki w kulturze europejskiej; 29 III Beth Singer – Dialogiczna wzajemność — demokratyczne rozwiązanie pluralizmu etnicznego; 26 V, Leszek Nowak – Proces wychowania w świetle nie-ewangelicznego modelu człowieka; 31 V, Stanisław Dąbrowski – Fakt i problem metaliteraturoznawstwa; 11 X, Stanisław Dąbrowski – Kryzys monoparadygmatyzmu w literaturoznawstwie; 8 XI, Bretislav Fajkus – Główne kierunki współczesnej czeskiej myśli filozoficznej; 15 XI, Włodzimierz Pawliszyn – Ujawnienie otwartości kwestii filozofii; 22 XI, Adam Synowiecki – Nauka w oczach humanisty; Sesja „Idea demokracji a doświadczenia totalitaryzmu”: 29 XI, Bogusław Wolniewicz – Etyka a totalizm; 6 XII, Ulrich Schrade – Aksjologiczne podstawy pluralizmu politycznego; 13 XII, Marian Pyrz – Kłamstwo polityczne w ustroju demokratycznym i totalitarnym.

Oddział Katowicki

W 1993 roku Oddział Katowicki PTF kontynuował przede wszystkim działalność odczytową w dwóch formach organizacyjnych: a) na zebraniach organizowanych w UŚI, w siedzibie Instytutu Filozofii UŚI, b) na Konferencji Instytutu Filozofii UŚI, której Oddział PTF był współorganizatorem. W sumie Oddział Katowicki PTF zorganizował 12 zebrań odczytowych. W dniu 31 XII 1993 r. Oddział Katowicki PTF liczył 28 członków.

W skład Zarządu Oddziału wchodzi: prof. dr Józef Bańka – przewodniczący, mgr Franciszek Kuboszek – sekretarz, dr Barbara Szotek – skarbnik.

* Od Redakcji: zestawienie przygotowano na podstawie sprawozdań przesłanych do Zarządu Głównego PTF przez poszczególne oddziały.

Odczyty wygłoszone na zebraniach naukowych

a) 16 XI, A. Węgrzecki – Kontrowersje wokół filozofii spotkania; 30 XI, J. Lipiec – Wokół ontologii i epistemologii wartości; 13 XII, Karol Bał – Hegel i współczesność.

b) Konferencja Instytutu Filozofii UŚI i Oddziału Katowickiego PTF w dniach 12–16.05.1993 w Szczyrku. Wzięli w niej udział goście z zagranicy, z Uniwersytetów w Ostrawie, Ołomuńcu, Samarze i z Akademii Nauk w Bratysławie. Wygłoszono następujące referaty: Józef Bańka – Czas i metoda filozofowania; W. Koniew (Uniwersytet w Samarze) – Recentywizm jako filozofia systematyczna postmodernizmu; Mirosław Tył – Pesymizm i próby jego przewyciężenia w filozofii H. Elzenberga; J. Kucirek (Uniwersytet w Ołomuńcu) – Pojęcie zdrowia i choroby w kulturze europejskiej; L. Peślakova (Uniwersytet w Ostrawie) – Przemiany czasu w starożytności, średniowieczu i nowożytności; M. Zagorsekowa (AN w Bratysławie) – Wartości pod presją czasu; A. Zachariasz – Myślenie wobec wartości”; Symotiuk – Pojęcie „prowizoryczności” w kulturze; Jaroń – Uwagi o internalizacji.

Oddział Krakowski

W końcu roku 1993 Krakowski Oddział PTF liczył 110 członków. W stosunku do roku ubiegłego liczba członków zmniejszyła się — zmarła prof. Maria Rzepińska i ks. dr Witold Czaplinski. Dwie osoby zrezygnowały z udziału w pracach PTF (mgr Z. Żarnicka, mgr M. Turowicz). W poczet członków Krakowskiego Oddziału PTF przyjęto dr K. Gurbę.

W roku sprawozdawczym odbyły się dwa zebrania naukowe z odczytami oraz cztery zebrania Zarządu.

Odczyty wygłoszone na zebraniach naukowych

15 II, Beata Szymańska-Aleksandrowicz – Psychologia humanistyczna i buddyzm; 17 V, Czesława Piecuch – O komunikacji egzystencjalnej K. Jaspersa na tle filozofii Drugiego.

25 VI zorganizowane zostało sympozjum w 10 rocznicę śmierci Profesor Izydory Dąbskiej na temat „Racjonalizm a irracjonalizm”. Wygłoszono na nim następujące referaty: Władysław Stróżewski – Siedem lat na Uniwersytecie Jagiellońskim; Jerzy Perzanowski – Jak jest możliwe poznanie świata?; Ireneusz Bober – Zagadnienie racjonalizmu i irracjonalizmu w ujęciu Izydory Dąbskiej; Leopold Zgoda – O myśleniu irracjonalnym w ekonomii i ekologii; Władysław Stróżewski – O ontologicznych poglądach Izydory Dąbskiej; Czesław Porębski – Koncepcje etyczne Tadeusza Czeżowskiego; Janina Filek – Elementy irracjonalne w myśli Platona; Adam Węgrzecki – Uwagi o racjonalności natury ludzkiej.

W październiku Krakowski Oddział PTF zorganizował wraz z Instytutem Filozofii UJ Konferencję w 100 rocznicę urodzin Romana Ingardena na temat „Roman Ingarden a

filozofia naszego czasu". W ciągu trzech dni (15-17 października) wygłoszono następujące odczyty: Walter Biemel (Aachen)– Zu Ingardens Deutung der Musik; Andrzej Póltawski – Values and Ingarden's Ontology; Jan Woleński – On Presuppositionless Philosophy; Eva Syristova (Praha) – Das Gedicht als Heim in der Heimlosigkeit Paul Celans; Edward M. Swiderski (Fribourg) – Ingarden's Value-Theory of Action in Contemporary Perspective; Maria Gołaszewska – Ingarden on the Artistic Creativity; Tomasz Kubikowski – Teatr w myśli estetycznej Ingardena; Liselotte Gumpel (Morris) – Language, the Missing Constitutive Domain: The Contribution of Roman Ingarden's Phenomenology to Immanuel Kant's Critical Philosophy; Janina Makota – Roman Ingarden's Controversy with Edmund Husserl; Elżbieta Paczkowska-Łagowska – Ingarden a krytyka fenomenologii z pozycji filozofii życia; Leopold Zgoda – Roman Ingarden a egzystencjalizm; Bronisław Łagowski – Ingarden i Kołakowski – horror metafizyczny i horror polityczny; Jacek Wojtysiak – Wiele czy jedna odmiana istnienia? R. Ingarden a tomiści egzystencjalni; Alexander Haardt (Münster)– Das Problem der musikalischen Zeit in der Musiktheorie Roman Ingardens und in Aleksej Losevs „Phänomenologie der reinen Musik” (1920/1921); Bogdan Pocięj – Metafizyczna perspektywa Ingardenowskiej ontologii utworu muzycznego; Paweł Taranczewski – Henologia malarska Władysława Strzemińskiego; Władysław Stróżewski – Z Ingardenowskiej filozofii człowieka; Jan Pawlica – Ingardenowska koncepcja podmiotu osobowego; Adam Węgrzecki – Podmiotowość i wartość; Maria Bielawka – Two „Faces” of Consciousness in Roman Ingarden's Philosophy; Tadeusz Gadacz – Romana Ingardena koncepcja wolności; Antoni Siemianowski – Roman Ingarden i niektóre problemy etyki; Czesław Porębski – Henryk Elzenberg's Unfinished System of Axiology; Tadeusz Czarnik – Causality and Freedom in Roman Ingarden; Jerzy Perzanowski – Idee idei; Andrzej Rygalski – Wokół Ingardenowskiej koncepcji idei; Karol Tarnowski – Zagadnienie Boga w *Sporze o istnienie świata*; Andrzej Nowak – O pojęciu reprezentacji.

Oddział Lubelski

1. W okresie sprawozdawczym Zarząd Oddziału odbył dwa zebrania.

2. W roku 1993 zorganizowano 26 odczytów naukowych, w tym: 13 odczytów w ramach konferencji „Filozofia Romana Ingardena. W setną rocznicę urodzin”, 3 w ramach dyskusji na temat „Obecność Żydów w filozofii i kulturze polskiej”, 7 w ramach konferencji „Socjologia wiedzy i jej wrogowie” (odbytej w Kazimierzu). Odbyło się zatem 8 posiedzeń naukowych z 26 odczytami.

3. Przy realizacji planu OL PTF współpracował z Kolegium Dziekańskim Wydziału Filozofii i Socjologii UMCS w Lublinie. Współpraca dotyczyła zorganizowania sesji o filozofii R. Ingardena, konferencji o socjologii wiedzy oraz podejmowania inicjatyw wydawniczych.

4. W roku 1993 ukazał się drukiem zbiór drugi Lubelskich Odczytów Filozoficznych zatytułowany *Liberalizm i polis: przeszłość i przyszłość*. Uzyskane od Zarządu Głównego pieniądze nie starczyły na opłacenie pełnych kosztów druku, dlatego też podjęto skuteczne starania o dofinansowanie druku tej książki przez Wydział Kultury Urzędu Miasta Lublina. Przez cały czas Zarząd OL PTF czynił też starania wydania zbioru

III-ego i IV-ego zawierających materiały odczytów sesji o filozofii R. Ingardena (z roku 1993) oraz sesji *Prawdy o prawdzie* (z roku 1992). Podjęto też starania o uzyskanie dotacji na druk zbioru V-go, na który złożą się odczyty wygłoszone w ramach konferencji o socjologii wiedzy.

5. Na początku roku 1992 Oddział Lubelski liczył 82 członków, w końcu roku 81 członków; zmarła jedna osoba.

6. W roku sprawozdawczym odbywały się cotygodniowe spotkania organizowane w ramach Młodzieżowych Warsztatów Filozoficznych prowadzone przez Doc. dr hab. J. Mizińską.

7. PTF ściśle współpracował z Ogólnopolskim i Lubelskim Komitetem Olimpiady Filozoficznej.

8. Przekazano w depozyt (w porozumieniu z Dziekanem) Bibliotece Wydziału Filozofii i Socjologii książki zakupione w ubiegłych latach. Włączone zostały do katalogu biblioteki.

8. Kilkunastu członków OL PTF nie uiszcilo składek za rok ubiegły. Większość z nich już po raz trzeci. Postanowiono zwrócić się do nich z informacją o grożącym im skreśleniu z listy członków i prośbą o aprobatę tej decyzji lub uiszczenie zaległych składek.

Odczyty wygłoszone na zebraniach naukowych

II, Małgorzata Kawecka – Średniowieczne źródła nowożytnej fizyki; IX, Graham White (IAFP Liechtenstein) – God is a proposition: Pierre d'Ailly on the Semantical Paradoxes; XI, Jan Woleński – O uniwersalności logiki; XI, Z. J. Czarncki – W. Gilbert — poprzednik F. Bacona. Od małej ternelli do nieskończonego wszechświata.

Konferencja (luty) „Filozofia Romana Ingardena. W setną rocznicę urodzin”: A. B. Stępień – R. Ingarden jako ontolog; J. Paśniczek – Koncepcja intencjonalności u Husserla i Ingardena; U. Żegleń – Pojęcie indywiduum w ontologii Ingardena a niektóre problemy współczesnej filozofii języka; J. Wojtasik – Czy Roman Ingarden istnieje realnie w roku 1993? (Trudności ontologii egzystencjalnej Ingardena); S. Judycki – Idea idealizmu: Kant — Husserl — Ingarden; J. Hudzik – Kant a Ingarden; J. Dębowski – R. Ingardena koncepcja autonomicznej teorii poznania (Ingarden a Husserl); Z. Majewska – R. W. Ingardena filozofia kultury (Próba rekonstrukcji); A. Niemczuk – Ingardenowska koncepcja wartości — analiza i krytyka; A. Drabarek – Czy można zaufać sobie i innym? (O intuicyjnym pojmowaniu odpowiedzialności u R. Ingardena).

Oddział Łódzki

Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Filozoficznego liczył w dniu 4 stycznia 1994 roku 44 członków (8 II 1993 r. 50 członków). W okresie sprawozdawczym Zarząd Oddziału zbierał się 5 razy dla omówienia działalności statutowej. OŁ PTF zorganizował 6 posiedzeń, w czasie których wygłoszono 8 odczytów. Innej działalności OŁ PTF nie prowadził.

Odczyty wygłoszone na zebraniach naukowych

17 III, M. Zirk-Sadowski – Aktualne tendencje w polskiej filozofii prawa; 26 V, M. Rosiak – Ontologia formalna E. Husserla; 6 X, Sesja Ingardenowska: R. Pansa-siuk – Między determinizmem przyrody a wolnością człowieka; J. Ciszevska – Poglądy aksjologiczne R. Ingardena”; M. Rosiak – O ontycznych podstawach obiektywności; 17 XI, P. Bailhache – Logika deontyczna i czas”; 24 XI, J. Y. Bézi-au – O prawdzie logicznej; 8 XII, R. Jadcza-k – Z biografii Romana Ingardena. Wokół wniosku o Katedrę dla R. Ingardena we Lwowie.

Oddział Poznański

Działalność Naszego Oddziału w ub. r. przebiegała w zasadzie zgodnie z wypracowaną przez nas przez lata normą. Oddział Poznański liczył na początku i na końcu 1993 r. 71 członków. Nikt nie ubył i nikt nie przybył, choć pojawiły się ostatnio nowe wnioski o przyjęcie w poczet PTF. Będą one jednak rozpatrzone przez Zarząd Główny w roku bieżącym.

Zarząd Oddziału Poznańskiego zbierał się ok. 10 razy. Odbyło się 5 zebrań naukowych.

Obok działalności odczytowej Zarząd OP PTF sprawował opiekę nad uczestnikami Olimpiady Filozoficznej, przeprowadzając eliminacje okręgowe i fundując nagrody rzeczowe zwycięzcom. W tej działalności wyróżnili się koledzy dr P. Zeidler i mgr M. Moryń.

Odczyty wygłoszone na zebraniach naukowych

8 II, Victor Sanchez Valencia (Uniwersytet w Amsterdamie) – Wprowadzenie do logiki naturalnej (j. angielski); 26 IV, Dane R. Gordon (Rochester Institute of Technology) – Odpowiedzialność Uniwersytetu we współczesnym społeczeństwie amerykańskim (j. angielski); 24 V, Stefan Morawski – O dwuznacznym awangardyzmie J. F. Lyotarda; 27 V, Jerzy Giedymin (Uniwersytet w Brighton) – Postmodernizm: rewolta wśród humanistów i «kryzys realizmu»; 3 XI, Bert Hamminga (Uniwersytet w Tilsburgu) – Czy bezrobocie jest złem moralnym?.

Oddział Toruński

1 stycznia 1993 r. Oddział liczył 32 członków. Zarząd Główny PTF na posiedzeniu w dniu 27 lutego 1993 r., na wniosek Oddziału, skreślił z listy członków: mgr Lucynę Rutkowską i mgra Bogdana Tadzika. Ponadto, w dniu 23 kwietnia 1993 r. został przyjęty w poczet członków mgr Andrzej Kmieciak. Obecnie Oddział liczy 31 członków.

Skład Zarządu: przewodniczący – prof. dr hab. Leon Gumański, sekretarz – dr Andrzej Pietruszczak, skarbnik – dr Cezary Gorzka. Skład Komisji Rewizyjnej: przewodniczący – Wiesław Mincer, członkowie – dr Ryszard Jadcza-k, dr hab. Włodzimierz Tyburski.

Odbyło się Walne Zgromadzenie za rok 1992, dwa posiedzenia Zarządu oraz Walne Zgromadzenie za rok 1993.

Odczyty wygłoszone na zebraniach naukowych

5 II, Włodzimierz Tyburski – Z zagadnień etyki ekologicznej; 23 III, Tomasz Jordan – Przeciw metodzie przekątniowej; 23 IV, Max Urchs (Niemcy) – Chaos a formalizacja; 13 XII, „Sesja naukowa z okazji setnej rocznicy urodzin Prof. Romana Ingardena”: Roman Stanisław Ingarden – Wspomnienia syna; Jerzy Perzanoski – Roman Ingarden — Profesor i Jego Dzieło; Ryszard JadczaK – Toruński okres w życiu naukowym Romana Ingardena; Tadeusz Zdrenka – Sacrum jako intersubiektywny twór intencjonalny według Romana Ingardena.

Oddział Szczeciński

Na początku roku 1993, w dniu 4 II, odbyło się Walne Zgromadzenie członków Oddziału. W związku z rocznym pobytem stypendialnym zagranicą (na uniwersytecie w Oslo) przewodniczącego Oddziału mgr W. Krzysztofiaka, podjęto decyzję o uzupełnieniu składu Zarządu i na stanowisko skarbnika Zarządu Oddziału wybrany został mgr Jerzy Lepieszkiwicz. Obowiązki przewodniczącego Oddziału pełnił od stycznia do sierpnia 1993 r. dr Henryk Hadryś, a funkcję sekretarza — mgr Sławomir Okulski.

W roku 1993 Zarząd Oddziału Szczecińskiego PTF odbył 5 zebrań organizacyjnych.

Od stycznia 1993 do grudnia 1993 r. Zarząd Oddziału zorganizował lub był współorganizatorem 11 zebrań naukowych i otwartych wykładów połączonych z dyskusją.

Na początku roku 1993 Oddział Szczeciński liczył 34 członków. Aktualna liczba członków Oddziału — pod koniec roku 1993 — wynosi nominalnie 34 osoby. Z powodu nieopłacania składek, oraz braku utrzymywania jakichkolwiek kontaktów z Oddziałem należy uznać iż realny stan osobowy Oddziału nie przekracza liczby dwudziestu. W tym tylko 11 osób opłaca regularnie składki. Na najbliższym Walnym Zgromadzeniu zaplanowano podjęcie uchwały związanej z weryfikacją i uaktualnieniem listy członków.

Odczyty wygłoszone na zebraniach naukowych

13 I, Jerzy Strzelczyk – Narodziny Europy — szkic historyczno-kulturowy; 4 II, Henryk Hadryś – Zasada Macha; 17 III, Barry Allen (Mc Master University, Kanada) – Wittgenstein and classical philosophy of Truth; 18 III, B. Allen – Eternal Truth — Rorty and Heidegger; 16 IV, Krzysztof Zanussi – Kultura w życiu duchowym człowieka; 16 IV, Krzysztof Zanussi – Europejskie marzenia; 29 VI, Alex Berzin (USA) – Buddyjska koncepcja człowieka; 16 XI, Alex Berzin (USA) – Koncepcja świadomości w filozofii buddyjskiej; 17 XI, A. Berzin – Koncepcja świadomości w psychologii buddyjskiej; 13 XII, Jacek J. Jadacki – Przedmioty i własności; 13 XII, Jacek J. Jadacki – Co dała polskiej filozofii Szkoła Lwowsko-Warszawska.

Oddział Warszawski

Zarząd Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego działał w składzie: prof. dr hab. Karol Sauerland – przewodniczący, dr hab. Ludmiła Żuk-Łapińska – wiceprzewodnicząca, która listem otwartym z dnia 16.VIII.1993 podała się do dymisji i wystąpiła z PTF, mgr. Zygmunt Simbierowicz – skarbnik, dr hab. Ulrich Schrade – sekretarz, prof. dr hab. Barbara Markiewicz – członek Zarządu i Sekretarz Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

I. Zarząd Oddziału Warszawskiego PTF odbył w okresie sprawozdawczym trzy zebrania:

18 III 1993 r.: Zarząd dyskutował i ustalił tematykę i prelegentów zebrań naukowych do końca roku akademickiego, tj. do czerwca 1993 r. Postanowiono utrzymać dotychczasową częstotliwość zebrań — jedno zebranie w miesiącu rezerwując jeden termin dla niezaplanowanych gości z zewnątrz.

21 X 1993 r.: Redaktor Naczelny „Ruchu Filozoficznego”, Organu Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, zwrócił się w piśmie z dnia 12 września 1993 r. z prośbą do wszystkich Oddziałów o przesyłanie do Redakcji materiałów z działalności Towarzystwa. Redakcja odczuwa bowiem wyraźny brak tekstów do publikacji. Zarząd Oddziału Warszawskiego przychylił się do prośby Redaktora Prof. Leona Gumańskiego i postanowił wszystkie posiadane materiały z działalności w 1993 roku przesać do „Ruchu Filozoficznego”. W tej sytuacji uznano za bezcelowe dalsze wydawanie „Biuletynu Oddziału Warszawskiego”. Otrzymane na ten cel środki w wysokości 2 000 000 zł. postanowiono wydać na bieżącą działalność odczytową i popularyzatorską.

Jednocześnie chcemy zakupić po 10 egzemplarzy książek wydanych przez ZG PTF: *Obywatel — odrodzenie pojęcia* i *A mądrości zło nie przemoże*, i podarować je najbardziej zasłużonym członkom Oddziału.

W trakcie zebrania dyskutowano też nad działalnością w 1994 roku oraz środkami finansowymi niezbędnymi do realizacji zaplanowanych zamierzeń. Przyjęto następujące ustalenia: 1. w stulecie śmierci Augusta hr. Cieszkowskiego zorganizować seminarium poświęcone jego myśli (koszt 15 mln zł.), 2. w 50 rocznicę Powstania Warszawskiego zorganizować konferencję poświęconą filozofom powstańcom – koszt 6 mln zł., honoraria za odczyty dla zaproszonych gości (3 mln zł. Razem 24 mln zł.).

O taką też kwotę dofinansowania naszej działalności postanowiliśmy wystąpić do Komitetu Badań Naukowych za pośrednictwem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

6 XI 1993 r.: Zarząd zapoznał się z materiałami przygotowanymi na zebranie sprawozdawcze Oddziału. Dyskutowano też nad uszczegółowieniem planu pracy na rok 1994. Ustalono wstępne terminy dwu planowanych seminariów: seminarium poświęcone dziełu Augusta hr. Cieszkowskiego ze względu na nieobecność jednego z referentów może się odbyć dopiero jesienią 1994. W tej sytuacji byłoby wskazane, aby seminarium o filozofach powstańcach odbyło się na przełomie maja i czerwca. Jest to jednak zależne od głównego pomysłodawcy i inicjatora tego seminarium Prof. Jacka J. Jadackiego. Zarząd uznał też za wskazane szerszą popularyzację książki *A mądrości zło nie przemoże*. Planujemy poświęcić jedno zebranie jej merytorycznej stronie.

II. Oddział Warszawski Polskiego Towarzystwa Filozoficznego liczył na początku 1993 r. 213 członków. W okresie sprawozdawczym przyjęto 4 nowych członków, ale

jednocześnie z Towarzystwa wystąpiły 3 osoby (Andrzej Walicki, Jerzy Jedlicki i wspomniana już Żuk-Łapińska) a jedna osoba (Józef Garas) zmarła już kilka lat temu, czego jednak nie odnotowano w ewidencji. Na koniec 1993 roku liczba członków Oddziału Warszawskiego nie uległa więc zmianie i wynosiła 213 członków.

Z tej liczby 28 członków zalega ze składkami za okres trzech i więcej lat. Do osób tych wysłaliśmy dwukrotnie prośby o uregulowanie powstałych zaległości. Niestety bez skutku. W tej sytuacji zwracamy się do Walnego Zgromadzenia Członków Oddziału Warszawskiego z prośbą o wyrażenie zgody na wystąpienie do Zarządu Głównego z wnioskiem o skreślenie ich z listy członków Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

III. Majątek Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego w okresie sprawozdawczym nie uległ zmianie.

Odczyty wygłoszone na zebraniach naukowych

15 II, Karol Sauerland – Kontrowersje wokół hermeneutyki: Scheiermacher — Gadamer; 27 II, Władysław Stróżewski – Fenomenologia analityczna Romana Ingardena; 10 III, Hridayananda Das Goswami (Uniwersytet Kalifornijski) – Politics of Epistemology and Philosophy of Far East; 26 IV, Barbara Markiewicz, Stanisław Pieróg, Jan Garewicz i Lech Stachurski – August hr. Cieszkowski – dzieło i myśl (dyskusja panelowa); 17 V, Tomasz Jordan – Problem niesprzeczności metody przekątniowej a demonstracja równoliczności nieskończonych zbiorów N i 2^N ; 15 XI, Jan Szrednicki (Uniwersytet w Melbourne) – Epistemologia dnem do góry: paradygmaty możliwości poznania; 29 XI, Władysław Stróżewski i Tadeusz Komendant zagaili dyskusję nad książką Jolanty Brach-Czajny *Szczeliny istnienia*; 10 I 94, Jacek Juliusz Jadacki – Przerwane ogniwo dziejów myśli polskiej.

Oddział Wrocławski

W bieżącym roku odbyło się Walne Zebranie oraz osiem zebrań Zarządu. Pełen wykaz naszych członków obejmowałby czterdzieści osób, gdyby nie brak potwierdzenia członkostwa Marka Łagosza przez Zarząd Główny PTF. Na tegorocznych posiedzeniach naukowych wygłoszono 12 odczytów.

Kwotę 2mln zł., jaką otrzymaliśmy od Zarządu Głównego na finansowanie działalności odczytowej w bieżącym roku, wydano w całości na honoraria za odczyty dla zagranicznych gości naszego oddziału. Wypłacono cztery honoraria w wysokości 400 tys. zł.

Odczyty wygłoszone na zebraniach naukowych

21 IV, M. Graszewicz – Teksty nieliterackie; 26 V, T. Uebel (Boston) – Aktualności teorii naukowej Otto Neuratha; 7 IX, J. Y. Bézian (Paryż) – What is Negation?; 2 XI, Benedikt (Wiedeń) – Kantowska idea wiecznego pokoju; 2 XI, Benedikt (Wiedeń) – Filozofia nauki M. Schlicka; 18 XI, J. Y. Bézian (Paryż) – O prawdzie logicznej.

KOMUNIKAT SEKCJI ETYKI PTF

Na posiedzeniu w dniu 4 marca 1994 roku zebrał się w Warszawie Zarząd Sekcji Etyki PTF, któremu przewodniczy dr Ryszard Wiśniewski. Omówiono stan realizacji przedsięwzięć zainicjowanych przez Sekcję, a zwłaszcza: 1) planowanej na miesiąc wrzesień 1994 r. w Siedlcach ogólnopolskiej konferencji naukowej na temat „Czy jest możliwa etyka uniwersalistyczna?”; 2) projektowanej na miesiące październik–listopad w Warszawie konferencji poświęconej analizie podręczników, wyborów tekstów i programów do nauczania etyki w szkołach podstawowych i średnich; 3) zatwierdzeniu materiałów do „Biuletynu Sekcji Etyki”, w którym publikowana jest m.in. bibliografia prac z etyki za lata 1990–1993.

Podjęto też kilka decyzji organizacyjnych, związanych z funkcjonowaniem Sekcji w ramach Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

Ryszard Jadczak

Przegląd czasopism

Zestawił W. Mincer

I

Ethics, 104:1993/94 nr 1. Memorial Symposium in honor of Alan Donagan: HARDIN R., SCHULTZ B.: Introduction; DONAGAN A.: Moral dilemmas, genuine and spurious: a comparative anatomy; HILL Th. E.: Donagan's Kant; SCHNEEWIND J. B.: Kant and natural law ethics; BENNETT J.: Negation and abstention: two theories of allowing; BRATMAN M. E.: Shared intention; CURLEY E.: Donagan's Spinoza; SINGER M. G.: Alan Donagan: some reminiscence; TOULMIN S.: Alan Donagan and Melbourne philosophy; DONAGAN B.: Alan Donagan: a memoir; ALAN DONAGAN: Bibliography of publications in philosophy.

II

Les Etudes Philosophiques, 1990 nr 2–4. CHENET F. X.: La quatrième remarque de l'*Esthétique transcendentale* face aux objections (nr 2); GUILLAMAUD P.: Le négatif chez Kant (nr 2); PUECH M.: Kant et la métaphysique en 1762–1764, les leçons de la *Metaphysik Herders* (nr 2); REGVALD R.: La noétique kantienne et ses sources aristotéliennes (nr 2); MAESCHALCK M.: Schelling à travers sa philosophie de l'histoire des idées (nr 2); VINSON A.: Métaphysique de l'amour et métaphysique de la mort chez Bataille et Schopenhauer (nr 2); GUÉRARD C.: Proclus et son influence (nr 2); CHEVALLEY C.: La physique de Heidegger (nr 3); COLLÉONY J.: Heidegger et Lévinas, la question du *Dasein* (nr 3); GRONDIN J.: Prolegomènes à l'intelligence du tournant chez Heidegger (nr 3); RODRIGO P.: Heidegger lecteur d'Aristote, *Dynamis* et *énergeia* sous le regard phénoménologique (nr 3); APEL K. O.: Heidegger a-t-il dépassé la philosophie

transcendante par sa conception de „l'histoire de l'être”? (nr 3); STRAUSS L.: La philosophie comme science rigoureuse et la philosophie politique (nr 3); MILLET L.: Problème de l'intentionnalité de la conscience (nr 4); JOUHAUD M.: Une approche profane de la psychologie clinique (nr 4); ROUGER F.: Le corps comme étranger intime (nr 4); VINSON A.: La fausse reconnaissance, le pressentiment et „l'inquiétante étrangeté” (sur Freud et Bergson) (nr 4); SIVAK J.: Jan Patočka, critique de Husserl (nr 4); SAINT-GIRON B.: Une philosophie de l'excès (sur le sublime) (nr 4); SALANSKIS J. M.: Gestalt et sciences (nr 4).

Les Etudes Philosophiques, 1991 nr 1–4. DREYFUS H. L.: Husserl et les sciences cognitives (nr 1); McINTYRE R.: Husserl et la théorie représentationnelle de l'esprit (nr 1); DREYFUS H. L.: L'épiphénoménologie de Husserl (nr 1); BERNET R.: Le concept husserlien de noème (nr 1); RIGAL E.: Quelques remarques sur la lecture cognitive de Husserl (nr 1); MALTER R.: Le transcendantalisme de Schopenhauer (nr 2); YAMAGATA Y.: Une autre lecture de *L'essence de la manifestation* (de M. Henry): immanence, présent vivant et altérité (nr 2); VILLANI A.: Communication de la puissance et puissance de la communication, la Raison communicationnelle (nr 2); IBAL B.: Du donjuanisme au sanjuanisme, d'une initiation à l'autre (nr 2); ROJTMAN B.: „Je n'est pas un autre”, sujet et langage (nr 2); JANICAUD D.: Heidegger entre la polémique et la philosophie (nr 2); VIEILLARD-BARON J. L.: Lectures récentes de Bergson (nr 2); AUJOULAT N.: Le corps lumineux chez Hermias, Proclus etc (nr 3); VIAL-LARRAIN J.: Temps et métaphysique (sur P. Aubenque) (nr 3); VIZGUINE V. P.: Le structure du qualitatifisme aristotélien (nr 3); VOLPI F.: La détermination aristotélienne du principe divin comme vie (nr 3); BENOIST J.: Husserl au-delà de l'ontothéo-

logie (nr 4); DEPRAZ N.: La vie m'est-elle donnée? Vie et phénoménologie (nr 4); GUILLEMAUD P.: L'essence de la renonciation (nr 4); THOUARD D.: Rhétorique et herméneutique dans le *Discours sur la religion* de Schleiermacher (nr 4).

III

International Journal of Philosophical Studies, 1:1993 nr 1. HARRIES K.: The root of all evil: lessons of an epigram; PÖGGELER O.: The hermeneutics of the technological world; COOPER D. E.: Postmodernism and 'the end of philosophy'; STRATTON-LAKE Ph.: Reason, appropriateness and hope: sketch of a Kantian account of a finite rationality; GIAQUINTO M.: Diagrams: Socrates and Meno's slave; SULLIVAN Th., ATKINSON G.: *Malum vitandum*: the role of intentions in first-order morality.

IV

Journal of the History of Ideas *, 54:1993 nr 1-4. VOGT Ph.: Seascape with fog: metaphor in Locke's *Essay* (nr 1); PAXMAN D. B.: Language and difference: the problem of abstraction in eighteenth-century language study (nr 1); NADELMAN H. L.: Baconian science in post-bellum America: Charles Peirce's „Neglected argument for the reality of God” (nr 1); FORTH Ch. r.: Nietzsche, decadence, and regeneration in France, 1891-1895 (nr 1); BEVIR M.: Ernest Belfort Bax: marxist, idealist, and positivist (nr 1); POPKIN R.H.: Sources of knowledge of Sextus Empiricus in Hume's time (nr 1); BURNELL P.: The problem of service to unjust regimes in Augustine's *City of God* (nr 2); ALMOND Ph. C.: Henry More and the Apocalypse (nr 2); SHRADER-FRECHETTE K.: Locke and limits on land ownership (nr 2); RADCLIFFE E.: Revolutionary writing, moral philosophy, and universal benevolence in the eighteenth century (nr 2); HABIB M. A. R.: „Bergson resartus” and T. S. Eliot's manuscript (nr 2); MYERS D. G.: The rise of creative writing (nr 2); WALMSLEY P.: Dispute and conversation: probability and the rhetoric of natural philosophy in Locke's *Essay* (nr 3); PEURSEN C. A. van: E. W. von Tschirnhaus and the *Ars inveniendi* (nr 3); WERTZ S. K.: Hume and the historiography of science (nr 3); SILVER B.: Boswell on Johnson's refutation of Berkeley: revisiting the stone (nr 3); BLAND K. P.: Medieval Jewish aesthetics: Maimonides, body, and Scripture in Profiat Duran (nr 4); ON-CHO NG: A tension in Ch'ing thought:

„historicism” in seventeenth- and eighteenth-century Chinese thought (nr 4); MITCHELL H.: Reclaiming the self: the Pascal-Rousseau connection (nr 4); RUSSELL P.: Epigram, pantheists, and freethought in Hume's *Treatise*: a study in esoteric communication.

V

The Monist, 74:1991 Nr 1: Morality & the Self: WHITING J. E.: Impersonal friends; SORELL T.: Self, society, and Kantian impersonality; ANDERSON S. L.: A picture of the self: which supports moral responsibility; IRWIN T. H.: Aristippus against happiness; WIGGINS D.: Categorical requirements: Kant and Hume on the idea of duty; WILLIAMSON A. M.: „Why be moral?” and reforming selves. Nr 2: The ontology of history: MARTIN R.: Intelligibility; MAKKREEL R. A.: Reinterpreting the historical world; FLYNN Th. R.: Foucault and the spaces of history; ROCKMORE T.: Subjectivity and the ontology of history; GOLDSTEIN L. J.: Historical being; KRAUSZ M.: History and its objects; LEVINE M. P.: Historical anti-realism: Boethian historians tell their story; MATHIEN Th.: History and the moralist; MARGOLIS J.: Prospects for a theory of radical history. Nr 3: Hegel today; PINKARD T.: The successor to metaphysics: absolute idea and absolute spirit; PIPPIN R. B.: Hegel, modernity, and Habermas; WOOD A. W.: Does Hegel have an ethics?; AMERIKS K.: Hegel and idealism; SEDGWICK S.: Hegel on Kant's antinomies and distinction between general and transcendental logic; BUTLER C.: Dialectic and indirect proof; REDDING P.: Hegel's logic of being and the polarities of presocratic thought; DRYDYK J.: Capitalism, socialism, and civil society. Nr 4: Heraclitus: ROBINSON Th. M.: Heraclitus and Plato on the language of the real; TEJERA V.: Listening to Herakleitos; HUSSEY E.: Heraclitus on living and dying; MORAVCSIK J. M.: Appearance and reality in Heraclitus' philosophy; GOLDIN O.: Heraclitean satiety and Aristotelian actuality; STERN D. G.: Heraclitus' and Wittgenstein's river images: stepping twice into the same river; WAUGH J. B.: Heraclitus: the postmodern presocratic?; WILCON J.: Barbarian *psyche* in Heraclitus; ROBB K.: The witness in Heraclitus and in early Greek law.

The Monist, 75:1992 Nr 2: The intrinsic value of nature: O'NEIL J.: The varieties of intrinsic value; ELLIOT R.: Intrinsic value, environmental obligation and naturalness; REGAN T.: Does environmental

ethics rest on a mistake?; HARGROVE B. G.: Weak anthropocentric intrinsic value; NORTON B. G.: Epistemology and environmental values; CHENEY J.: Intrinsic value in environmental ethics: beyond subjectivism and objectivism; WESTON A.: Between means and ends; ROLSTON H. III: Disvalues in nature. Nr 3: Christian philosophy: DOUGHERTY J. P.: Christian philosophy: sociological category or oxymoron?; PLANTINGA A.: Augustinian Christian philosophy; VAUGHT C.G.: Faith and philosophy; MAURER A.: Orestes Brownson and Christian philosophy; ROSS J. F.: On Christian philosophy: *Una vera philosophia?*; VEATCH H. B.: The problems and prospects of a Christian philosophy — then and now; CENTORE F. F.: Classical Christian philosophy and temporality: correcting a misunderstanding; SMITH J. E.: Prospects for natural theology. Nr 4: Pragmatism: a second look: COLAPIETRO V. M.: Purpose, power, and agency; MILLER M. C.: Feminism and pragmatism: on the arrival of a „ministry of disturbance, a regulated source of annoyance; a destroyer of routine; an underminer of complacency”; NEVO I.: Continuing empirical epistemology: holistic aspects in James's pragmatism; SINGER B. J.: Pragmatism and pluralism; POTTER V. G.: Peirce on „substance” and „foundations”; COOPER W. E.: William James's theory of the self; TURRISI P. A.: The purpose of the proof of pragmatism in Peirce's 1903 lectures on pragmatism; SEIGFRIED Ch. H.: William James's concrete analysis of experience; OCHS P.: The sentiment of pragmatism: from the pragmatic maxim to a pragmatic faith; CHISHOLM R. M.: William James's theory of truth.

The **Monist**, 76:1993 Nr 1: Person-relativity in ethics: THOMAS L.: The reality of the moral self; DREIER J.: Structures of normative theories; SHERMAN N.: Wise maxims/wise judgments; STEWART R.M.: Agent-relativity, reason and value; McNAUGHTON D., RAWLING P.: Deontology and agency; MACK E.: Personal integrity, practical recognition, and rights; GILBERT M.: Group membership and political obligation. Nr 4: Death & dying: PAUER-STUDER H.: Peter Singer on euthanasia; SINGER P., KUHSE H.: More on euthanasia: a response to Pauer-Studer; SEIFERT J.: Is 'brain death' actually death?; LAMB D.: Organ transplants, death, and policies for procurement; GLANNON W.: Epicureanism and death; BENN P.: My own death; AMATO J.A.: Death, and the stories we don't have; KASTENBAUM R.: Last words.

VI

The **Philosophical Review**, 100:1991 nr 1-3. HIRSCH E.: Divided minds (nr 1); McDONALD S.: Ultimate ends in practical reasoning (nr 1); BOGHOSSIAN P., VELLMAN D.: Physicalist theories of colour (nr 1); EGAN F.: Must psychology be individualistic? (nr 2); FELDMAN F.: Some puzzles about the evil of death (nr 2); CHRISTENSEN D.: Clever bookies and coherent beliefs (nr 2); JUBIEN M.: Could this be magic? (nr 2); LANCE M.: Probabilistic dependence among conditionals (nr 2); TALLER P.: Substance, relations, and arguments about the nature of space-time (nr 3); JOHNSON D.: Induction and modality (nr 3); WARMBROD K.: The need for charity in semantics (nr 3).

The **Philosophical Review**, 101:1992 nr 1-3. BURGE T.: The philosophy of language and mind: 1950-1990 (nr 1); KITCHER P.: The naturalist's return [dot. teorii poznanial] (nr 1); DARWALL S., GIBBARD A., RAILTON P.: Toward fin de siècle ethics: some trends (nr 1); WILSON M.: History of philosophy in philosophy today, and the case of the sensible qualities (nr 1); YABLO S.: Mental causation (nr 2); SCMALTZ T. M.: Descartes and Malebranche on mind and mind-body-union (nr 2); BRATMAN M.: Shared cooperative activity (nr 2); FISCHER J. M., RAVIZZA M.: Quinn on doing and allowing (nr 2); HARTZ G.: Leibniz's phenomenalism (nr 3); AVERILL E. W.: The relational nature of colour (nr 3); JOHNSTON M.: Reasons and reductionism (nr 3).

VII

Philosophy, 66:1991 nr 255-257. EDITORIAL: The nature of author (nr 255); SCHEER R.: Wittgenstein's indeterminism (nr 255); HARRISON P.: Do animals feel pain? (nr 255); PALMA A.B.: Philosophizing (nr 255); FLEW A.: Freedom and human nature (nr 255); BERENSON F.: What is this thing called „love”? (nr 255); LOWE E. J.: Substance and selfhood (nr 255); EDITORIAL: Penny bundles (nr 255); LEITE A.: Socrates critique of cognitivism (nr 256); COOPER N.: The art of philosophy (nr 256); COCKBURN D.: Capital punishment and realism (nr 256); GILLET G. R.: The neuropsychology of pain (nr 256); GRIFFITHS A. P.: Kant's psychological hedonism (nr 256); THOMPSON E. F.: *Sachverhalt* and *Gegenstand* are dead (nr 256); EDITORIAL: The examined life (nr 257); FLEW A.: Communism: the

philosophical foundations (nr 257); ROWE M.: Goethe and Wittgenstein (nr 257); FRANKLIN J.: Helathy skepticism (nr 257); TIGHELMAN B. R.: What is it like to be an Aadvark? (nr 257); THOMAS J. L.: Against the fantasms (nr 257).

Philosophy, 67:1992 nr 259-262. HAACK S.: Science from a feminist perspective (nr 259); THOMSON C.: Philosophy and the corruption of language (nr 259); WRIGHT E.: The entity fallacy in epistemology (nr 259); TOMPkins E. F.: The money and the cow (nr 259); BREDIN H.: The literal and the figurative (nr 259); JEANS S. H.: Was Mill a moral scientist? (nr 259); CLARK S.: Orwell and the anti-realists (nr 260); SHARPE R. A.: Moral tales (nr 260); SKILLEN A.: Aesop's lessons and literary criticism (nr 260); GRAHAM G.: Religion, secularization and modernity (nr 260); HALDANE J.: Aquinas on the active intellect (nr 260); LAGERSPETZ O.: Dorothea and Casaubon (nr 260); CHAMPLIN T.: Solitary rule following (nr 261); NELSON J. O.: Induction: a non sceptical Humean solution (nr 261); ROBINSON G.: Language and the society of others (nr 261); CURRIE G.: McTaggart at the movies (nr 261); JOHNSON P. O.: Wholes, parts, and infinite collections (nr 261); KEKES J.: Disgust and moral taboo (nr 262); DANCY J.: Caring about justice (nr 262); ROWE M. W.: The definition of „game” (nr 262); LANGTON R.: Duty and desolation (nr 262); GAIFA R.: Goodness and truth (nr 262); DEUTSCHER M.: Forms, qualities and resemblance (nr 262).

VIII

Revue de Métaphysique et de Morale, 96:1991 nr 2-4. POUBLANC F.: Logique et métaphysique (nr 2); PETIT J. L.: Eléments pour une „philosophie de la psychologie” (nr 2); MOULOU N.: L'assertion dans les contextes épistémiques, garants objectifs et bases d'évaluation (nr 2); SALANSKIS J. M.: Die Wissenschaft denkt nicht (nr 2); SHALOM A.: L'identité personnelle et la source des concepts (nr 2); BOUQUIAUX L., GOCHET P.: Science et déterminisme (nr 2); CASSIRER E.: Le judaïsme et les mythes politiques modernes (nr 3); MOYAL G. J. D.: Liberté et ordre des découvertes chez Descartes (nr 3); LESPADÉ J. M.: Substance et infini chez Spinoza (nr 3); CHÉDIN J. L.: La relation du fini et de l'infini dans la genèse de l'être conscient (nr 3); FREULER L.: L'origine et la fonction de la *metaphysica naturalis* chez Kant (nr 3); BERNER C.: Substantialisation

et substantivation: la syntaxe de l'objectivation religieuse chez Feuerbach (nr 3); ROTH M.: Natural right and the end of history, Leo Strauss and Alexandre Kojève (nr 3); AZOUVI F., M KAMBOUCHNER D.: Liminaire (nr 4); ROMEYER-DHERBEY G.: Voir et toucher. Le problème de la prééminence d'un sens chez Aristote (nr 4); BRUNSCHWIG J.: Les multiples chemins aristotéliens de la sensation commune (nr 4); LIBERA A. de: Le sens commun au XIIIe siècle. De Jean de la Rochelle à Albert le Grand (nr 4); BEYSSADE J. M.: Le sens commun dans la *Règle XII*: le corporel et l'incorporel (nr 4); BRYKMAN G.: Sensibles communs et sens commun chez Locke et Berkeley (nr 4); BUZON F. de Réduction et irréductibilité du sensible: l'évasion du sens commun chez Leibniz (nr 4).

Revue de Métaphysique et de Morale, 97:1992 nr 1-3. BOULNOIS O.: Réelles intentions: nature commune et universaux selon Duns Scot (nr 1); RIJK L. M. de: John Buridan on universals (nr 1); PANACCIO C.: Intuition, abstraction et langage mental dans la théorie occamista de la connaissance (nr 1); LIBERA A. de: Questions de réalisme. Sur deux arguments anti-ockhamistes de John Sharpe (nr 1); JOLIVET J.: Trois variations médiévales sur l'universel et l'individu: Roscelin, Abélard, Gilbert de la Porrée (nr 1); BUSER P.: Neurobiologie et conscience (nr 2); JOUVET M.: Le sommeil, l'autre versant de l'esprit (nr 2); KORNHUBER H. H.: Gehirn, Wille, Freiheit (nr 2); KARLI P.: Cerveau et personnalité (nr 2); JEANNEROD M.: Organisation et désorganisation des fonctions mentales: les syndrome frontal (nr 2); LIBET B.: The neural time-factor in perception: volition and free will (nr 2); LAKS A.: Avant-propos: qu'est-ce que la doxographie? (nr 3); FREDE M.: Doxographie, historiographie philosophique et historiographie historique de la philosophie (nr 3); MANSFELD J.: *Physikai doxai* et *problemata physica* d'Aristote à Aétius (et au-delà) (nr 3); MANULI P.: Galien et le stoïcisme (nr 3); NESCHKE A.: Le degré zéro de la philosophie platonicienne. Platon dans l'*Historia critica philosophiae* de J. J. Brucker (1742) (nr 3); STEINDLER L.: Les principes d'Eduard Zeller concernant l'histoire de la philosophie (nr 3).

IX

Revue Philosophique de Louvain, 89:1991 nr 2-4. NETSCHKE-HENTSCHKE A. B.: La transformation de la philosophie de Platon dans le *Prologos* d'Albinus (nr 2); MAES-SCHALCK M.: Essai sur le développement

historique de la voie phénoménologique (nr 2); WASZKINEL R.: L'inspiration aristotélicienne de la métaphysique de Bergson (nr 2); VANSINA F.: Bibliographie de Paul Ricoeur. Compléments (jusqu'en 1990) (nr 2); GÉRARD G.: L'actualité de la pensée politique hégélienne selon Henri Denis (nr 2); MAESSCHALCK M.: La critique du langage comme éthique philosophique. À propos d'un livre récent [J. P. Saint-Fleur: Logiques de la représentation. Essai d'épistémologie wittgensteinienne] (nr 2); LORIES D.: Des sensibles communs dans le *De anima* d'Aristote (nr 3); BAERTSCHI B.: L'athéisme de Diderot (nr 3); BERNET R.: Loi et éthique chez Kant et Lacan (nr 3); POURTOIS H.: Rationalisation sociale et rationalité juridique. Une lecture de Jürgen Habermas (nr 3); VAN STEENBERGHEN F.: Philosophie et christianisme. Note

complémentaire (nr 3); VAN RIET S.: A propos de la biographie de Simplicius (nr 3); SEYS P.: Existe-t-il un cartésianisme esthétique? A propos du livre de C. Kintzler sur J. P. Rameau (nr 4); MAESSCHALCK M.: La religion dans les Grundzüge de Fichte (nr 4); FONTAINE-DE VISSCHER L.: Le rôle du sujet dans l'interprétation. Une nouvelle lecture de Schleiermacher avec Manfred Frank (nr 4).

Revue Philosophique de Louvain 90:1992 nr 1. VANDEVELDE P.: Heidegger et la poésie: de *Sein und Zeit* au premier cours sur Hölderlin; CANIVET M.: Le principe éthique d'universalité et la discussion; LESAGE M.: Moralité et magie; FOLLON J.: Le „néo-médiévisme" d'Alain de Libera; SEYS P.: Regards à l'Est: essais esthétiques et politiques de Jan Patočka.

Zapiski bibliograficzne (Bibliographical Notes) za rok 1992/1993 oraz uzupełnienia z lat poprzednich

Zestawił W. Mincer

a) Prace opublikowane w Polsce (Polish publications)

Filozofia w ogóle
(Philosophy in general)

Bańka J.: Summa philosophiae recentiorum.
– *Pr. Nauk Spot. UŚL* 1992 t. 23 s. 7–49.
Summ.

Bocheński J. M.: O kontekstualizmie i sceptycyzmie. – *Kwart. Filoz.* 1992 z. 1/2 s. 7–20.

Brach-Czaina J.: Szczeliny istnienia. Warszawa: PIW, 1992 – 248 s.

Dyskusja nt. „Filozofia — czym jest, czym być może, czym być powinna” w czasie V Zjazdu Filozofii Polskiej. Wypow. W. Stróżewski, J. Lipiec, W. Marciszewski. – *Principia* 4:1991 s. 67–82.

Jedynak A.: Terminologiczne i rzeczowe spory w filozofii. – *Prz. Filoz.* 1992 nr 1 s. 81–89. Summ.

Olech A.: W sprawie „jasnego i niejasnego stylu filozofowania” K. Twardowskiego. – *Principia* 5:1992 s. 85–95. Summ.

Rusecki M.: Problem wyboru światopoglądu. – *Rocz. Teol.-Kanon.* 36:1989 z. 6 s. 161–176. Summ.

Woleński J.: Przegląd Filozoficzny 1897–1949. – *Prz. Filoz.* 1992 nr 1 s. 7–17. Summ.

Workowski A.: Bibliografia „Kwartalnika Filozoficznego” za lata 1923–1950 (T. 1–19). – *Kwart. Filoz.* 1992 z. 1/2 s. 123–142.

Zadania filozofii we współczesnej kulturze. Red. Z. Zdybicka. Lublin: KUL, 1992 – 172 s.

Teksty źródłowe i ich przekłady (Sources and their translations)

Abailard P.: Historia moich niedoli i inne listy. Przeł., oprac., wst. i przyp. opatr. L. Joachimowicz. Warszawa: Pax, 1993 – 416 s.

Bocheński I. M.: Logika i filozofia: wybór pism. Oprac. J. Parys. Warszawa: PWN, 1993 – XXIX, 519 s. (Bibl. Współcz. Filozofów).

Leibniz G. W.: Monadologia. Przeł. i wst. H. Elzenberga; przygot. do druku M. Woroniecki. Toruń: UMK, 1991 – VII, 69 s.

Locke J.: Dwa traktaty o rządzie. Przeł., wst. i koment. opatr. Ż. Rau. Warszawa: PWN, 1992 – CXI, 353 s. (Bibl. Klasyków Filoz.).

Ortega y Gasset J.: Po co wracamy do filozofii? Wybr. i wst. opatr. S. Cichowicz. Tł. E. Burska, M. Iwańska, A. Jancewicz. Warszawa: „Spacja” 1992 – 238 s.

Šestov L.: Gnoza a filozofia egzystencjalna: eseje filozoficzne z dodaniem listów Lwa Szestowa, Martina Bubera, Edmunda Husserla i Mikołaja Bierdiajewa oraz szkicu Mikołaja Bierdiajewa – fundamentalna idea filozofii Lwa Szestowa. Wybr., przeł., notą i przyp. opatr. C. Wodziński. Warszawa: „Myśl”, 1990 – 120 s. (Bibl. „Aletheia” t. 7).

Historia filozofii (History of philosophy)

Awierincew S.: Arystotelizm chrześcijański w tradycji zachodniej i problemy współczesnej Rosji. Tł. – *Znak* 1992 nr 6 s. 70–78.

Borzym S.: Panorama polskiej myśli filozoficznej. Warszawa: PWN, 1993 - 321 s.

Gawlik S.: Wpływ filozofii Christiana Wolfa na polską myśl pedagogiczną doby Oświecenia. - *Zesz. Nauk. WSP Opole Nauki Społ.* 1992 z. 5 s. 63-71.

Glombik Cz.: Początki neoscholastyki polskiej. Katowice: Uniw. Śl., 1991 - 275 s. (Prace Nauk. UŚl. nr 1246).

Haar M.: Ambiwalentna obecność Nietzsche'go w pismach Heideggera. Tł. - *Ogród* 1992 nr 1 s. 101-105.

Ingarden R.: O przedmiocie historii filozofii. - *Kwart. Filoz.* 1992 z. 1/2 s. 99-109.

Kaczyński J.: Studia z historii idei w Polsce: (Edward Abramowski i Jan Karol Kochanowski). Olsztyn: WSP, 1989 - 108 s. (Stud. i Mat. WSP Olszt. nr 11).

Kiepas A.: Moc i niemoc człowieka a problemy rozwoju techniki. Przedpole problematyki odpowiedzialności w filozofii niemieckiej pierwszej połowy XX wieku. - *Pr. Nauk Społ. UŚl.* 1992 t. 23 s. 121-134. Summ.

Morszczyński W.: Nihilistyczna destrukcja myśli wartościującej: Heideggera interpretacja filozofii Nietzschego. Katowice: UŚl., 1992 - 121 s. (Prace Nauk. UŚl. nr 1291).

Rzońca W., Stupin A.: Nietzsche u Heideggera - w ujęciu Jacques'a Derridy. - *Ogród* 1992 nr 1 s. 91-100.

Symotiuk S.: „Cień” jako fenomen biografistyki intelektualnej. Filozofie „życia” L. Klagesa i T. Lessinga. - *Prz. Hum.* 1992 nr 2 s. 41-54.

Wójcicki R.:pozytywizm polskiego dwudziestolecia. - *Kwart. Filoz.* 1992 z. 1/2 s. 21-64.

Współczesne kierunki filozoficzne
(Contemporary philosophical trends)

Barillier E.: Koleżkowie: Jean-Paul Sartre i Raymond Aron. - *Lit. na Świecie* 1991 nr 10 s. 196-220.

Bartnik C. S.: Rozumienie rzeczywistości w personalizmie. - *Rocz. Teol.-Kanon.* 37: 1990 z. 2 s. 5-21. Summ.

Kaniowski A. M.: Filozofia po „lingwistycznym zwrocie”. - *Teksty Drugie* 1990 nr 5/6 s. 93-105.

Miś A.: Główne nurty filozofii współczesnej. Warszawa: Uniw. Warsz., 1992 - 239 s.

Schaff A.: Co jest żywe, a co jest obecnie martwe w marksizmie? Cz. 1-2. - *Mysl Socjaldemokr.* 1991 nr 1 s. 16-32; 1992 nr 1 s. 13-26.

Skarga B.: Szczęśliwego nowego wieku? [Kierunki rozwoju współczesnej filozofii]. Rozm. przepr. T. Królak. - *Tyg. Powsz.* 1993 nr 1 s. 1, 4.

Wokół rozumienia: studia i szkice z hermeneutyki. Wybór i przekł. G. Sowiński. Kraków: PAT, 1993 - 242 s.

Monografie o filozofach
i pisarzach filozofujących
(Monographs on philosophers)

Popławski J.: Ernsta Blocha koncepcja filozofii nadziei (1885-1977). - *Rocz. Teol.-Kanon.* 36:1989 z. 6 s. 177-186. Summ.

Struzik E.: Teoria destruktywności w koncepcji filozoficznej Ericha Fromma. - *Pr. Nauk Społ. UŚl.* 1992 t. 23 s. 167-175.

Święcicka K.: Husserl. Warszawa: Wiedza Powsz., 1993 - 199 s. (Myśli i Ludzie).

Gołąb Z.: Doświadczenie rozpaczy jako wskaźnik wewnętrznego zafalszowania. [Egzystencjalizm Kierkegaarda]. - *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1992 nr. 3 s. 99-115. Summ.

[Kłósak Kazimierz. Materiały sympozjum w Warszawie poświęconego pamięci K. Kłósaka]. - *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 2 s. 9-149.

Lazari-Pawłowska I.: Professor Leszek Kołakowski awarded honorary doctorate by University of Łódź. Tł. z pol. - *Dialog. a. Hum.* 1992 nr 2 s. 5-10.

Morawski S.: On Leszek Kołakowski's philosophizing. Tł. z pol. - *Dialog. a. Hum.* 1992 nr 2 s. 11-18.

Skarga B.: Filozofia różnicy [Emmanuela Levinasa]. - *Prz. Filoz.* 1992 nr 1 s. 47-64. Summ.

Jacques Maritain prekursor soborowego humanizmu: myśl filozoficzno-teologiczna Jacquesa Maritaina. Red. S. Kowalczyk, E. Baławajder. Lublin: KUL, 1992 - 297 s.

Kowalczyk S.: Wprowadzenie do filozofii J. Maritaina. Lublin: KUL, 1992 - 163 s.

Szotek B.: Marian Massonius o nowokrytycyzmie. - *Pr. Nauk Społ. UŚl.* 1992 t. 23 s. 135-146. Summ.

Koczanowicz L.: G.H. Mead. - *Acta Univ. Wratisl. Filoz.* 1992 t. 6 s. 1-88.

Bukowski J.: O najnowszych pracach Andrzeja Nowickiego. - *Zesz. Nauk. AE Krak.* 1992 nr 363 s. 65-76. Summ.

Siemianowski A.: Wielkość i nędza człowieka. Blaise Pascal (1623-1662). - *W Drodze* 1992 nr 7 s. 45-54; nr 10 s. 19-25.

Dawidowicz T.: Narrator w diegematycznych dialogach Platona. - *Rocz. Hum.* 34:1986 z. 3 s. 21-37. Zsfg.

Przełęcki M.: Platon o niewyraźności poznania filozoficznego. - *Prz. Filoz.* 1992 nr 1 s. 65-79. Summ.

Bryll G., Hałkowska K., Piróg-Rzepecka K.: Działalność naukowa Profesora Jerzego Słupeckiego w środowisku opolskim [oraz] Wykaz publikacji. - *Zesz. Nauk. WSP Opole Mat.* 1992 z. 28 s. 27-37.

Nicieja S. S.: Jerzy Słupecki 1904-1987. Rys biograficzny. - *Zesz. Nauk. WSP Opole Mat.* 1992 z. 28 s. 13-20.

Kościelska M.: Wspomnienie o Profesor Halinie Spionek 1924-1991. - *Psychol. Wychow.* 1992 nr 4 s. 288-291.

Filek J.: Lew Szestow - sprzeciw wobec rozumu. - *Zesz. Nauk. AE Krak.* 1992 nr 363 s. 23-35. Summ.

Twardowski K.: Autobiografia filozoficzna. Tł. - *Prz. Filoz.* 1992 nr 1 s. 19-33.

Markowski M.: Die philosophischen Anschauungen und Schriften des Peter Wysz von Polen. Lublin: KUL, 1992 - 126 s.

Chilmon-Brzozowska G.: Zdziechowski jako współtwórca polskiej wersji modernizmu katolickiego. - *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1991 nr 2 s. 53-72. Summ.

Ontologia i metafizyka (Ontology. Metaphysics)

Bańka J.: Medytacje parmenidiańskie o pierwszej filozofii: reentywizm i pannyge-

neza. Katowice: Uniw. Śl., 1992 - 165 s. (Prace Nauk. UŚl. nr 1320).

Blandzi S.: Henologia, meontologia, dialektyka: platońskie poszukiwanie ontologii idei w Parmenidesie. Warszawa: IFiS PAN, 1992 - XIX, 179 s.

Bożeński W.: Współczesne interpretacje problemu czasu i trwania u Descartes'a. - *Prz. Filoz.* 1992 nr 1 s. 149-159. Summ.

Jastal J.: Program badań metafizycznych Maxa Schelera. - *Principia* 5:1992 s. 113-128. Summ.

Klimski T.: Jedność jako modus w essendi bytu według kwestii I De Veritate. - *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 2 s. 205-209. Summ.

Kłysiak K.: Egzystencja w nadziei w ujęciu Gabriela Marcela. - *Rocz. Teol.-Kanon.* 35:1988 z. 2 s. 153-163. Summ.

Kryztofiak W.: O ontologii jakości idealnych Romana Ingardena. - *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1992 nr 3 s. 75-89. Summ.

Nowak L.: Myśl o czymś jest tym właśnie. Nie ma więc teorii bytu i teorii poznania: jest metafizyka. - *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 17-63.

Perkowska H.: Problem istnienia w filozofii Kanta. - *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1991 nr 2 s. 73-84. Summ.

Pieniążek P.: Levinasa próba przewyciężenia metafizyki: ślad i Inny. - *Principia* 4:1991 s. 83-105.

Radzioch L.: Czy kryzys metafizyki Jedności? - *Pr. Nauk Społ. UŚl.* 1992 t. 23 s. 85-106. Summ.

Rogalski A. L.: Pojęcie Nieskończonego u Emmanuela Levinasa. - *Rocz. Teol.-Kanon.* 35:1988 z. 2 s. 143-151. Summ.

Swinburne R.: Wewnętrzne prawdopodobieństwo hipotezy teizmu. Fragm. książki „Existence of God”. Tł. - *Znak* 1992 nr 8 s. 38-51.

Wieczorek K.: Levinas a problem metafizyki. Katowice: Uniw. Śl., 1992 - 134 s. (Prace Nauk. UŚl. nr 1330).

Wójcik W.: Rola i miejsce dowodu na istnienie Boga w kartezjańskim projekcie nauk. - *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 2 s. 185-203.

Filozofia języka
(Philosophy of language)

Andrzejewski B.: Emanuela Swedenborga preromantyczna koncepcja języka. – *Pr. Komis. Filoz. PTPN* 15:1990 s. 25–39.

Language and interpretation: historico-philosophical considerations. Ed. by B. Andrzejewski. Poznań: Inst. Filoz. UAM, 1992 – 119 s.

Szołtysek A. E.: Metafizyczność języka. Katowice: Uniw. Śl., 1992 – 164 s. (Prace Nauk. UŚl. nr 1314).

Teoria poznania
(Epistemology)

Apel K. O.: Semiotyka transcendentalna a prawda. Znaczenie konsensualnej teorii prawdy Peirce'a we współczesnej dyskusji na temat prawdy. Tł. – *Principia* 4:1991 s. 5–22.

Augustyniak Z.: Realizmy: temporalny i specjalny. – *Prz. Filoz.* 1992 nr 1 s. 131–147. Summ.

Bartnik C. S.: Podmiot i przedmiot w poznaniu personalistycznym. – *Rocz. Teol.-Kanon.* 35:1988 z. 2 s. 13–24. Summ.

Czerny J.: Naukoznawcza i reentywistyczna koncepcja zdarzeń. – *Pr. Nauk Społ. UŚl.* 1992 t. 23 s. 73–84. Summ.

Krysztofiak W.: Próba formalizacji pojęcia noematu. – *Principia* 5:1992 s. 97–111. Summ.

Lepieszkiewicz J.: Realizm a referencja. – *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1992 nr 3 s. 37–47. Summ.

Lubowicka G.: Problem aprioryzmu i niektóre próby jego rozwiązania w racjonalizmie postkantowskim. – *Pr. Nauk. AE Wrocław.* 1991 nr 603 s. 125–137. Summ.

Makota J.: Pojęcie intuicji w filozofii Romana Ingardena. – *Kwart. Filoz.* 1992 z. 1/2 s. 87–98.

Narecki K.: Rola zmysłów i duszy człowieka w heraklitejskiej teorii poznania. – *Rocz. Hum.* 34:1986 z. 3 s. 5–19. Zsfg.

Półtawski A.: Obraz a struktura świadomości. Uwagi o teorii obrazu Romana Ingardena. – *Kwart. Filoz.* 1992 z. 1/2 s. 65–85.

Prawda i wartości w poznaniu humanistycznym. Red. T. Buksiński. Poznań: UAM, 1992 – 156 s.

Srzednicki J.: On Kant's synthetic-a-priori. – *Zesz. Nauk. WSP Opole Mat.* 1992 z. 28 s. 87–95.

Szkice epistemologiczne. Red. J. Dębowski, M. Hetmański. Lublin: UMCS, 1990 – 176, XV s. [S. I–XV: bibliografia prac Z. Cackowskiego].

Wiśniewski A.: Sceptycyzm a kryterium prawdy. – *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 173–190.

Historia i filozofia nauki
(History and philosophy of science)

Coniglione F.: Irracjonalizm epistemologiczny Paula Feyerabenda. Tł. z wł. – *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 111–132.

Czarnocka M.: Doświadczenie w nauce: analiza epistemologiczna. Warszawa: IFiS PAN, 1992 – 185 s.

Czarnocka M.: Koncepcje zależności doświadczenia od teorii. – *Zag. Naukozn.* 1990 z. 4 s. 529–544. Summ.

Jadczak R.: Kazimierz Twardowski o nauce i jej funkcjach. – *Zag. Naukozn.* 1990 z. 4 s. 623–631.

Jodkowski K.: Problem irracjonalizmu i relatywizmu Kuhna. – *Prz. Filoz.* 1992 nr 1 s. 125–130. Summ.

Jonkisz A.: Struktura, zmienność i postęp nauki: ujęcie strukturalne. Lublin: UMCS, 1990 – 506 s. (Realizm, Racjonalność, Relatywizm, 26).

Kochan E.: Dwa modele epistemologii. – *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1991 nr 2 s. 85–103. Summ.

Laudan L.: Demystyfikacja problemu nie-dookreślenia teorii przez fakty. Tł. z ang. – *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 65–110.

Leśkiewicz Z.: Metodologiczny status racjonalności w poznaniu naukowym. – *Zesz. Nauk. USzczec. Stud. Inform.* 1991 nr 4 s. 11–20. Summ.

Łojewska M. I.: Aksjologia nauki. Warszawa: Polit. Warsz., 1992 – 85 s. (Prace Inst. Nauk Ekon.–Społ. PW z. 51).

Lubański M.: Z rozważań nad charakterystyką filozoficzną badań naukowych. Cz. 1. – *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 2 s. 173–184. Summ.

Motycka A.: Archetypy i kryzysy. Cz. 1. – *Kult. i Społ.* 1992 nr 3 s. 3–20.

Niewiadomski M.: Problemy związane z Poppera pojęciem bliskości prawdy. – *Prz. Filoz.* 1992 nr 1 s. 105–124. Summ.

Olczyk S.: Epistemologiczny sens socjologii wiedzy. – *Kult. i Społ.* 1992 nr 2 s. 45–59.

Pogonowska B.: Ajdukiewicz a Kuhn. Tradycja i współczesność myślenia o nauce. – *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 217–230.

Racjonalność i styl myślenia. Wybrał, wst. i posł. opatrł. E. Mokrzycki. Przeł. M. Grabowska et al. Warszawa: Czytelnik, 1992 – 554 s.

Stevenson L.: Czy badania naukowe są obojętne na wartości? Tł. – *Znak* 1992 nr 6 s. 24–33.

Woleński J.: Konsekwencje odrzuceniowe i porównywanie teorii. – *Zesz. Nauk. WSP Opole Mat.* 1992 z. 28 s. 105–111.

Zajac M.: Chisholm: intencjonalność, język, uzasadnienie. – *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1992 nr 3 s. 49–64.

Zeidler P.: Metody formalnej rekonstrukcji wiedzy naukowej a badania historyczne nad nauką. – *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 151–171.

Życiński J.: Ewolucja pojęcia racjonalności w epistemologii. – *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 2 s. 159–172.

Życiński J.: Granice racjonalności: eseje z filozofii nauki. Warszawa: PWN, 1993 – 322 s.

Logika i metodologia.
Semiotyka
(Logic. Methodology. Semiotics)

Iwanuś B.: Z badań nad sylogistyką Aristotelesa. – *Zesz. Nauk. WSP Opole Mat.* 1992 z. 28 s. 41–56.

Kalinowski J.: Sur les normes et la relation normative. Contribution à la sémiotique du langage normatif et à la logique des normes.

– *Zesz. Nauk. WSP Opole Mat.* 1992 z. 28 s. 57–70.

Krysztofiak W.: Ingardenowska semantyka zdań. Analiza funktora negacji zdaniowej. – *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1991 nr 2 s. 31–52. Summ.

Łączkowski R.: Teoria chaosu a zasada przyczynowości. – *Zag. Naukozn.* 1990 z. 4 s. 511–528. Summ.

O pewnej koncepcji badania rozumienia kwantyfikatorów. Oprac. M. Klakla et al. – *Zesz. Nauk. WSP Opole Mat.* 1992 z. 28 s. 147–158.

Omyła J.: Jerzego Śłupeckiego interpretacja pewnych nieklasycznych systemów logicznych. – *Zesz. Nauk. WSP Opole Mat.* 1992 z. 28 s. 71–76.

Stachniak Z.: How Leśniewski proved the relative consistency of mereology. – *Zesz. Nauk. WSP Opole Mat.* 1992 z. 28 s. 97–103.

Strzelecki R.: Logika hermeneutyczna i język w poglądach Hansa Lippsa. – *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1991 nr 2 s. 5–16. Summ.

Tokarz M.: Elementy pragmatyki logicznej. Warszawa: PWN, 1993 – 283 s. (Logika i Zastosowania Logiki).

Żarnecka-Biały E.: Pragmatyczna perspektywa KRZ. – *Zesz. Nauk. WSP Opole Mat.* 1992 z. 28 s. 131–137.

Psychologia
(Psychology)

Akty semiotyczne, ich wytwory i mechanizmy: (z psychologicznych teorii i badań nad procesami poznawczymi i komunikacją). Red. I. Kurcz, J. Bobryk. Warszawa: Uniw. Warsz., 1992 – 184 s. (Bibl. Myśli Semiot. 22).

Cohen L. J.: O roli modeli matematycznych w psychologii. – *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 287–301.

Draheim M.: Nomotetyzm a idiografizm. Problem epistemologicznych podstaw psychologii rozwoju człowieka. – *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 253–285.

Guercin F.: Formalizacja kronik. Kraty podkronik. Tł. – *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 351–361.

Kurcz I.: Język a psychologia: podstawy psycholingwistyki. Warszawa: Wyd. Szkolne i Ped., 1992 - 248 s.

Ledzińska M.: Bibliografia. Prace o problematyce psychologicznej: artykuły i książki. - *Psychol. Wychow.* 1992 nr 2/3 s. 196-203; nr 4 s. 294-299.

Macnamara J.: Logika i psychologia: rozważania z pogranicza nauk. Przeł. M. Zagrodzki. Warszawa: PWN, 1993 - 316 s. (Bibl. Psychol. Współcz.).

Nęcka E.: Creativity training: a guidebook for psychologists, educators and teachers. Transl. R. Stocki. Kraków: „Universitas” 1992 - 160 s.

Pałubicka A.: Kulturowy składnik osobowości w ujęciu historycznym. - *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 231-251.

Pajor K.: Rola archetypu w analitycznej psychologii C. G. Junga. Poznań: Papieski Wydz. Teol., 1992 - 136. (Studia i Materiały PWT, 11).

Poznanie, afekt, zachowanie: praca zbiorowa pod red. T. Maruszewskiego. Tł. z ang. D. Bartkowska-Nowak et al. Warszawa: PWN, 1993 - 291 s. (Nowe Tendencje w Psychologii).

Rzepa T.: Psychologia w szkole lwowsko-warszawskiej. - *Prz. Filoz.* 1992 nr 1 s. 35-45. Summ.

Stachowski R.: Pojęcie intensywnej wielkości psychologicznej u Platona. - *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 303-329.

Trempała J.: Rozumowanie moralne i odpowiedzialność dzieci na pokusę oszustwa. Bydgoszcz: WSP, 1992 - 245 s.

Zalewski G.: Metateoretyczne tezy koncepcji samoświadomości J. R. Royce'a i A. Powella. - *Zesz. Nauk. UW Białyst. Pr. Psychol.* 1992 t. 18 s. 233-246.

Antropologia filozoficzna (Philosophical anthropology)

Niemczuk M.: Elementy antropologii filozoficznej Leszka Kołakowskiego. - *Pr. Nauk Społ. UŚL* 1992 t. 23 s. 147-166. Summ.

Osoba ludzka: wolność - sumienie - natura. Sympozjum Instytutu Jana Pawła II KUL,

9-11 VIII 1991 [Materiały]. - *Ethos* 1991 nr 3/4 s. 13-139.

Ruba M.: Metateoretyczne założenia antropologii filozoficznej Maxa Schelera. - *Zesz. Nauk. WSP Rzesz. Nauki Społ.* 1991 z. 1 s. 9-28. Zsfg.

Tischner J.: Łaska i wolność czyli spór o podstawy liberalizmu. - *Znak* 1992 nr 5 s. 4-26.

Wolicki M.: Koncepcja osoby u Viktora Emila Frankla. - *Premis. Christ.* 1990/91 t. 4 s. 303-312. Zsfg.

Aksjologia (Axiology)

Węgrzecki A.: Dylematy Ingardenowskiej koncepcji wartości. - *Zesz. Nauk. AE Krak.* 1992 nr 363 s. 5-14. Summ.

Etyka i teoria postępowania (Ethics)

Adamiec M.: Problem definicji pojęcia „dobry” a „błąd naturalistyczny” [w „Zasadach etyki” G. E. Moore’a]. - *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1992 nr 3 s. 21-35. Summ.

Apel K. O.: Etyka dyskursu jako etyka odpowiedzialności - postmetafizyczna transformacja etyki Kanta. Tł. z niem. - *Principia* 5:1992 s. 5-37.

Chudy W.: Kłamstwo jako korupcja antropologiczna. - *Ethos* 1992 nr 1 s. 88-96.

Dembińska-Siury D.: Człowiek odkrywa człowieka: o początkach greckiej refleksji moralnej. Warszawa: Wiedza Powsz., 1991 - 180 s.

Dyskusja redakcyjna o strukturach zła. Fragm. Wypow. A. Bronk et al. - *Ethos* 1992 nr 1 s. 179-184.

Filek J.: Ponura twarz Kaina czyli podstawowa struktura zła. - *Ethos* 1992 nr 1 s. 54-65.

Juruś D.: Uwagi o koncepcji czynów R.M. Chisholma. - *Principia* 5:1992 s. 129-133.

O odpowiedzialności: moralny wymiar odpowiedzialności w życiu publicznym: materiały III Jagiellońskiego Sympozjum Etycznego, Kraków, 4-5 czerwca 1990. Red. J. Pawlica. Kraków: UJ, 1993 - 122 s. (Varia UJ t. 310).

Patyna W.: Nihilizm Fryderyka Nietzschego. - *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1992 nr 3 s. 91-98. Summ.

Porębski Cz.: Brentanowska koncepcja źródeł poznania etycznego. - *Zesz. Nauk. AE Krak.* 1992 nr 363 s. 15-22. Summ.

Rodziński A.: Zła wolność. - *Ethos* 1992 nr 1 s. 29-34.

Rutkowski M.: Obowiązek według Pricharda. Teoria intuicjonizmu deontologicznego. - *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1991 nr 2 s. 105-123; 1992 nr 3 s. 5-20. Summ.

Tatarkiewicz W.: Pisma z etyki i teorii szczęścia: wybór, oprac. i red. nauk. P. Smoczyński. Wrocław: Ossolineum, 1992 - 418 s.

Tuziak B.: Niektóre aspekty przemian etyki walki. - *Zesz. Nauk. WSP Rzesz. Nauki Społ.* 1991 z. 1 s. 55-69. Zsfg.

Uliński M.: Jak wywieść „powinien” z „jest”: analiza dowodu J. Searle'a. Kraków: UJ, 1991 - 20 s. (Inst. Filoz. UJ, Z-d Etyki. *Zesz. Filoz.* nr 2).

Wierzbicki A.: Doświadczalny punkt wyjścia filozofii wyzwolenia. - *Ethos* 1992 nr 1 s. 145-152.

Zgoda L.: Budowanie ładu moralnego. - *Zesz. Nauk. AE Krak.* 1992 nr 363 s. 51-63. Summ.

Estetyka i filozofia sztuki
(Aesthetics. Philosophy of art)

Daszkiewicz J.: Z zagadnień nietolerancji estetycznej. - *Zesz. Nauk. WSP Rzesz. Nauki Społ.* 1991 z. 1 s. 45-54. Zsfg.

Kaczyński J.: Myśl estetyczna Edwarda Abramowskiego. - *Stud. Mater. WSP Olszt.* 1988 nr 3 s. 3-158. Summ.

Kania I.: Czy możliwa jest uniwersalna filozofia muzyki? - *Znak* 1992 nr 4 s. 113-120.

Turner F.: Kryzys w estetyce nowoczesnej. Tł. - *Dialog* 1992 nr 1 s. 182-189.

Tuziak A.: Przejście estetyczne w teorii Stanisława Ossowskiego, Władysława Tatarkiewicza i Mieczysława Wallisa. - *Zesz. Nauk. WSP Rzesz. Nauki Społ.* 1991 z. 1 s. 29-44. Zsfg.

Wąchocka E.: Między sztuką a filozofią: o teorii krytyki artystycznej Stanisława Igna-

cego Witkiewicza. Katowice: Uniw. Śl., 1992 - 111 s. (Prace Nauk. UŚl. nr 1296).

Filozofia społeczeństw
i nauk społecznych
(Social philosophy. Philosophy of politics)

Aleksandrowicz D.: Hegel i konsekwencje: studia nad filozoficznymi źródłami utopii totalitarnej. Wrocław: Uniw. Wr., 1990 - 155 s.

Bal K.: Kantowska idea wiecznego pokoju. Przesłanie dla współczesności. - *Zesz. Nauk. WSP Opole Nauki Społ.* 1992 z. 5 s. 47-61.

Huńczak T.: Dialektyka czy równowaga?: krytyka filozoficznych założeń koncepcji socjologicznych Nikołaja Bucharina. - *Acta Univ. Wratislaviensis. Prace Filoz.* 1992 t. 67 s. 1-148.

Józefowicz S.: Geneza i istota pluralizmu w filozofii politycznej Isaiaha Berlina. - *Arch. Hist. Myśli Polít.* 1:1991 s. 61-73.

Korab-Karpowicz W. J.: Freedom and tradition. - *Dialog. a. Hum.* 1992 nr 2 s. 79-84.

Legutko R.: „Państwo” Platona. - *Prz. Filoz.* 1992 nr 1 s. 161-175. Summ.

Meissner L.: Die Frankfurter Schule und ihre Vertreter in den Äusserungen polnischer Gesellschaftswissenschaftler. (Zur Rezeption der Frankfurter Schule in Polen). - *Stud. Niemcozn.* 6:1992 s. 233-243.

Nowak L.: „Man vis-a-vis others”. A contribution to the critique of liberal social philosophy. - *Pol. Sociol. Bull.* 1992 nr 4 s. 289-297.

Schrade U.: Aksjologiczne podstawy pluralizmu politycznego. - *Pr. Inst. Nauk Ekon. Społ. PWarsz.* 1992 nr 47 s. 65-80. Summ.

Zagajewski M.: Marksa krytyka socjalizmu niemieckiego. - *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1991 nr 2 s. 125-141. Summ.

Zagajewski M.: Marksa obrona liberalizmu. - *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1992 nr 3 s. 129-144. Summ.

Filozofia państwa i prawa
(Philosophy of law)

Dybowski K.: Utylitarystyczna filozofia prawa Johna Austina. - *Państ. i Prawo* 1992 z. 3 s. 66-71.

Łustacz L.: Teoria czy filozofia prawa oraz państwa. – *Państ. i Prawo* 1992 z. 9 s. 41–44.

Patryas W.: Zaniechanie: próba analizy metodologicznej. Poznań: UAM, 1993 – 88 s. (Prawo nr 148)

Szyszkowska M.: Przymus prawny jako podstawa moralności. – *Stud. Polit.* 1992 nr 1 s. 61–71. Summ.

Filozofia kultury
(Philosophy of culture)

Golka M.: Kultura jako system. Poznań: Ośr. Wydawn. Nauk., 1992 – 192 s.

Kusak L.: Nietscheańska teoria kultury z okresu „Niewczesnych rozważań”. – *Zesz. Nauk. AE Krak.* 1992 nr 363 s. 37–50. Summ.

Voisé W.: *Le Temps*. Wrocław: Ossolineum, 1993 – 88 s. (Rozpr. Wydz. Hist.–Filoz. PAU t. 75).

Filozofia historii
i nauk historycznych
(Philosophy of history)

Deptuła C.: Świat mitu — świat wyobrażeń. Fragm. książki „Galla Anonima mit genezy Polski”. – *Znak* 1992 nr 9 s. 15–27.

Patyna W.: Nietscheańska koncepcja hermeneutyki historycznej. – *Zesz. Nauk. USzczec.* 1991 nr 2 s. 17–30. Summ.

Topolski J.: Wyjaśnianie historyczne w świetle dyskusji filozoficznych i praktyki historyków. – *Pozn. Stud. Filoz. Nauki* 12:1992 s. 191–216.

Trybowska M.: Sakralizacja rozwoju cywilizacyjnego w refleksji Emanuela Mounier. – *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1992 nr 3 s. 117–127. Summ.

Filozofia przyrody
i nauk przyrodniczych
(Philosophy of nature)

Hadryś H.: Zdarzenie – proces – czas [koncepcja czasu Whiteheada – Russella]. – *Zesz. Nauk. USzczec. Filoz.* 1992 nr 3 s. 65–73. Summ.

Horgan J.: Filozofia teorii kwantów. Tł. – *Świat Nauki* 1992 nr 9 s. 78–88.

Latawiec A.: Wokół pojęcia zjawiska biologicznego. – *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 2 s. 241–254.

Filozofia matematyki
(Philosophy of mathematics)

Lemańska A.: Matematyka – metamatematyka – filozofia matematyki. – *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 2 s. 231–239. Summ.

Filozofia religii
(Philosophy of religion)

Duméry H.: Bóg filozofów czy Bóg żywy? Fragm. książki. Tł. z fr. – *Znak* 1992 nr 8 s. 26–37.

Kłoczowski J.A.: Prawda i prawda absolutna. Bóg a ludzkie poznanie w myśli Leszka Kołakowskiego. – *Znak* 1992 nr 8 s. 72–85.

Kokozsko M.: Teozofia cesarza Juliana Apostaty. – *Acta UL Fol. Hist.* 1992 z. 44 s. 39–51. Rés.

Stankiewicz E.: Człowiek w perspektywie transcendencji. Impresje na temat Boga i religii w filozofii H. Elzenberga. – *Principia* 4:1991 s. 107–114.

b) Piśmiennictwo obce
(Foreign publications)

Filozofia w ogóle
(Philosophy in general)

Ayer A. J., O'Grady J.: A dictionary of philosophical quotations. Oxford: Blackwell, 1992 – 528 s.

Finalité et intentionnalité. Doctrine thomiste et perspectives modernes. Ed. J. Follon, J. McEvoy. Paris/Leuven: Vrin/Ed. Peeters, 1992 – XII, 338 s. (Actes du colloque...mai 1990).

Fogelin R. J.: Philosophical interpretations. Oxford: Univ. Press, 1992 – 255 s. 25 £.

Gearhart S.: The interrupted dialectic: philosophy, psychoanalysis and their tragic other. Baltimore: The J. Hopkins Univ. Press, 1992 – 274 s. 28,50 £.

Labarrière P. J.: L'utopie logique. Paris: L'Harmattan, 1992 – 144 s.

Sorensen R. A.: Thought experiments. Oxford: Univ. Press, 1992 – XII, 318 s. 35 £.

Teksty źródłowe i ich przekłady
(Sources and their translations)

Destutt de Tracy A. L. C.: Mémoire sur la faculté de penser. De la métaphysique de Kant et autres textes. Paris: Fayard, 1992 - 308 s. 200 ff.

Lachelier J.: Du fondement de l'induction, suivi de Psychologie et métaphysique et de Notes sur le pari de Pascal. Texte revue par J. Moutaux. Paris: Fayard, 1992 - 178 s. 160 ff.

Leibniz G. W.: De summa rerum: metaphysical papers, 1675-1676. Trans., introd. G.H.R. Parkinson. New Haven: Yale Univ. Press, 1992 - LXIV, 145. (The Yale Leibniz). 22,50 £.

Texte zum Universalienstreit: übers. u. hrsg. von H.U. Wöhler. Bd. 1. Vom Ausgang der Antike bis zur Frühscholastik: lateinische, griechische und arabische Texte des 3.-12. Jahrhunderts. Berlin: Akad.-Verl., 1992 - XI, 368 s. 74 DM.

Historia filozofii
(History of philosophy)

Baertschi B.: Les rapports de l'âme et du corps. Descartes, Diderot et Maine de Biran. Paris: Vrin, 1992 - 434 s. 300 ff.

Bonelli Munegato C.: Johann Schultz e la prima recezione del criticismo kantiano. Trento: Verifiche, 1992 - 272 s. 35.000 L.

Bourdin J. C.: Hegel et les matérialistes français du XVIII^e siècle. Paris: Méridiens Klincksieck, 1992 - 274 s.

Couloubaritsis L.: Aux origines de la philosophie européenne. De la pensée archaïque au néo-platonisme. Bruxelles: De Boeck-Wesmael, 1992 - 674 s. 230 ff.

Druwe U., Mikusin B.: Die Dichtungsp-hilosophie der Renaissance als Antizipation der modernen Sprachphilosophie. München: „ars una“, 1992 - 124 s. 38 DM.

Dummett M.: The origins of analytical philosophy. London: Duckworth, 1993 - 199 s. 25 £.

La guerre et les philosophes. De la fin des années 20 aux années 50. Saint-Denis: Presses univ. de Vincennes, 1992 - 322 s. 140 ff.

Huisman B., Ribes F.: Les philosophes et le corps. Paris: Dunod, 1992 - 444 s. 160 ff.

Nos Grecs et leurs modernes. Ed. B. Cassin. Paris: Ed. du Seuil, 1992 - 469 s.

Philosophie der Neuzeit. Hrsg. von J. Speck. 6. Tarski, Reichenbach, Gödel, Neurath. Göttingen: Vandenhoeck u. Ruprecht, 1992 - 224 s. (Grundprobleme der grossen Philosophen). 25,80 DM.

Rapp F.: Fortschritt: Entwicklung und SIngehalt einer philosophischen Idee. Darmstadt: Wiss. Buchges., 1992 - VIII, 230 s. 42 DM.

Skorupski J.: English-language philosophy 1750-1945. Oxford: Univ. Press, 1993 - 233 s. 30 £.

Współczesne kierunki
filozoficzne
(Contemporary philosophical trends)

Abschied vom Marxismus. sowjetische Philosophie im Umbruch. Hrsg. A. Litschew, D. Kegler. Aus dem Russ. Reinbek b. Hamburg: Rowohlt, 1992 - 287 s. 24,90 DM.

Monografie o filozofach
i pisarzach filozofujących
(Monographs on philosophers)

Breier K.H.: Hannah Arendt zur Einführung. Hamburg: Junius, 1992 - 213 s. 19,80 DM.

Bodéüs R.: Aristote et la théologie des vivants immortels. Paris: Les Belles Lettres, 1992 - 396 s. 39,95 \$

Saint Bernard et la philosophie. Ed. R. Brague. Paris: PUF, 1993 - 196 s. 145 ff.

Wolf S.: Martin Buber zur Einführung. Hamburg: Junius, 1992 - 214 s. 19,80 DM.

Knoppe Th.: Die theoretische Philosophie Ernst Cassirers: zu den Grundlagen transzendentaler Wissenschafts- und Kulturtheorie. Hamburg: Meiner, 1992 - 197 s. 48 DM.

Conche M.: Vivre et philosopher. Paris: PUF, 1992 - 232 s. 143 ff.

Essays on the philosophy and science of René Descartes. Ed. S. Voss. Oxford: Univ. Press, 1993 342 s. 40 £.

Radrizzani I.: Vers la fondation de l'intersubjectivité chez Fichte. Paris: Vrin, 1993 - 208 s.

Facco M. L.: Etienne Gilson: storia e metafisica. Roma: Japadre Ed., 1992 - 304 s.

Hernandez M. B.: La unidad del pensamiento. Estudio sobre el itinerario intelectual de G. Kalinowski. Barcelona: Promociones y Public. Univ., 1992 - 188 s.

Caron J.: Angoisse et communication chez S. Kierkegaard. Odense: Universitetsforlag, 1992 - 266 s.

Dor J.: Introduction à la lecture de Lacan. 2. La structure du sujet. Paris: Denoël, 1992 - 294 s. 150 ff.

Leibniz, le meilleur des mondes: table ronde, Domaine de Seillac (Loir-et-Cher), 7 au 9 juin 1990. Ed. A. Heinekamp, A. Robinet. Stuttgart: Steiner, 1992 - 294 s. (Studia Leibnitiana, Sonderheft 21). 78 DM.

Hadot P.: La citadelle intérieure. Introduction aux „Pensées” de Marc Aurèle. Paris: Fayard, 1992 - 386 s. 150 ff.

Raulet G.: Herbert Marcuse. Philosophie de l'émancipation. Paris: PUF, 1992 - 254 s. 80 ff.

Kuhn E.: Friedrich Nietzsches Philosophie des europäischen Nihilismus. Berlin: de Gruyter, 1992 - XI, 292 s. 158 DM.

Pascal au miroir du XIXe siècle. Ed. D. Leduc-Fayette. Paris: Ed. Univ., 1993 - 196 s.

Jan Patočka. Philosophie, phénoménologie, politique. Grenoble: J. Millona, 1992 - 254 s.

Profits de Jan Patočka. Hommages et documents. Ed. H. Declève. Bruxelles: Publ. d. Fac. univ. St-Louis, 1992 - 198 s. 650 fb.

Gobry I.: Pythagore. Paris: Ed. Univ., 1992 - 186 s.

Lire Rorty. Le pragmatisme et ses conséquences. Ed. J.P. Cometti. Combas: Ed. de l'Éclat; 1992 - 304 s. 175 ff.

Zweerman T.: L'introduction à la philosophie selon Spinoza. Assen: Van Gorcum, 1993 - 282 s.

Johnston P.: Wittgenstein: rethinking the inner. London: Routledge, 1993 - 253 s. 35 £.

Lock G.: Wittgenstein, philosophie, logique, thérapeutique. Paris: PUF, 1992 - 128 s.

Ontologia i metafizyka
(Ontology. Metaphysics)

Desanti J. T.: Réflexions sur le temps. Variations philosophiques. 1. Conversations avec D.A. Grisoni. Paris: Grasset, 1992 - 222 s. 100 ff.

Ehrenberg S.: Gott, Geist und Körper in der Philosophie von Nicolas Malebranche. Sankt Augustin: Academia-Verl., 1992 - VI, 206 s. 44 DM.

Ferret S.: Le philosophe et son scalpel. Le problème de l'identité personnelle. Paris: Ed. de Minuit, 1992 - 116 s. 65 ff.

Fischer J. M.: The metaphysics of death. Stanford: Univ. Press, 1993 - 423 s.

Grossmann R.: The existence of the world: an introduction to ontology. London: Routledge, 1992 - VI, 139 s.

Haar M.: Nietzsche et la métaphysique. Paris: Gallimard, 1992 - 294 s.

Language, truth and ontology. Ed. by K. Mulligan. Dordrecht: Kluwer, 1992 - X, 211 s. 51,50 £.

Rivelaygue J.: Leçons de métaphysique allemande. 2. Kant, Heidegger, Habermas. Paris: Grasset, 1992 - 504 s. 165 ff.

Le temps et l'espace. Ed. L. Couloubaritsis. Bruxelles: Ousia, 1992 - 274 s.

Wierciński A.: Scholastyczne uwarunkowania metafizyki Gustawa Siewertha: studium historyczno-krytyczne w aspekcie teorii niepamięci bytu Martina Heideggera. Wadhurst: Elan, 1990 - 191 s. 10 £.

Williams C.: Being identity and truth. Oxford: Clarendon, 1992 - XXII, 218 s. 27,50 £.

Filozofia języka
(Philosophy of language)

Essais sur le langage et l'intentionnalité. Ed. D. Laurier, F. Lepage. Paris: Vrin, 1992 - 366 s. 34,95 \$.

Gillett G.: Representation, meaning and thought. Oxford: Clarendon Press, 1992 - VIII, 213 s. 25 £.

Lamizet B.: Les lieux de la communication. Liège: Margada, 1992 - 348 s. 1445 fb.

Teoria poznania
(Epistemology)

Alston W. P.: The reliability of sense perception. Ithaca, N.Y.: Cornell Univ. Press, 1993 - 148 s. 27,40 £.

Campbell R.: Truth and historicity. Oxford: Clarendon Press, 1992 - XI, 463 s. 48 £.

The Contents of experience: essays on perception. Ed. by T. Crane. Cambridge: Univ. Press, 1992 - XI, 275 s.

Figures de la subjectivité. Approches phénoménologiques et psychiatriques. Ed. J.F. Courtine. Paris: CNRS, 1992 - 212 s. 140 ff.

Rationality: psychological and philosophical perspectives. Eds. K.I. Manktelow, D. E. Over. London: Routledge, 1993 - 322 s. 45 £.

Historia i filozofia nauki
(History and philosophy of science)

Barthélémy G.: Newton mécanicien du cosmos. Paris: Vrin, 1992 - 208 s.

Gauthier Y.: La logique interne des théories physiques. Paris: Vrin, 1992 - 168 s. 24,95 \$.

Gil D.: Bachelard et la culture scientifique. Paris: PUF, 1993 - 124 s. 46 ff.

Granger G. G.: La vérification. Paris: O. Jacob, 1992 - 314 s.

Greene M. T.: Natural knowledge in preclassical antiquity. Baltimore: J. Hopkins Univ. Press, 1992 - XIX, 182 s. 22,50 £.

Henderson D.: Interpretation and explanation in the human sciences. Albany: State Univ. of New York Press, 1993 - 293 s.

How classification works: Nelson Goodman among the social sciences. Ed. M. Douglas, D. Hull. Edinburgh: Univ. Press, 1992 - VI, 281 s. 35 £.

Kitcher Ph.: The advancement of science. Oxford: Univ. Press, 1993 - 421 s. 30 £.

Charles S. Peirce and the philosophy of science: papers from the Harvard Sesquicentennial Congress. Ed. E. Moore. Tuscaloosa: The Univ. of Alabama Press, 1993 - 424 s.

Logika i metodologia.
Semiotyka
(Logic. Methodology. Semiotics)

Descotes D.: L'argumentation chez Pascal. Paris: PUF, 1993 - 464 s. 258 ff.

Ebert Th.: Dialektiker und frühe Stoiker bei Sextus Empiricus: Untersuchungen zur Entstehung der Aussagenlogik. Göttingen: Vandenhoeck u. Ruprecht, 1991 - 347 s. 85 DM.

Fernández Moreno L.: Wahrheit und Korrespondenz bei Tarski: eine Untersuchung der Wahrheitstheorie Tarskis als Korrespondenztheorie der Wahrheit. Würzburg: Königshausen u. Neumann, 1992 - 183 s. 46 DM.

Kienpointner M.: Alltagslogik: Struktur und Funktion von Argumentationsmustern. Stuttgart: Frommann-Holzboog, 1992 - 447 s. 154 DM.

Napoli D. J.: Syntax: theory and problems. Oxford: Univ. Press, 1993 - 600 s. 25 £.

Nelson R. J.: Naming and reference: the link of word to object. London: Routledge, 1992 - XI, 297 s.

La notion d'analyse. Ed. G. Granel, E. Rigal. Toulouse: Presses Univ., 1992 - 446 s. 180 ff.

Sebestik J.: Logique et mathématique chez Bernard Bolzano. Paris: Vrin, 1992 - 522 s. 198 ff.

Spangler M. M.: Logic: an Aristotelian approach. Lanham, Maryland: Univ. Press of America, 1993 - 276 s.

Psychologia
(Psychology)

Carlou P.: Les idéalités casuistiques. Aux origines de la psychanalyse. Paris: PUF, 1992 - X, 350 s. 198 ff.

Erich Fromm und die Frankfurter Schule: Akten des internationalen, interdisziplinären Symposions, Stuttgart-Hohenheim, 31.05-2.06.1991. Hrsg. M. Kessler, R. Funk. Tübingen: Francke, 1992 - 263 s. 69 DM.

Köhn K.: Psychoanalyse und Verbrechen: Grundlagen einer psychoanalytischen Kriminologie. Wiesbaden: Dt. Univ.-Verl., 1992 - 292 s. 56 DM.

Psychotherapie & Philosophie: Philosophie als Psychotherapie. Hrsg. R. Kühn, H. Petzold. Paderborn: Junfermann, 1992 - 637 s. 56 DM.

Antropologia filozoficzna
(Philosophical anthropology)

Chrétien J. L.: L'appel et la réponse. Paris: Ed. de Minuit, 1992 - 156 s. 129 ff.

Freuler L.: Antropologia e idealismo. La destinazione dell'uomo nell'etica di Fichte. Roma: Laterza, 1992 - 230 s. 35.000 L.

Müller S.: Phänomenologie und philosophische Theorie der Arbeit. Bd. 1. Lebenswelt - Natur - Sinnlichkeit. Freiburg/B.: Alber, 1992 - 507 s. 98 DM.

Aksjologia
(Axiology)

Bahm A. J.: Axiology: the science of values. Amsterdam: Rodopi, 1993 - 134 s.

Etyka i teoria postępowania
(Ethics)

Éthique et rationalité. Sous la dir. de J. Couture. Lidge: Mardaga, 1992 - 128 s. 738 fb.

Herman B.: The practice of moral judgment. Cambridge, Mass.: Harvard Univ. Press, 1993 - 252 s. 23,95 £.

Kekes J.: The morality of pluralism. Princeton, N.J.: Univ. Press, 1993 - 227 s. 21 £.

Estetyka i filozofia sztuki
(Aesthetics. Philosophy of art)

Engler U.: Kritik der Erfahrung: die Bedeutung der ästhetischen Erfahrung in der Philosophie John Deweys. Würzburg: Königshausen u. Neumann, 1992 - X, 293 s. 78 DM.

Essays on the history of aesthetics. Ed. by P. Kivy. Rochester, N.Y.: Univ. of Rochester Press, 1992 - XI, 410 s. [Przedr. artykułów z Journ. of the Hist. of Ideas]

Lexikon der Ästhetik. Hrsg. von W. Henckmann u. K. Lotter. München: Beck, 1992 - 280 s. 24 DM.

Philosophical aesthetics: an introduction. Ed. by O. Hanfling. Oxford: Blackwell, 1992 - XXVI, 483 s. 35 £.

Shusterman R.: Pragmatist aesthetics: living beauty, rethinking art. Oxford: Blackwell, 1992 - XII, 324 s.

Young J.: Nietzsche's philosophy of art. Cambridge: Univ. Press, 1992 - XIII, 170 s. 27,95 £.

**Filozofia społeczeństw
i nauk społecznych**
(Social philosophy. Philosophy of politics)

A Companion to contemporary political philosophy. Ed. R. E. Goodin, Ph. Pettit. Oxford: Blackwell, 1993 - 679 s.

Rothlin S.: Gerechtigkeit in Freiheit: Darstellung und kritische Würdigung des Begriffs der Gerechtigkeit im Denken von Friedrich August von Hayek. Bern: Lang, 1992 - 209 s. 63 DM.

Sassenbach U.: Der Begriff des Politischen bei Immanuel Kant. Würzburg: Königshausen u. Neumann, 1992 - 181 s. 34 DM.

Filozofia państwa i prawa
(Philosophy of law)

Fichtes Lehre vom Rechtsverhältnis: die Deduktion der Paragr. 1-4 des Naturrechts und ihre Stellung in der Rechtsphilosophie. Hrsg. von M. Kahlo. Frankfurt/M.: Klostermann, 1992 - 193 s. 48 DM.

Goyard-Fabre S.: Les fondements de l'ordre juridique. Paris: PUF, 1992 - 388 s. 275 ff.

Filozofia wychowania
(Philosophy of education)

Vincenti L.: Education et liberté. Kant et Fichte. Paris: PUF, 1992 - 128 s.

**Filozofia historii
i nauk historycznych**
(Philosophy of history)

Boyer A.: L'explication en histoire. Lille: Presses univ., 1992 - 286 s. 150 ff.

Lloyd Ch.: The structures of history. Oxford: Blackwell, 1993 - 271 s. 45 £.

Filozofia przyrody i nauk przyrodniczych
(Philosophy of nature)

Arendes L.: Gibt die Physik Wissen über die Natur? Das Realismusproblem in der Quantenmechanik. Würzburg: Königshausen u. Neumann, 1992 - 130 s. 29,80 DM.

Bertola F., Curi U.: The anthropic principle. Cambridge: Univ. Press, 1993 - 181 s. 30 £.

Elie M.: Lumières, couleurs et nature: l'optique et la physique de Goethe et de la Naturphilosophie. Paris: Vrin, 1993 - 210 s. 171 ff.

Janich P.: Grenzen der Naturwissenschaft: Erkennen als Handeln. München: Beck, 1992 - 241 s. 22 DM.

Kobayashi M.: La philosophie naturelle de Descartes. Paris: Vrin, 1993 - 142 s. 199 ff.

Filozofia matematyki
(Philosophy of mathematics)

Folina J.: Poincaré and the philosophy of mathematics. London: MacMillan, 1992 - XVII, 202 s.

Lorenzo J. de: Kant y la matemática. El uso constructivo de la razón pura. Madrid: Ed. Tecnos, 1992 - 180 s.

Filozofia religii
(Philosophy of religion)

Contemporary perspectives on religious epistemology. Eds. R.D. Geivett, B. Sweetman. Oxford: Univ. Press, 1993 - 358. 37,50 £.

Magnard P.: Le Dieu des philosophes. Paris: Ed. Univ., 1992 - 334 s.

Wiadomości bieżące

WIADOMOŚCI WYDAWNICZE

Publikacje jednostkowe

...A mądrości zło nie przemoże. Wybór tekstów pod redakcją naukową Jacka J. Jadackiego i Barbary Markiewicz (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, 1993, ss. 180). Książka ta została poświęcona pamięci zamordowanych w gettach członków polskich towarzystw filozoficznych. Dzieli się na dwie części. W pierwszej, wstępnej, zamieszczono następujące prace: Władysław Stróżewski – Dlaczego do tego wracamy?, Tadeusz Kotarbiński – Słowo na cześć powstańców z warszawskiej dzielnicy odosobnienia, Tadeusz Kotarbiński – Garść wspomnień, Jacek J. Jadacki – Rok 1943: przerwane ogniwo dziejów myśli polskiej, Ryszard Jadczyk – Uczeń i nauczyciel: Z listów Leopolda Blausteina do Kazimierza Twardowskiego, 1927–1930, Barbara Markiewicz – O pojęciu „tradycji”. W części drugiej znalazły się prace autorów zamordowanych przez hitlerowców w gettach, więzieniach, obozach zagłady: Waltera Auerbacha, Ludwika Blausteina, Szpryncy Cymermanówny, Janiny Hosiasson-Lindenbaumowej, Salomona Igła, Estery Markinówny, Joachima Metallmanna, Antoniego Pańskiego, Jakuba Rajgrodzkiego i Zygmunta Schmierera. Na końcu książki J. Jadacki zestawił krótkie życiorysy pomordowanych, fotografie i autografy.

Stefan Swieżewski: Istnienie i tajemnica (Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1993, ss. 362). Mamy tu zbiór artykułów tego znanego autora publikowanych w różnych czasopismach a dotyczących problematyki istnienia w ujęciu tomizmu egzystencjalnego oraz pewnych zagadnień z historii filozofii XV w., a także czasów współczesnych. Zamiast przedmowy autor zamieścił wykład z 1987 r. na temat „Moja droga poszukiwania prawdy”. Następne teksty ułożył w trzy działy: 1. Istnienie – centralny temat refleksji filozoficznej,

2. Niektóre aspekty dziejów filozofii w wieku XV, 3. Konfrontacja filozofii z bieżącą rzeczywistością. Na końcu znajdujemy indeks osób. Książka ta stanowi kontynuację cyklu, którego poprzednimi pozycjami były publikacje: *Człowiek i tajemnica* oraz *Rozum i tajemnica*.

Józef Tischner: Myślenie według wartości (Wydawnictwo Znak, Kraków 1993, ss. 523). Jest to drugie wydanie zbioru studiów napisanych w latach 1970–1980, do którego autor dodał króciutki wstęp stwierdzający, że myślenie według wartości jest myśleniem „na skrzyżowaniu dróg” i stało się filozofią dramatu.

Marek Grygorowicz: Tematyka sensualistycznego uzasadniania tożsamości podmiotu ludzkiego i jego odniesień do rzeczywistości w twórczości Condillaca. Dwa studia badawcze (Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1993, ss. 195). W rozdziale wstępnym autor rozważa Condillaca pojęcie podmiotu „niewiedzy i pożądania” oraz pojęcie doświadczenia rzeczywistości. Pierwsze studium nosi tytuł „Rola polemiki Condillaca z myślą Kartezjusza w kształtowaniu się sensualistycznego uzasadnienia tożsamości podmiotu ludzkiego i jego odniesień do rzeczywistości”. Studium to składa się z trzech rozdziałów. Drugie studium — prawie trzykrotnie obszerniejsze — zatytułowano: „Sensualizm Condillaca wobec problemu idealizmu ukazanego przez Diderota w „Liście o ślepcach dla użytku tych, co widzą””. Na końcu książki autor rozważa zasadność włączenia poglądów Condillaca do tradycji idealizmu.

Jan Mozrzyk: Ewolucja idei symetrii (Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1992, ss. 96). Monografia ta przedstawia etapy kształtowania się idei symetrii w naukach matematycznych i przyrodniczych oraz próbę pokazania roli symetrii w procesie szeroko pojmowanej ewolucji Wszechświata łącznie z formami świadomości i światem wartości. W poszczególnych przypadkach ujawniania się symetrii Autor upatruje jej zna-

czenie i charakter normatywny, odzwierciedlający się m.in. w świecie sztuki. Sądzi, że symetria wyznacza drogi i kierunki badań, których przedmiotem jest cała Natura. Książkę wyposażono w bogatą — ponad 400 pozycji — bibliografię.

J. Gajda-Krynicka (red.): Symetrie w sztuce i naukach humanistycznych (Wydawnictwo „Leopoldinum”, Wrocław 1993, ss. 176 T. 1). Tom zawiera część wykładów wygłoszonych przez przedstawicieli nauk humanistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego, Politechniki i Akademii Muzycznej na interdyscyplinarnym seminarium poświęconym problemom symetrii postrzeganej w przyrodzie, sztuce i w naukach humanistycznych, prowadzonym w latach 1991-92 przez prof. Jana Mozrzymsa. Zgodnie ze wstępnymi założeniami seminarium, szukanie symetrii zmierzało do prób odpowiedzi na pytanie, czy symetria jest jedynie określona właściwością figur, czy brył, czy też można w niej szukać podstawowej prazasady bytu i rzeczywistości. Tom prezentuje wyniki badań prowadzonych przez filozofów, socjologów, historyków sztuki i muzykologów.

A. Jezierski, A. Ogorzałek (red.): Symetrie w naukach przyrodniczych (Wydawnictwo „Leopoldinum”, Wrocław 1993, ss. 330 T. II). Wykłady wygłoszone na seminarium przez przedstawicieli nauk przyrodniczych, matematycznych i chemicznych. Publikacja jest próbą sprowadzenia do „wspólnego mianownika” ustaleń z różnych obszarów nauki pozornie nie powiązanych, jak struktura cząstek chemicznych, funkcjonalne zróżnicowanie półkul mózgowych, chiralność biomolekuł, periodyczność kodu genetycznego, reakcje biochemiczne. Celem było wskazanie drogi poszukiwania „prawdowości wyższego rzędu”, faktów kojarzących się z symetrią.

J. Gajda-Krynicka (red.): Systemy w przyrodzie, sztuce i naukach humanistycznych (Wydawnictwo „Leopoldinum”, Wrocław 1993, ss. 180 T. III). Tom prezentuje część wykładów wygłoszonych na interdyscyplinarnym seminarium w ramach działalności Studium Generale. Zasadniczym problemem seminarium było sprawdzenie, czy teoria systemów potwierdza się w obszarze szeroko pojmowanych nauk społecznych, w filozofii, socjologii, politologii i nauce o kulturze. Tom podsumowuje stan badań, omawia wyniki dyskusji nad wyodrębnionymi dyrektywami badawczymi, wskazuje niedostatki i zalety teorii.

Jan Mozrzyms, Andrzej Wolański: Harmonia sfer niebieskich i muzyka abstrakcyjnych symetrii (Wydawnictwo „Leopoldinum”,

Wrocław 1993, ss. 150). Są to interdyscyplinarne odczyty popularno-naukowe wygłoszone w ramach Studium Generale Universitatis Wratislaviensis. Książka składa się z trzech części. Pierwsza ma charakter częściowo historyczny i rekonstruuje pojmowanie harmonii sfer niebieskich od czasów starożytnych. Część druga prezentuje nową, opartą na teorii symetrii, koncepcję harmonii sfer. Część trzecia przedstawia odkrycie dwóch nowych poziomów symetrii w muzyce.

Jolanta Brach-Czaina (red.): Primum philosophari. Księga pamiątkowa Stefanowi Morawskiemu ofiarowana (Oficyna Naukowa, Warszawa 1993, ss. 470). Profesor Morawski obchodził w październiku 1991 r. siedemdziesięciolecie urodzin. Stało się to okazją do wydania tej Księgi, na którą złożyły się prace autorów polskich i zagranicznych. Redaktorka Księgi („Nota wstępna”) wyjaśnia: „Artykuły ułożone zostały w trzy części odpowiadające głównym nurtom zainteresowań filozoficznych Profesora, w których rozwijał swą bogatą twórczość naukową, poprzez refleksję filozoficzną żywo uczestnicząc w życiu społecznym, artystycznym, politycznym”. Oto tytuły owych części: Homo in artibus eruditus, Homo philosophus, Homo politicus. Artykuły zostały wydrukowane w oryginalnej ich wersji językowej, stąd są tu prócz polskich teksty angielskie, włoski, francuski i rosyjski.

Karl R. Popper: Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie Tom I, Urok Platona, Tom II, Wysoka fala procytów: Hegel, Marks i następców (Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, T. I ss. 367, T. II ss. 422). Angielski oryginał tej książki ukazał się drukiem w 1945 r. Został w 1957 r. przetłumaczony na polski przez Halinę Krahelską. Obecne wydanie opiera się na tym przekładzie. Opracował je Adam Chmielewski, który w „Nocie redakcyjnej” wskazuje na trudności spotykane przy rewizji przekładu i wyjaśnia, że odstąpiono od publikacji tej pozycji w ramach „Biblioteki Współczesnych Filozofów”, gdyż wymagały tego warunki umowy. Sir Karl Popper napisał do tego wydania krótką przedmowę, w której m.in. stwierdza: „Pisząc tę książkę, chciałem osiągnąć dwa cele: po pierwsze, pragnąłem wykazać, że przepowiednia Marksa (dotycząca nadejścia socjalizmu), „jest niepoprawna, a po drugie, chciałem przedstawić odmienną i bardziej atrakcyjną alternatywę dla społeczeństwa przyszłości”. Są tu również przedmowy do pierwszego i drugiego wydania, liczne przypisy (ca 200 stron) oraz addenda. Jest także indeks osób i terminów.

Lech Stankiewicz: Perspektywy myśli humanistycznej. Śród- i postkomunistyczne

refleksje Polaka. (Czy poznanie prawdy nie odsłania ciągle dalszych rewelacji?) (Wydawnictwo Ethos, Toruń 1993, ss. 510). Publikacja stanowi przyczynek do recepcji myśli psychologicznej i filozoficznej opartej na obserwacji indywidualnego przypadku. Autor jest byłym dowódcą Armii Krajowej. Książkę podzielił na części: 1) Obserwacje i przeżycia własne, 2) Spotkanie z myślą współczesną, 3) W obronie fizjologii. Każda z nich podzielona jest na liczne rozdziały i podrozdziały. Uderza erudycja autora, zmysł analityczny, pasja poznawcza oraz umiejętność wykorzystania literatury (polskiej i obcojęzycznej) dla własnych refleksji psychologicznej i etycznej. (R. Jadczyk)

Martin Kusch: Foucault's Strata and Folds. An Investigation into Archaeological and Genealogical Science Studies (Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1991, ss. 262). Książka Kuscha jest analizą i dyskusją późnej filozofii Michela Foucaulta, związanej z tzw. archeologią wiedzy. Autor umieszcza koncepcję Foucaulta w kontekście przemian teorii badań historycznych we Francji oraz na tle niektórych wersji francuskiej epistemologii historycznej. Rozważa więc szczególnie koncepcje badań historycznych grupy badaczy z tzw. szkoły *Annales*, zaś wśród przedstawicieli historycznego uprawiania epistemologii kieruje uwagę na Duhema, Koyre'go, Bachelarda, Canguilhema oraz Althussera. Dalej autor omawia zagadnienia związane z historią idei, porównuje archeologię wiedzy z dokonaniem takich historyków jak Lovejoy, Holton czy I. B. Cohen. Następne dwa rozdziały prezentują archeologiczne modele badawcze: identyfikacji dyskursywnych formacji oraz przekraczania ciągłości i nieciągłości. Porównany do Laudana Foucault wraz z nim zostaje uznany za postmodernistę. Część druga książki poświęcona jest w całości koncepcji badań genealogicznych u Foucaulta. Kusch rekonstruuje strategię politycznej krytyki nauki i stąd w pierwszej kolejności rozważa teorię władzy w koncepcji Foucaulta, zauważając z trzy płaszczyzny: metodologiczną, politycznego krytycyzmu i historycznej analizy. W tej części książki autor porównuje poglądy Foucaulta z ideami radykalnej socjologii wiedzy (Barnes, Bloor, Collins, Latour). Bliżej analizuje cztery strategie: powrotu „umarłych” zdarzeń, fizykalizmu, niedowierzania i ironii oraz perspektywizmu. Tej ostatniej koncepcji poświęca cały rozdział. Książkę kończy ujęcie genealogii jako krytyki władzy i racjonalności. Jest tu też dość bogata bibliografia. (T. Kom.)

Robert S. Brumbaugh: Whitehead, Process Philosophy, and Education (University Press of America, London 1993, ss. 154, cena

£ 13.50). Książka ta jest próbą zastosowania i rozwinięcia pewnych idei zaczerpniętych z dzieł Whiteheada w szczególności *Science and the Modern World* oraz pamfletu *The Rhythm of Education*.

Robert S. Corrington: An Introduction to the Thought of C. S. Peirce, Philosopher, Semiotician and Ecstatic Naturalist (Rowman and Littlefield, London 1993, ss. 188, cena broszury £ 16.95). Książka prezentuje wyniki analiz myśli Peirce'a, łącząc tematy i koncepcje tego amerykańskiego myśliciela z wnikliwością interpretacyjną autora. Corrington podkreśla korelacje zachodzące pomiędzy semiotyką i metafizyką oraz oświetla podstawowe zasady naturalizmu, który zwie „ekstacytynym”.

Robert Hoffman: A Portion of Reason (University Press of America, London 1993, ss. 394, cena broszury £ 24.50). Jest to zbiór esejów omawiających rozmaite tematy, w których brak rozsądku lub niskie standardy racjonalności zastępują trzeźwą myśl sentymentalizmem i ograniczają działania. Eseje te starają się powiązać racjonalność z wolnością. Poszczególne rozdziały traktują m.in. o wulgarności, sprawiedliwości, zasługach i dobru oraz o „irrelewancji relewancji”.

Andrew Dobson: Jean-Paul Sartre and the Politics of Reason (Cambridge University Press, Cambridge 1993, ss. 256, cena £ 30.00). Dobson omawia transformację Sartre'a z powieściopisarza i apolitycznego filozofa egzystencjalisty przed Drugą Wojną Światową w zaangażowanego obrońcę marksizmu i metody marksistowskiej po Wojnie. Oceniając szczegółowo dzieło Sartre'a powojenne autor pokazuje, że biografie Baudelaire'a, Geneta i Flauberta zajmują centralne miejsce w Sartre'owskiej obronie marksizmu. Dobson wykorzystuje pośmiertne źródła łącznie z komentarzem angielskim do drugiego tomu „Krytyki dialektycznego rozumu”. Kładzie nacisk na potraktowanie filozoficznego rozwoju Sartre'a jako głównie motywowanego politycznie. Daje dość jasną wykładnię mniej znanych prac Sartre'a.

Keith E. Yandell: The Epistemology of Religious Experience (Cambridge University Press, Cambridge 1993, ss. 432, cena £ 35.00). Autorka (University of Wisconsin-Madison) stawia fundamentalne pytanie: Czy doświadczenie religijne potwierdza wiarę religijną? A jeśli tak, to w jaki sposób? Argumentuje przeciw pogładowi, że doświadczenie religijne nie daje się wysłowić, i broni stanowiska zgodnie z którym liczne mocne doświadczenia dostarczają świadectwa istnienia Boga. Natomiast

niereligijne wyjaśnienia wiary religijnej i szczególnych doświadczeń religijnych, dane przez nauki społeczne, wcale nie likwidują dowodowej siły doświadczeń religijnych. Argumentacja Yandell opiera się na dobranej zasadzie świadectwa dowodowego. Rozdział końcowy omawia kwestie pojęć i ich roli nieodświadczalnej.

Lawrence Sklar: Physics and Chance. Philosophical Issues in the Foundations of Statistical Mechanics (Cambridge University Press, Cambridge 1993, ss. 512, cena £ 40.00) Sklar, znany filozof fizyki z Uniwersytetu Michigan, Ann Arbor, w swej nowej książce daje obszerny, lecz nietechniczny, wstęp do statystycznej mechaniki i stara się wyjaśnić podstawowe elementy tej teorii. Wśród zagadnień omawianych szczegółowo znajdują się: prawdopodobieństwo i wyjaśnienie statystyczne, główne kwestie statystycznej mechaniki równowagi i nierównowagi, rola kosmologii, redukcja termodynamiki do mechaniki statystycznej oraz podstawowe pojęcia asymetryczności czasu w entropicznej asymetrii systemów w czasie.

Wydawnictwa ciągłe

Leszek Sosnowski (red.): Estetyka Romana Ingardena. Problemy i perspektywy. W stulecie urodzin (Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1993, ss. 192). Jest to 35. pozycja serii „Mała Biblioteka Estetyki”. Złożyły się na nią materiały XXI Ogólnopolskiego Seminarium Estetycznego, które odbyło się 10-12 V 1993 r. w Krakowie-Balicach. W części pt. „Problemy” autorami prac są: J. Ciszewska, T. Czarnik, J. Dankowska, M. Gołaszewska, P. Kawiecki, J. Makota, M. Ostrowicki, L. Sosnowski i G. Trela. W części zatytułowanej „Perspektywy” — F. Chmielowski, J. P. Hudzik, T. Kostyrko, B. Kotowa, Z. Majewska, P. Mróz, A. Nowak, A. Warmiński i A. Zeidler-Janiszewska. Redaktor tomu wyjaśnia, że zaprezentowane tu „rozważania zostały usytuowane w szerokim kontekście zarówno wewnętrznych uzależnień, jak i zewnętrznych podobieństw bądź inspiracji. Oznaczało to ograniczenie rozważań filozoficznych problemów sztuki do obszaru samej estetyki, jak również uwzględnienie ich w szerokiej perspektywie analiz ontologicznych, epistemologicznych, czy aksjologicznych, a także odmiennych tradycji filozoficznych. Takie podejście w naturalny sposób pozwoliło zrealizować metodologiczne postulaty Ingardena”.

Maria Gołaszewska: Roman Ingarden — Człowiek i dzieło (Zakład Estetyki UJ, Kra-

ków 1993, ss. 39). Książeczka stanowi 36. pozycję serii „Mała Biblioteka Estetyki”, a wydana została z okazji setnej rocznicy urodzin R. Ingardena. W części zatytułowanej „Człowiek” czytamy m.in.: „nie był on nigdy nieśmiałym interpretatorem cudzych poglądów, apologetą cudzych idei ani też w życiu potocznym nie ulegał koniunkturom”. Dalej, w części pt. „Dzieło” autorka pisze: „przyjmujemy tu koncepcję prezentacji, którą można określić jako reinterpretację strukturującą”. Prócz tekstu polskiego książeczka zawiera także przekład angielski.

Antoni B. Stępień, Tadeusz Szubka (red.): Studia metafizyczne I. Dyscypliny i metody filozofii (Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993, ss. 365). „Studia metafizyczne” są nową serią wydawniczą prezentującą przede wszystkim dorobek szkoły lubelskiej w dziedzinie epistemologii i metodologii filozofii. W tym, otwierającym serię, tomie część prac dotyczy metafizyki, jej związków z ontologią i omawia koncepcje polskie oraz zagraniczne, w szczególności metafizykę procesu, Ingardenowską ontologię, metafizykę tomizmu egzystencjalnego. Pozostałe artykuły zestawiają fenomenologię z filozofią analityczną, rozważają hermeneutykę Gadamera i porównują trzy odmiany współczesnej etyki konsensywnej: Popperowską, szkoły erlangenkiej i J. Rawlsa. Autorami prac są niemal wyłącznie pracownicy Wydziału Filozofii KUL, a mianowicie: A. B. Stępień (2 prace), S. Judycki (2 prace), J. Wojtyśiak (2 prace), P. Gutowski, T. Szubka, A. Bronk, J. Herbut. Przedrukowano tu też trzy teksty archiwalne (z lat 1953-61), autorstwa J. Kalinowskiego i A. B. Stępnia, obrazujące początki badań metafizycznych na KUL'u. Tom zamykają streszczenia w języku angielskim oraz noty o autorach.

Maciej Potępa: Dialektyka i hermeneutyka w filozofii Friedricha Daniela Schleiermachera (Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1992, ss. 195). Kolejna pozycja serii „Acta Universitatis Lodziensis”. Spis treści: Wstęp, I. Dialektyka jako podstawa jedności fizyki i etyki, II. Dialektyka Schleiermachera a filozofia transcendentna Fichtego i Schellinga, III. Część transcendentna „Dialektyki”, IV. Próba odnalezienia w rzeczywistości bytu odpowiedników dla granicy pojęć i sądu, V. Bezpośrednia samoświadomość, VI. Dialektyka, gramatyka, hermeneutyka, VII. Hermeneutyka Schleiermachera. Zakończenie, Bibliografia, Zusammenfassung, Od redakcji.

**Hanna Buczyńska-Garewicz: Koło Wie-
deńskie** (wydawnictwo Comer, Toruń 1993,

ss. 134). Książka z serii „Rozprawy Filozoficzne” ukazującej się pod redakcją Jarosława Rolewskiego. Jest to wznowienie publikacji z 1960 r. W przedmowie autorka stwierdza: „Gdybym dziś pisała tę rozprawkę, to w zasadzie napisałabym to samo, co w niej jest, jedynie zapewne nieco zgrabniej bym wyraziła pewne uwagi w niej zawarte”.

John Langshaw Austin: Mówienie i poznanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne (Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, ss. 743). Kolejna pozycja „Biblioteki Współczesnej Filozofii” jest przekładem trzech publikacji: *Philosophical Papers* (1979), *Sense and Sensibilia* (1962), *How to Do Things with Words* (1975). Przekładu dokonał oraz wstępem, przypisami i indeksami opatrzył Bohdan Chwedeńczuk. Przekład przejrzał Jan Woleński. Książka ta obejmuje całość filozoficznej spuścizny Austina, jednego z czołowych reprezentantów angielskiej filozofii analitycznej.

George Berkeley: „De Motu” and „The Analyst”. A Modern Edition with Introductions and Commentary. Edited and translated by D. M. Jessep (Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1992, ss. 230). Tom 41 serii „The New Synthese Historical Library” zawiera dwie prace naukowe Berkeleya, które odnoszą się do rozważań myślicieli pierwszej połowy XVIII w., szczególnie zaś Newtona i Leibniza. Obie prace łączy krytyczne stanowisko wobec teorii naukowych tego okresu. Dzięki obszernym wprowadzeniom i wskazówkom bibliograficznym, książka spełnia rolę nie tylko prezentacji tekstów Berkeleya, lecz materiału do rozważań pozwalających umiejscowić prace tego filozofa we właściwym kontekście filozoficznym i naukowym. „De Motu” publikowana jest w wersji oryginalnej (po łacinie) oraz w angielskim przekładzie Jessep'a. Koncepcje Berkeleya w świetle tej książki ukazane są jako wpisane w tradycję mechanizmu wywodzącego się od Arystotelesa. (T. Kom.)

Langdon Winner (ed.): Democracy in a Technological Society (Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1992, ss. 237). Książka wydana przez Winnera jest 9. tomem serii „Philosophy and Technology”. Prace w niej zamieszczone zgrupowano w trzech częściach według ich tematyki: Natura problemu, Niektóre proponowane rozwiązania, Refleksje historyczne i kulturalne. Na część pierwszą składają się trzy artykuły. W pierwszym Wartofsky analizuje pojęcie technologii oraz rozważa jej wpływ w epoce „czwartej rewolucji”. W drugim Ellul, krytyk współczesnego społeczeństwa technologicznego, wywodzi, że Zachód

nie może poszczycić się żadną w pełni demokratyczną instytucją polityczną. Ostatni w tej części artykuł Frosta pokazuje relację między demokracją a dyskursem technologicznym na przykładzie współczesnej Francji. Następną część otwiera praca Durbina (kierującego serią „Philosophy and Technology”), który zastanawia się nad rolą marksizmu i postępowego liberalizmu w demokracji epoki społeczeństwa technologicznego. Nad innymi rozwiązaniami problemu demokracji zastanawiają się: Hickman, Fielder, Shrade-Frechette oraz Sclove. Książkę zamykają artykuły trzeciej części prezentujące bardziej ogólne rozważania kulturowe i historyczne. W tej części można znaleźć więcej czysto filozoficznych elementów, np. w artykule Rockmore'a o demokracji, technologii i Heideggerze. Inne prace poruszają zagadnienia moralności w relacji pomiędzy technologią a polityką. (T. Kom.)

G. W. F. Hegel. Critical Assessments Edited by Robert Stern (University of Sheffield). (Routledge, London 1993, Vol. I ss. 404, Vol. II ss. 400, Vol. III ss. 400, Vol. IV ss. 400, cena całości £ 350.00). Nowa pozycja serii „Routledge Critical Assessments”, w której już wydano zbiory artykułów krytycznych o J. Benthamie, G. Berkeleyu, R. Descartesie, J. Deweyu, F. A. Hayeku, M. Heideggerze, I. Kancie, J. Locke'u, K. Marksie, J. S. Millu a w przygotowaniu są tomy omawiające twórczość N. Chomsky'ego i G. W. Leibniza. Czterotomowy zbiór prac o Heglu zawiera 104 artykuły, z których część nie była dotąd publikowana. Oto tytuły poszczególnych tomów tego zbioru: 1. Nineteenth Century Readings, 2. Late Nineteenth and Twentieth Century Readings: From British Hegelianism to the Frankfurt School, 3. Hegel's „Phenomenology of Spirit” and „Logic”, 4. Hegel's „Philosophy of Nature” and „Philosophy of Spirit”. Każdy tom wyposażono we wstęp umieszczający artykuły w ich historycznym kontekście i naświetlający główne kwestie filozoficzne poruszane w tomie.

Frederick C. Beiser (ed.): The Cambridge Companion to Hegel (Cambridge University Press, Cambridge 1993, ss. 592, cena broszury £ 12.95). Publikacja z serii „Cambridge Companions to Philosophy” zawiera prace dotyczące wszystkich głównych aspektów dzieł Hegla: epistemologicznych, logicznych, etycznych, politycznych, estetycznych, historycznych i religijnych. Szczególny nacisk położono na problemy interpretacyjne, kwestię jedności „Fenomenologii Ducha”, wartość dialektycznej metody, status logiki Hegla, istotę jego poglądów politycznych. Inne prace traktują tu o rozwoju heglizmu, lewicowym i prawicowym

skrzydło jego szkoły, o stosunku Marksa do Hegla oraz związkach współczesnej filozofii analitycznej z heglizmem.

Charles Guignon (ed.): The Cambridge Companion to Heidegger (Cambridge University Press, Cambridge 1993, ss. 432, cena broszury £ 12.95). To także publikacja z serii „Cambridge Companions to Philosophy”. Zawiera prace trzynastu autorów dające łącznie obraz życia i dzieła Heideggera. Oświetlony tu zostaje wpływ tego filozofa na rozmaite dziedziny filozofii i życia społecznego, na teorie literatury, teologię, psychoterapię, estetykę, politologię. Omawia się również myśl Heideggera o filozofii języka, jego stosunek do mistycyzmu, tradycyjnej teologii i ekologii.

Marcel Conche: Le fondement de la morale (Presses Universitaires de France, Paris 1993, ss. 160, cena 98 F.). Autor jest emerytowanym profesorem Sorbony. W książce tej broni tezy, że wprawdzie moralność zbiorowości nie ma uzasadnienia uniwersalnego i jest zrelatywizowana do danej społeczności i podobnie jak etyki czy deontologie szczegółowe (etyka dziennikarska, lekarska itp.) czy sztuki osiągnięcia szczęścia zależne są od takich czy innych systemów, to jednak moralność praw człowieka może zostać uniwersalnie uzasadniona, nie na bazie jakichś wierzeń, religii czy systemów, lecz na absolutnej podstawie, którą tworzy stosunek człowieka do człowieka w dialogu. Natomiast moralności kolektywne i etyki zachowują swą ważność tylko dopóki nie popadają w zatargi. Książka należy do serii „Perspectives critiques”.

Alain de Libera: La philosophie médiévale (Presses Universitaires de France, Paris 1993, ss. 512, cena 149 F.). Książka z serii „Premier Cycle” jest podręcznikiem filozofii i historii zarazem, gdyż doktryny i systemy umiejscawiane są w kontekście epoki. Filozofia średniowieczna pokazana jest pluralistycznie, wielokulturowo i wielośrodkowo. Uwzględniono związki ówczesnego Wschodu i Zachodu, myśl bizantyjską, arabsko-muzułmańską, żydowską, łacińską. Autor wskazuje, co filozofia średniowieczna wniosła do dziejów filozofii światowej.

Werner Stelzner (Hrsg.): Philosophie und Logik. Frege-Kolloquien Jena 1989/1991 (Walter de Gruyter, Berlin - New York 1993, ss. XI + 422). Zbiór ten stanowi 3 tom serii „Perspektiven der Analytischen Philosophie” redagowanej przez G. Meggle i J. Nida-Rümelin. Prace zamieszczone w tym zbiorze prezentowane były w Jenie na dwóch kolejnych kolokwium: w 1989 r. i 1991 r. Ale redaktor

tomu podzielił je według tematów, a nie zgodnie z tym, na którym kolokwium zostały przedstawione. I tak w części pierwszej „O logiczno-filozoficznym kontekście Fregego” znalazły się prace następujących autorów: Ch. Thiel, H. Metzler, E. Dölling, H. Frank (2 prace), U. Dathe (2 prace), K. Wuttich, R. Stuhlmann-Laeisz, E. D. Mares, P. Strehle, P. Kolár i P. Materna (wspólnie), F. Truyen, V. Peckhaus, L. Gumański, M. Astroh, W. Stelzner, A. V. Bessonov, L. Kreiser, M. Urchs. Część druga nosi tytuł „Logiki nieklasyczne i epistemologia” a autorami prac są: M. Astroh, K. Peschel, J. V. Ivlev, Ngoc Duc Ho, S. E. Cuypers, U. Meixner, L. Kreiser, P. Strehle, P. Philipp, W. Stelzner, H. Wessel, G. Tertton, P. Steinacker, K. Wuttich, R. Dombrowski, I. Max (2 prace), K.-H. Krampitz, U. Scheffer (2 prace), M. Urchs, J. Dölling.

Czasopisma

Polski Biuletyn Semiotyczny, o którego powstaniu informowaliśmy (RF t. XLIX nr 2 s. 218), wydał w 1993 r. tom trzeci. W dziale „Semiotyka w Polsce” przynosi wiadomości o konferencjach, instytucjach, dydaktyce, a także wiadomości osobiste i noty bibliograficzne. W dziale „Semiotyka za granicą” zamieszczono zestaw informacji o konferencjach, instytucjach, wykładach, publikacjach i stypendiach. W bibliografii zamieszczono uzupełnienia do poprzednich tomów. Redaktorem jest obecnie Paweł Więckowski. Przypominamy adres redakcji: Zakład Semiotyki Logicznej UW, Krakowskie Przedmieście 3, 00-927 Warszawa 64.

Etyka, półrocznik, wznowił swą działalność pod kierunkiem prof. Barbary Skargi. Adresowany jest do szerokiego grona odbiorców, nie tylko osób zajmujących się profesjonalnie etyką. Zawierać będzie artykuły z etyki teoretycznej i metaetyki, recenzje, przegląd czasopism oraz polemiki. Adres Redakcji: Nowy Świat 72 (Pałac Staszica), pok. 243, 00-330 Warszawa.

Filozofia Nauki to nowy kwartalnik wydawany przez Instytut Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. Redaktorem naczelnym jest prof. Jacek J. Jadacki a przewodniczącym Rady Programowej prof. Zdzisław Augustynek. Zamiarem Redakcji jest publikowanie prac z zakresu epistemologii, teorii języka, ontologii, prakseologii oraz nauk szczegółowych. Pierwszy numer ukazał się jesienią 1993 r.

Principia - Ekspres Filozoficzny to biuletyn informacyjny redagowany przez zespół

pracowników Instytutu Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Redaktorem prowadzącym jest Marek Jerzy Minakowski. Numer 5 biuletynu ukazał się w styczniu 1994 r. Redakcja pragnie wydawać kolejne numery w odstępach 8-10-tygodniowych, ale nie dysponuje dostatecznym materiałem. Dlatego apeluje o nadsyłanie informacji pod adresem: Instytut Filozofii UJ, Grodzka 52, 31-041 Kraków. Cena pojedynczego numeru: 2000 zł, w prenumeracie za numery 5-10 w jednym egzemplarzu 30.000 zł łącznie z portem.

Logic and Logical Philosophy to nowe pismo powołane do życia w miejsce serii „Logika” Acta Universitatis Nicolai Copernici, która ukazywała się w latach 1991-1992. Pismo będzie wydawane przez Katedrę Logiki UMK a redagowane przez Jerzego Perzanowskiego i Andrzeja Pietruszczaka.

Acta Philosophica. Rivista internazionale di filosofia ukazuje się od 1992 r. Jest to półrocznik objętości ca 200 stron wydawany przez Wydział Filozofii Ateneo Romano della Santa Croce. Redakcja, prowadzona przez Angel Rodrigues Luño, zamierza realizować program dialogu pomiędzy filozofami. Preferowane są artykuły w języku włoskim, lecz dopuszczalne również w innych językach kongresowych. Każdy zeszyt obejmuje artykuły, noty, komentarze, recenzje i bibliografię. Prenumerata: 40 USD. Adres Redakcji: Via S. Girolamo della Carità, n. 64, 00186 Roma, Italia.

Revue de Métaphysique et de Morale obchodziło w 1993 r. stulecie swego istnienia. Z tej okazji wydano rocznicowy numer specjalny 1-2 (98e année) zawierający indeksy za lata 1893-1992 (ss. 193-270).

Perspectives on Science: Historical, Philosophical, Social to nowy kwartalnik wydawany przez University of Chicago Press od 1993 r. Adres: Journals Division, University of Chicago Press, P. O. Box 37005, Chicago IL 606 37, USA.

Bulletin de l'Association Internationale de Sémiotique Jurudique wychodzi dzięki subskrypcji członków Międzynarodowego Towarzystwa Semiotyki Prawa oraz finansowej pomocy Instituto di Sociologia, Università di Messina. Przynosi informacje o działalności Towarzystwa, zapowiedzi konferencji i seminariów, sprawozdania z odbytych posiedzeń i konferencji oraz wiadomości wydawnicze. Redakcją kieruje Maarten Henket z Uniwersytetu w Utrechcie. Adres: Boothstraat 1c, 3512 BT Utrecht, Holandia.

ODCZYTY I WYKŁADY

I sesja pt. „Człowiek o człowieku” zorganizowana przez Koło Naukowe Filozofów UMCS w dniach 24-28 II 1992 r. Z. Cackowski - Ból i cierpienie a świadomość ludzka, K. Brodziak - Czy integrowanie nauk o mózgu jest nam potrzebne? Czyli jak unikać nowych wojen z innowiercami, S. Kowalczyk - Idea wolności u wiodących myślicieli współczesnych, Ann Parson (Dublin) - Wiara Baha'i o człowieku, K. J. Brozi - Apologia strachu, R. Zaborowski (Paryż) - Rozwój czteroelementowego modelu przyjaźni w „Lizysie” Platona, K. Kosior - Człowiek bez przyszłości, J. Prokopiuk - Antropologiczna Menschen Kunde, T. Margul - Człowiek religijny, L. Borowski - Co człowiek mówi o człowieku? J. Bańka - Imperatyw kategoryczny I. Kanta a etyka prostomyślności, T. Kobierzycki - Filozofia a psychoterapia, Manfred Schulze (Tybinga) - Człowiek w poglądach Pico della Mirandola i Marcina Lutra, C. Zechowski - O psychologicznych podstawach dewaluacji i empatii. (T. Kwiatkowski)

II sesja pt. „Człowiek o człowieku” na temat „Osoba” zorganizowana przez Koło Naukowe Filozofów UMCS w dniach 28 III 1993-1 IV 1993 r. W. Słomka - Godność osoby a prawa człowieka, K. Danecka-Szopowa - Osoba w codzienności i banalność, K. Tarnowski - Człowiek w poszukiwaniu sensu, Cz. Bartnik i K. Gózdź - Personalizm jako propozycja wyjścia z kryzysu antropologicznego, R. Zaborowski - Uczucia we „Fragmentach” Heraklita z Efezu i Ksenofanesa z Kolofonu, T. Kobierzyński - Osoba a męstwo u Arystotelesa, K. Pospieszyl - Narcyzm uczonych, S. Kowalczyk - Człowiek w kręgu wspólnoty narodowej, A. Węgrzecki - Osoba i bycie osobą, G. Głuchowski - Pojęcie osobowości w jodze, C. Zechowski - Dziecko jako osoba w poglądach D. W. Winnicotta i K. Dąbrowskiego, J. Prokopiuk - Człowiek jako symbol w myśli R. Steinerja i C. G. Junga, M. Jędraszewski - Osoba jako odpowiedzialność za drugiego, K. Brodziak - Osobiste odwieczne prawo, bądź jego zaprzeczenie przez osobiste kłamstwo. Dwa bieguny stanu psychicznego osoby, M. Kawecka - Koncepcja człowieka jako mikrokosmosu, L. Koj - Potrzeby człowieka, W. Pycka - Filozofia bez prawdy i fałszu. (T. Kwiatkowski)

Seminarium Zakładu Logiki, Języka i Działania IFiS PAN. Dnia 12 I 1994 r.

Wojciech Gasparski wygłosił referat pt. *Filozofia praktyczności. O systemie filozoficznym T. Kotarbińskiego.*

ORGANIZACJE

Polskie Towarzystwo Logiki i Filozofii Nauki. 30 IX 1993 r. odbyło się zebranie organizacyjne Oddziału Toruńskiego PTLiFN. Inicjatorem działań był prof. Jerzy Perzanowski.

Towarzystwo Przyjaciół Filozofii Ekologicznej kontynuuje serię spotkań dyskusyjnych. Dnia 1 XII 1993 r. prof. Mieczysław Górny wygłosił w Centralnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie odczyt na temat „Pokora wobec Przyrody; Co głosi ekofilozofia rolnictwa?”, który stanowił wprowadzenie do dyskusji.

British Society for the Philosophy of Science odbyło swoje doroczne spotkanie członków 17-20 IX 1993 r. w University of St Andrews (Szkoja).

Nederlands-Vlaamse Foucaultkring to towarzystwo holendersko-flamandzkie, które założone zostało w Nijmegen 8 V 1993 r. z inicjatywy M. Karskensa, a ma zajmować się filozofią Foucaulta.

ZJAZDY I KONFERENCJE

I Ogólnopolskie Warsztaty Logiczno-Filozoficzne zaplanowane zostały na koniec kwietnia 1994 r. w Szklarskiej Porębie. Organizatorem jest dr Cezary Gorzka, Katedra Logiki UMK, Fosa Staromiejska 3, 87-100 Toruń. Warsztaty odbędą się w ramach projektu badawczego KBN „Logika a filozofia. Ontologia – Podstawy i zastosowania” Nr 1 P101 002 05, którego kierownikiem jest prof. Jerzy Perzanowski. „Celem warsztatów jest prezentacja zgłoszonych prac w warunkach swobodnej roboczej i przyjacielskiej dyskusji”.

Lwowskie „Czytania filozoficzne” poświęcone pamięci K. Twardowskiego. Pod koniec lat osiemdziesiątych w środowisku lwowskiej inteligencji (Polaków i Ukraińców), doceniając wagę wykształcenia filozoficznego, podjęto myśl nawiązania do tradycji filozofii Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Z inicjatywy głównie Borysa Dąbrowskiego i Włodzimierza Vasjukowa oraz Janusza Sanockiego doszło do zorganizowania we Lwowie, w rocznicę śmierci Kazimierza Twardowskiego, w lutym 1989

roku, pierwszego seminarium, które przybrało nazwę „Czytania filozoficzne” (w polskim tłumaczeniu). Inicjatorzy przedsięwzięcia znaleźli życzliwą pomoc i współpracę w osobie kierowniczkii Działu Biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego im. I. Franki — Natalii Szvec. Dzięki niej udało się już odszukać kilka interesujących materiałów archiwalnych związanych ze Szkołą Lwowsko-Warszawską. Tematyka dotychczasowych pięciu spotkań koncentrowała się na tradycjach Szkoły Lwowsko-Warszawskiej i jej związkach z filozofią austriacką, zwłaszcza z F. Brentano. W 1990 r. w seminarium lwowskim wzięło udział kilka osób z Polski, a wśród nich prof. Andrzej Grzegorzczak. J. Sanocki i B. Dąbrowski zapoznali wówczas zebranych z odnalezioną właśnie w archiwach lwowskich autobiografią filozoficzną Twardowskiego (Selbstdarstellung). Piąte z cyklu „Czytania filozoficzne”, w lutym 1993 r. przebiegały pod hasłami: „Historia środkowoeuropejskiej filozofii”, „Metafizyczne zasady filozofii środkowoeuropejskiej”, „Etyka – filozofia nauki – logika”. Odbyto też dyskusję na temat: „Czy możliwa jest pozytywna (naukowa) metafizyka”. Każdoroczne spotkania kończyły się składaniem, przez ich uczestników, kwiatów na grobie Kazimierza Twardowskiego na Cmentarzu Łyczakowskim. (Ryszard Jadczyk)

Weltanschauungstheorie und Ideologiekritik to temat międzynarodowego sympozjum filozoficznego, które odbyło się 28-29 X 1993 r. w Grazu (Austria). Sympozjum zostało zorganizowane przez Institut für Philosophie der Karl-Franzens-Universität i stanowiło efekt współpracy naukowej między tą uczelnią a Uniwersytetem Wrocławskim. Referentami byli: E. Topitsch, D. Aleksandrowicz, K. Acham, P. Payer, L. Koczanowicz, J. Krakowski, K. Salamun, P. Dehnel, E. Wynne, L. Dąbkowski i A. Grabner-Haider. (L. Dąbkowski)

Images of justice. Tak brzmi temat 10. Międzynarodowego Kolokwium organizowanego 18-21 VII 1994 r. przez Association Internationale de Semiotique Juridique w Uniwersytecie Bordeaux i w Ecole Nationale de la Magistrature w Bordeaux. Rejestruje uczestników Prof. Rolando Gaete, 32 Poets Road, London N5 2SE, UK. Opłata konferencyjna wynosi £ 50.00.

Medicine and Philosophy: Sciences, Technologies and Values jest tematem pierwszego międzynarodowego kongresu organizowanego przez European Society for Philosophy of Medicine and Health Care wraz z Association Descartes w Paryżu w dniach 30 V-4 VI 1994 r. Informacje: Prof. H. ten Have, Secretariaat ESPMH, Katholiek Universiteit

Nijmegen Faculteit der Geneeskunde, Postbus 9101, HL-6500 HB Nijmegen, Holandia.

Kolokwia nt. filozofii starożytnej urządzane będą przez University College London. Pierwsze odbyło się 16-18 II 1994 r. i dotyczyło etyki Arystotelesa oraz z nią związanych współczesnych prądów realizmu moralnego. Referentami byli: B. Willams, J. McDowell, P. Aubenque, Sabina Lovibond, J. Lear i D. Charles. Bliższych informacji o tych kolokwiach udzielić może: Robert Heinaman, Department of Philosophy, University College London, Gower Street, London WC1E 6BT, England.

21st Hume Society Conference odbędzie się w Università degli Studi di Roma w dniach 20-24 VI 1994 r. Omawiane mają być cztery tematy: „Hume i antyczny świat”, „Filozofia zdrowego rozsądku”, „Pasje”, „Recepcja Hume'a we Włoszech”.

Kolejny Kongres International Society for Utilitarian Studies ma się odbyć 27-29 VIII 1994 r. w Chuo University of Tokyo. Informacje: Prof. Yoshio Nagai, Centre for Historical Social Science Literature, Hitotsubashi University, Kunitachi, Tokyo, Japan.

Christian Philosophy at the Close of the Twentieth Century. Assessment and Perspective będzie tematem kongresu organizowanego przez Towarzystwo Filozofii Kalwińskiej w Bavendonk (Hoeven, Noord-Brabant). Kongres został wyznaczony na 22-26 VIII 1994 r. i ma głównie uwzględnić dzieło Hermana Dooyeweerdta z okazji stulecia jego urodzin. Informacje: Centrum voor Reformatorische Wijsbegeerte, Postbus 368, NL-3500 AJ Utrecht, Holandia.

IVth Symposium Platonicum urządzone przez International Plato Society ma się odbyć w Granadzie w 1995 r. i będzie poświęcone „Timajosowi” i „Krytiaszowi”. Informacje: Prof. Tomás Calvo, Universidad de Granada, Facultad de Letras, Departamento de Filosofía, Campus de Cartuja, E-18011 Granada, Hiszpania.

Filozofia moralna Alana Donagana będzie omawiana w University of Notre Dame na kongresie, który odbędzie się 14-17 IV 1994 r. Informacje: Prof. Alasdair MacIntyre, Philosophy Department, University of Notre Dame, Notre Dame, IN 46554, USA.

8th International Kant Congress został wyznaczony na 1-5 III 1995 r. i ma się odbywać w Memphis State University (Ten-

nessee). Obrady mają koncentrować się na eseju Kanta „Zum ewigen Frieden”. Referaty przewidziano w języku angielskim, francuskim i niemieckim. Organizatorami są North American Kant Society wespół z Kant-Gesellschaft z Bonn. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Organizing Committee, 8th International Kant Congress, Department of Philosophy, Memphis State University, Memphis TN 38152, USA.

La verità scientifica. La scienza attuale di fronte all'intelligibilità del reale. Tak sformulowano temat obrad trzeciego spotkania studyjnego, które odbyło się w Rzymie 24-25 II 1994 r. Organizatorem był Wydział Filozofii Ateneo Romano della Santa Croce. Wygłoszono siedem referatów oraz odbyły się dwie dyskusje „okrągłego stołu”. Informacje: Prof. Rafael Martinez, Piazza di Saint Apollinare, 49, I-00186 Roma.

Objetividad y Libertad — to trzydniowa konferencja poświęcona filozofii Antonio Millán-Puelles zorganizowana w Pamplonie 2-4 V 1994 r. przez Uniwersytet Nawarry oraz „Anuario Filosófico”. W programie przewidziano 32 referaty w języku hiszpańskim.

NAUCZANIE

Studium Generale Universitatis Wratislaviensis. Senat Uniwersytetu Wrocławskiego w dniu 17 II 1993 r. powołał do życia instytucję studiów interdyscyplinarnych pod kierownictwem prof. Jana Mozrzymsa. Jedną z form działania Studium są seminaria naukowe. Od marca 1993 r. funkcjonują dwa, zajmujące się symetrią i systemami w przyrodzie, sztuce i naukach humanistycznych. W seminariach uczestniczą przedstawiciele wielu dyscyplin naukowych nie tylko ze środowiska akademickiego wrocławskiego. Inną formą działania Studium są dyskusje panelowe. Odbyły się dotąd trzy: Europa razem czy osobno? Kultura jako system otwarty, Filozoficzne podstawy rozłamu chrześcijaństwa.

Wyższy Instytut Filozofii Uniwersytetu Katolickiego w Louvain organizuje w roku akademickim 1993/94 cztery kursy: 1. Współczesny nacjonalizm w kontekście partykularyzmu i uniwersalizmu (A. Van de Putte, 13 i 20 XI 1993), 2. Meister Eckhardt — filozof, teolog, mistyk (J. Decorte, 15, 22 i 29 I 1994), 3. Greckie pojęcie we współczesnej filozofii — Retoryka i filozofia (S. Ijsseling, 12 i 19 II 1994), 4. Personalizm (L. Bouckaert, 5, 12 i 19 III 1994). Wykłady odbywają się od 10⁰⁰ do 12⁰⁰. Informacje: H. I. W. Per-

manente vorming, Kardinaal Mercierplein 2, B-3000 Leuven, Belgia.

Seminarium semiotyki prawa prowadzone było w semestrze zimowym 1993/94 na Uniwersytecie Wiedeńskim. Program obejmował 12 zebrań seminaryjnych. Referaty wygłosili: G. Becker, A. Winkler, S. Hermann, A. Kpeczek, A. Höpfinger, G. Withalm, W. Pollak, W. Smidt, N. Forgos i A. Huber.

WIADOMOŚCI OSOBISTE

Paul G. Cobben (ur. w 1951 r.) mianowany został profesorem historii filozofii na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu w Brabancie (Holandia). Cobben był uprzednio na tymże wydziale docentem filozofii społecznej.

W. Gromczyński (UŁ) otrzymał w Belwederze w dniu 24 I 1994 r. tytuł profesora nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Ryszard Jadczyk (UMK) złożył z wynikiem pozytywnym kolokwium habilitacyjne na Wydziale Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego 30 XI 1993 r. Podstawą habilitacji była rozprawa pt. „Człowiek szukający etyki. Filozofia moralna Kazimierza Twardowskiego”.

Zdzisław Kalita (Uniw. Wrocł.) habilitował się na podstawie dysertacji „Człowiek i świat wartości. Aksjologia renesansowego humanizmu”. Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów Naukowych na posiedzeniu w dniu 29 XI 1993 r. zatwierdziła nadanie mu tytułu naukowego doktora habilitowanego.

Jerzy Krakowski (Uniw. Wrocł.) habilitował się na podstawie dysertacji pt. „Mathesis i metafizyka. Studium metodologiczne przełomu kartezjańskiego”. Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów Naukowych na posiedzeniu w dniu 29 XI 1993 r. zatwierdziła nadanie mu tytułu naukowego doktora habilitowanego.

Jerzy Perzanowski (UMK i UJ) został powołany w skład Rady pisma „Axiomathes” wydawanego przez Centrum Badań nad Filozofią Europy Środkowej (Trento, Włochy).

G. Skirbekk (Bergen, Norwegia) był gościem Katedry Filozofii Uniwersytetu Łódzkiego i w dniu 17 XI 1993 r. wygłosił tam odczyt pt. „Ethical Gradualism”.

Max Urchs był gościem Katedry Logiki UMK i dnia 17 I 1994 r. wygłosił w Oddziale Toruńskim Polskiego Towarzystwa Logiki i Filozofii Nauki odczyt pt. „Koncepcje przyczynowości w sztucznej inteligencji”.

Krzysztof Wieczorek (UŚ) uzyskał tytuł naukowego doktora habilitowanego. Kolo-

kium habilitacyjne odbyło się 30 XI 1993 r. przed Radą Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Ks. Józef Życiński (Pap. Akad. Teol. w Krakowie) brał udział w Konferencji „La veritá scientifica” w Rzymie i wygłosił tam 25 II 1994 r. referat zatytułowany „Realismo scientifico e metafisica”.

KONKURSY I NAGRODY

Foundation Cardinal Mercier, działająca przy Uniwersytecie Katolickim w Louvain, przyznaje co drugi rok nagrodę w wysokości 100.000 franków belgijskich za najlepszą pracę na temat metafizyki, filozofii tomistycznej i teologii. Do konkursu mogą zgłaszać się zarówno studenci jak i pracownicy naukowi. Informacje: Institut Supérieur de Philosophie College Thomas More, chemin d'Aristote, B-1348 Louvain-la-Neuve, Belgia.

Herman Dooyeweerd Prijs, nagroda ufundowana z okazji stulecia urodzin Dooyeweerda, będzie przyznawana za dzieło z dziedziny filozofii systematycznej oraz historii filozofii, po raz pierwszy w 1994 r. za publikację z lat 1989-1993. Informacje: Stichting voor Reformatorische Wijsbegeerte, Molenlaan 213, NL-3095 Rotterdam, Holandia.

VARIA

Wartość bycia. Władysławowi Stróżewskiemu w darze. Księga Jubileuszowa, tak zatytułowana a przygotowana przez kilkudziesięciu autorów, została wręczona Jubilatowi na uroczystości, która odbyła się 28 I 1994 r. w Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Uroczystość ta wzięcia obchody jubileuszu sześćdziesięciolecia Władysława Stróżewskiego.

Komitet Upamiętnienia Stulecia Szkoły Lwowsko-Warszawskiej (zob. s. 13 w tym numerze) złożył wniosek do Komitetu Badań Naukowych o dofinansowanie zaplanowanej działalności. Projekt przewiduje dokonanie rewaloryzacji Szkoły, przeprowadzenie badań źródłowych i zebranie dokumentacji, nawiązanie współpracy ze środowiskiem filozoficznym ukraińskim, rekonstrukcję siatki pojęciowej wypracowanej w Szkole, zorganizowanie Sympozjum Rocznicowego w Warszawie i we Lwowie oraz wydanie drukiem sześciu książek podsumowujących wyniki przeprowadzonych badań. Jako termin rozpoczęcia realizacji projektu podano lipiec 1994 r. Termin zakończenia realizacji: 30 XII 1996 r. Komitet wyraża

przekonanie, że kontynuacja działalności Szkoły stanowi najkonsekwentniejszą filozoficzną kontrpropozycję przeciwstawiającą się postmodernistycznemu dekonstrukcjonizmowi.

"**Nowe Książki**" (nr 10 z 1993 r.) zamieściły bardzo pozytywną recenzję pióra Jana Szczepańskiego książki Janusza Krajewskiego „Władysław Tatkiewicz: Bibliografia”, wydanej przez Komitet Nauk Filozoficznych PAN w 1992 r.

NEKROLOGIA

Joao Morais Barbosa (ur. 18 IV 1945), profesor filozofii średniowiecznej na Universidade Nova w Lizbonie, zmarł 13 XII 1991 r.

Patrick Kevin Bastable (ur. w Dublinie 1918) profesor University College, zmarł w Dublinie 27 IX 1992 r.

Ludwik Stefan Borkowski (ur. 7 VIII 1914 w Obroszynie koło Lwowa) zmarł 23 X 1993 r. we Wrocławiu. W latach 1933–1938 studiował filozofię na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W 1946 r. uzyskał stopień magistra filozofii w Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 1948–1975 był zatrudniony jako logik w Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie w 1950 r. uzyskał doktorat z logiki. Prowadził także zajęcia dydaktyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. W latach 1975–1984 kierował Katedrą Logiki w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Był autorem wartościowych podręczników z logiki: *Logika formalna* (PWN 1970, wyd. popr. 1977, wyd. niemieckie C. H. Beck 1977), *Elementy logiki formalnej* (PWN, 5 wyd., podręcznik wyróżniony nagrodami państwowymi), *Elementy logiki matematycznej i teorii mnogości* (wraz z J. Słupeckim, PWN, 4 wydania oraz wydanie angielskie), *Wprowadzenie do logiki i teorii mnogości* (Tow. Naukowe KUL 1991). Był autorem monografii *Studia Logiczne* (Tow. Naukowe KUL 1990) oraz licznych artykułów z logiki formalnej. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, Polskiego Towarzystwa Matematycznego, Komitetu Nauk Filozoficznych PAN, Towarzystwa Naukowego

KUL. Wchodził w skład Komitetu Redakcyjnego *Studia Logica* oraz *Roczników Filozoficznych KUL*. Był też współredaktorem i współzałożycielem serii monograficznej *Studies in Logic and Theory of Knowledge* wydawanej przez Towarzystwo Naukowe KUL. Wykształcił wiele pokoleń logików polskich. (U. Żegleń)

O. Witold Czaplinski (ur. w 1906) redemptorysta, dr teologii, zmarł 25 III 1993 r. we Wiedniu. Przez wiele lat był profesorem filozofii w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Redemptorystów w Toruniu i Tuchowie. Był autorem prac — m.in. słownika — poświęconych św. Janowi od Krzyża. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

Waldemar Grądkowski (ur. w 1946), doktor nauk prawnych, adiunkt w Zakładzie Historii Filozofii Nowożytnej Wydziału Filozofii i Socjologii UMCS. Prowadził badania mieszczące się w tradycji K. Kelles-Krauz, L. Krzywickiego, S. Czarnowskiego. Jego własne poszukiwania teoretyczne dotyczyły pamięci zbiorowej, mechanizmów kształtowania się tradycji oraz dynamiki czasu historycznego jako czasu nasyconego wartościami ludzkich dążeń i rezultatów. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Zmarł w 1993 r.

Herbert L. A. Hart, profesor filozofii prawa, współtwórca edycji *Collected Works J. Bentham*, zmarł w Oxfordzie 18 XII 1992 r.

Judith N. Shklar, profesor Harvard University, zmarła 17 IX 1992 r. Pochodziła z niemieckojęzycznej żydowskiej rodziny zamieszkałej w Rydze. W 1939 r. uciekła do Kanady, gdzie studiowała w Montrealu. Zajmowała się Oświeceniem i amerykańską myślą polityczną oraz ogólną teorią polityki. Główne pisma: *After Utopia* (1957), *Legalism* (1964), *Freedom and Independence* (1976), *Ordinary Vices* (1984), *The Faces of Injustice* (1989), *American Citizenship* (1991).

Joseph (Johan) Vanbergen (ur. 28 III 1934 w Maaseik), profesor Katolickiego Uniwersytetu w Louvain, zmarł 25 V 1993 r. Zajmował się problematyką interpretacji sztuki i teorii ekspresji.

**Nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek
ukazują się następujące czasopisma:**

- Filozofia Nauki
- Ruch Filozoficzny
- Politicus
- Hydra
- Kultura i Edukacja
- Edukacja Dorosłych
- Yearbook
- Monochord
- Partyzant

W serii filozoficznej WAM wydało następujące książki:

Ryszard Jadczak, *Kazimierz Twardowski – twórca szkoły lwowsko-warszawskiej*,

Immanuel Kant, *Wieczny pokój*,

Kazimierz Twardowski, *Etyka*,

Lech Witkowski, *Uniwersalizm pogranicza. O semiotyce kultury Michała Bachtina w kontekście edukacji*,

Lech Witkowski (red.), *Dyskursy rozumu: między przemocą i emancypacją. Z recepcji Jürgena Habermasa w Polsce*.

Czasopisma i książki można zamawiać w siedzibie Wydawnictwa:
87-100 Toruń, ul. Przy Kaszowniku 37 m. 23,
tel. 322-38.